czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
17 grudnia 2013
wtorek
243(17933)
1,90 zł (w tym 8% vat)

Oto stypendyści z gimnazjów >>8

Przedstawiamy kolejnych laureatów naszego konkursu

DZIŚ
po południu / w nocy
4° -1° >>2

Białystok >> Za skazanego na 25 lat więzienia za zabójstwo poręczyło 14 osób

Dają miliony, by adwokat był wolny

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Prezesi kilku znanych lokalnych i krajowych firm, prawnicy, lekarz. Czternaście tzw. osób godnych zaufania poręczyli osobiście lub majątkowo za Macieja T. – białostockiego adwokata skazanego nieprawomocnym wyrokiem na 25 lat więzienia za zabójstwo 31-latki. Na szalę kładą swój autorytet, 3 mln 300 tys. zł i działkę w Białymstoku o pow. 1,37 ha. Tylko po to, by Sąd Apelacyjny w Lublinie wypuścił Macieja T. z aresztu, do którego trafił dwa tygodnie temu. Jutro sąd rozpatrzy zażalenie obrońców 38-latka. Chcą oni, by do uprawomocnienia się orzeczenia ich klient przebywał na wolności. Sąd apelacyjny już raz go wypuścił. Przez ponad 2,5 roku Maciej T. stawiał się na każde wezwanie. Nie ma wiec powodów, żeby trzymać go za kratami – uważają.

Część osób, w tym prawnicy, ręczą za niego osobiście. Część dodatkowo majątkiem. Oferują kwoty od 100 tys. zł do nawet 2 mln zł. Najwyższą zadeklarował prezes pomorskiej firmy zajmującej się przetwórstwem rybnym. Za pośrednictwem swojej sekretarki przekazał nam, że nie chce się wypowiadać na ten temat.

Poręczenie budzi sporo kontrowersji.

– Jeżeli sąd to poręczenie przyjmie, niewątpliwie postąpi zgodnie z przepisami prawa, ale moralne odczucie tych, którzy na to patrzą będzie zdecydowanie negatywne. Mianowicie, że nie jesteśmy równi wobec prawa. I będzie to, niestety, odczucie słuszne – ocenia Jerzy Kopania, etyk. – Tu mamy tu do czynienia z osobą dobrze sytuowaną, w sensie materialnym i towarzyskim. Człowiek, który nie ma takich powiązań byłby w gorszej sytuacji, bo nie byłoby komu za niego poręczyć.

– Rozumiem, że to znajomi Macieja T., ale są pewne granice przyzwoitości – mówi Jerzy Krupowicz, ojciec ofiary. – Muszą być świadomi, że zamordował brutalnie bezbronną kobietę. Zwykła ludzka uczciwość nie powinna im pozwolić, aby poręczyli za zabójcę.



Archiwum

Maciej T. trafił do aresztu dwa tygodnie temu, tuż po ogłoszeniu wyroku. W procesie, który trwał ponad 2 lata i 8 miesięcy, odpowiadał z wolnej stopy.

– Przypominam sobie postać profesora, który poręczył osobiście za studenta poszukiwanego w stanie wojennym. Nie można nikomu odmówić pomocy. Ale moim zdaniem w przypadku osoby skazanej na 25 lat za zabójstwo z premedytacją, kodeks honorowy nie obowiązuje – uważa jeden z białostockich prawników.

Adwokat Andrzej Srocki nie chciał komentować swojego poręczenia, gdyż, jak twierdzi, nie został upoważniony do publicznego wypowiadania się na ten temat. Nieco bardziej rozmowy jest Paweł Stachwiuk, białostocki radca prawny.

– Osobiście znam tego człowieka i mogę o nim sądzić tylko dobre rzeczy – tłumaczy. – Sprawa nie jest prawomocna. Jest domniemanie niewinności. Mogę zapewnić, że jeżeli ten areszt zostanie uchylony, to z całą pewnością pan Maciej nie będzie utrudniał postępowania. Oczywiście wydarzyła się tragedia, ale to sąd jest od tego, żeby wydać wyrok. Oprócz sądów kapturowych i osądzania przez społeczeństwo są jeszcze przepisy prawa.

Sąd apelacyjny już dwukrotnie orzekał na korzyść Macieja T. Raz, uchylając w marcu 2011 r. postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, drugi raz – uchylając postanowienie sądu I instancji o zakazie opuszczania kraju. Wówczas Maciej T. był jednak tylko oskarżony.

– Na wypadek, gdy sąd apelacyjny uzna, że istnieje potrzeba stosowania środków zapobiegawczych, wnieśliśmy już o dozór policji i zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu – mówi adw. Anna Gieniusz-Kłubowicz, jedna z obrońców Macieja T., którzy przed sądem I instancji forsowali tezę o nieumyślnym spowodowaniu śmierci. W takim kierunku zmierza też zapowiadana apelacja od wyroku.

Do zabójstwa doszło 2 stycznia 2010 r. w Białymstoku, w mieszkaniu 31-letniej kobiety – aplikantki w kancelarii Macieja T. Łączył ich romans. Nad ranem prawnik zaalarmował lekarza, że jego partnerka nie żyje. Był pijany. Miał ponad 2 promile alkoholu. Biegli uznali, że 31-latka została uduszona, a wcześniej – brutalnie pobita. ▲

Sport:

▲ **Piłka nożna. Jagiellonia ma dwóch wodzów.** Jesienią gra żółto-czerwonych



opierała się na dwóch piłkarzach. Dani Quintana i Michał Pazdan (na zdjęciu) to zdecydowani liderzy rankingu „Współczesnej". >>24

▲ **Plebiscyt. Silna królowa sportu.** Wśród tegorocznych nominowanych w plebiscycie „Gazety Współczesnej" na najpopularniejszych sportowców w naszym regionie jest aż sześcioro lekkoatletów. >>22

>> Dyżur prawnika



Dyżur **Iwony Czuchraj-Jarzembowskiej,** radcy prawnego, **już dziś!**
W godz. 12-13 można przyjść do redakcji „GW" w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro) lub zadzwonić pod numer
800 127 067

Jutro w numerze:

▲ Każdy ubezpieczony posiada indywidualne konto w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Warto mu się przyjrzeć, bo tam możemy sprawdzić historię naszego ubezpieczenia, ale też ile do tej pory zgromadziliśmy na nim środków. Podpowiemy jak to zrobić. Wyjaśnimy także, jakim obowiązkowym ubezpieczeniom podlega pracownik, ile wynoszą stawki i kto je finansuje.

W numerze:

▲ **Nieprzeciętni. Etiudy komponował w domowym zaciszu.** Urodzony w Sokółce Jan Tarasiewicz (na zdjęciu) przyjaźnił się z Sibeliusem i Rachmaninowem. Pod wrażeniem jego utworów był Szostakowicz. Nauczał m.in. Jerzego Maksymiuka. >>7



▲ **Podlaskie. Zyski cieszą tylko pracodawców.** Chociaż mieszkańcy województwa zarabiają coraz więcej, to, niestety, dystans dzielący nas od średniej krajowej jest coraz większy. A obroty oraz wskaźnik rentowności ze sprzedaży towarów są coraz lepsze. >>2

promocja

Chcesz wygrać tablet lub inną z 20 atrakcyjnych nagród?
Zostań prenumeratorem Gazety Współczesnej
i weź udział w prostym konkursie.
Masz jeszcze 3 DNI, by zamówić prenumeratę pocztową dziennika.
Szczegóły na str. 11
Twoja gazeta w prenumeracie

bial

Opinie

Suwalski policjant jest podejrzany o przyjęcie łapówki. Od kierowcy auta, które przekroczyło dozwoloną prędkość, wziął... 30 zł. Za przyjęcie łapówki grozi grzywna i co najmniej 6 miesięcy więzienia. Oto komentarze naszych Czytelników:

▲ **Nick: artur**
www.wspolczesna.pl
Chyba wszystkich porąbało, łapówka? Facet pewnie wziął na chleb, bo w policji to płacą tyle, że żal za serce ściska.

▲ **Nick: ana**
www.wspolczesna.pl
Może komendant zapytałby człowieka, dlaczego? Przecież to rozpacz przemawia przez ten czyn, ale szefowie w państwowych firmach zarabiają dobrze i sytuacja pracowników nic ich nie obchodzi.

▲ **Nick: gość**
www.wspolczesna.pl
Bardzo dobrze, stróż prawa powinien być przykładem, a tu proszę bardzo, okradanie ludzi ze wsi, ciekawe jak długo to już trwało?

▲ **Nick: m.l.**
www.wspolczesna.pl
Grzywna i 6 miesięcy więzienia za 30 zł – wariactwo. Popatrzcie na lekarzy, od 100 zł do 300 w szpitalu, bez tego Pan „Lekarz" do łóżka po operacji nie podejdzie.

▲ **Nick: czytelnik wieloletni**
www.wspolczesna.pl
Oczywiście, że gliniarze nie powinni brać, ale popatrzcie na prokuratorów i na sędziów! 30 zł pewnie facet wziął na śniadanie.

▲ **Nick: KOnop**
www.wspolczesna.pl
Ten gość dalej jest na stronie internetowej policji suwalskiej jako dzielnicowy. Policjant winien być stróżem prawa! Źle nie zarabiają, a jak im mało, to niech idą na kasę do supermarketu lub na budowę, wtedy zobaczą, co to jest ciężka praca!

▲ **Nick: Adam**
www.wspolczesna.pl
I po emeryturce! Jeżeli zostanie skazany przez sąd, nie dostanie ani złotówki emerytury mundurowej! Takie klawe mają życie mundurowi.

(azda)

ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: **redakcja@wspolczesna.pl** lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok	Łomża	Suwałki	Ełk
3° -1°	3° -1°	2° -1°	2° -1°
Ciśnienie 1007 hPa	Ciśnienie 1008 hPa	Ciśnienie 1001 hPa	Ciśnienie 1009 hPa

Zachmurzenie przeważnie duże. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-zachodni oraz południowy.

Świerki już gotowe do sprzedaży. Leśnicy namawiają do ekologicznych świąt.



Fot. Archiwum

Leśnicy w 31 nadleśnictwach północno-wschodniej Polski przygotowali 10 tys. choinek na zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Średnio za drzewko trzeba zapłacić 30 zł.
W ostatnich latach liczba choinek przygotowywanych na święta na terenie białostockiej RDLP (Podlaskie oraz część Warmii i Mazur) pozostaje na podobnym poziomie. Zazwyczaj sprzedaje się ich kilka tysięcy.
Leśnicy zachęcają do kupowania naturalnych drzewek choinkowych, bo to ekologiczne. – Nawet gdy choinka wyląduje na śmietniku, to w jakiś sposób wraca do naturalnego obiegu w przyrodzie – mówi rzecznik RDLP w Białymstoku Jarosław Krawczyk.
Leśnicy promują choinki i podkreślają, że niektóre substancje z wyrzuconej sztucznej choinki będą się rozkładać przez około 400 lat lub dłużej. (PAP)

Podlaskie >> Choć nasze zarobki rosną, to do średniej krajowej mamy coraz dalej

Zyski cieszą tylko pracodawców

Chociaż sytuacja się polepsza, to jednak woj. podlaskie wciąż znajduje się w gospodarczym ogonie Polski. Z danych GUS za III kwartał tego roku wynika, że lokalni przedsiębiorcy zanotowali największą poprawę wskaźników ekonomicznych, rosną nasze wynagrodzenia i to statystycznie szybciej niż ceny, które, jak się okazuje, rosną u nas najwolniej w porównaniu z całym kraju. W przeciwieństwie do mieszkańców innych części Polski, mniej płacimy niż w ubiegłym roku za opał i usługi transportowe. Tyle dobrego. Bo chociaż mieszkańcy woj. podlaskiego zarabiają coraz więcej, to, niestety, dystans dzielący nas od średniej krajowej jest coraz większy.

– Są pierwsze oznaki ożywienia, ale podobnie jak kryzys, i ono przychodzi do nas wolniej, inne regiony rozwijają się szybciej. Wynika to z mało innowacyjnego charakteru podlaskiej gospodarki. Nasz rynek pracy jeszcze długo będzie rynkiem pracodawcy i to on będzie dyktować wysokość wynagrodzeń – tłumaczy prof. Henryk Wnorowski, dziekan Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku.

Podlaskie w kraju na szarym końcu

Potwierdza to raport Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową pn. „Atrakcyjność Inwestycyjna Województw i Podregionów Polski 2013 r.". Podlaskie zajmuje ostatnie miejsce pod względem zasobów i kosztów pracy, aktywności wobec inwestorów, dostępności transportowej, czy infrastruktury gospodarczej i społecznej (obejmuje między innymi usługi w zakresie prawa, oświaty i nauki, kultury, czy służby zdrowia).

– Jesteśmy słabo rozwiniętym przemysłowo regionem, brakuje dużych, konkurencyjnych firm, wsparcia dla przedsiębiorców ze strony samorządów – wymieniają podlascy ekonomiści.

– Siłą sprawczą rozwoju gospodarczego jest jednak kapitał ludzki – wiedza i umiejętności. Tzw. trudne warunki stanowią swego rodzaju alibi dla przedsiębiorców, którym trudno zaistnieć na rynku – uważa dr Anatoliusz Kopczuk z Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku. – Bo jak zatem wyjaśnić fakt, że mamy również sporo dobrych, rozpoznawalnych w kraju i za granicą firm, które radzą sobie w nich doskonale.

Jego zdaniem trzeba w naszym regionie wspierać działania edukacyjne, które będą odpowiedzią na zapotrzebowanie samych pracodawców.

Lecimy w dół

Przeciętna pensja w sektorze przedsiębiorstw wyniosła w województwie podlaskim na koniec III kwartału obecnego roku 3151,76 złotych brutto. Co prawda w ciągu ostatnich 10 miesięcy wysokość wynagrodzeń wzrosła o ok. 2 proc., to jednak nasz region znalazł się w niechlubnej grupie sześciu województw Polski, w których pogorszyła się relacja do średniej krajowej (ok. 1. proc.). Najniższe wynagrodzenia w przemyśle zanotowano w województwach warmińsko-mazurskim i podlaskim (odpowiednio o 18,5 proc., 18 proc. poniżej średniej krajowej).

Nie masz kwalifikacji – nie masz pracy

W ciągu tego roku w Podlaskiem nastąpił rekordowy wzrost bezrobocia w grupie osób bez kwalifikacji zawodowych (do 34,8 proc.). Ogólnie stopa bezrobocia w woj. podlaskim jest wyższa niż średnia krajowa (w październiku wynosiła 14,6 proc.). Są jednak regiony, w których sytuacja jest jeszcze gorsza. To województwa warmińsko-mazurskie – 20,4 proc. i kujawsko-pomorskie – 17,5 proc.).

Przedsiębiorcy nie dzielą się z pracownikami

Natomiast obroty oraz wskaźnik rentowności ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów w województwie podlaskim są coraz lepsze. Niestety, lokalni przedsiębiorcy na razie zyskami nie specjalnie dzielą się z pracownikami. Nie powstają nowe miejsca pracy. W okresie styczeń-październik br. przeciętne zatrudnienie w sektorze podlaskich przedsiębiorstw osiągnęło poziom 97,2 tys. osób, tj. o 1,8 proc. niższy niż przed rokiem.

(ika)

Region >> Marszałek województwa traktuje podległych sobie pracowników po uważaniu

Radny: To jest arogancja władzy!

Jeden dyrektor instytucji podległej marszałkowi województwa może dorabiać do pensji, a drugi – nie.

– Jedyną zasadą w urzędzie jest brak zasad – ironizuje Leszek Dec, opozycyjny radny. – Generalnie obowiązuje ogromna uznaniowość. Niektórzy dyrektorzy placówek mają bardzo wiele przywilejów, a inni – wcale. Na dodatek, nikt nie widzi najmniejszego powodu, by z tego się tłumaczyć. Takiej arogancji władzy dawno nie widziałem.

Kilka tygodni temu urząd marszałkowski w Białymstoku rozstrzygnął konkurs na dyrektora Ośrodka Rehabilitacji w Suwałkach. Komisja wskazała kandydaturę Zbysława Grajka – uznanego chirurga, ale umowa o pracę nie została z nim podpisana. Kandydat zrezygnował, ponieważ zarząd województwa nie wyraził zgody na to, by Grajek prowadził zajęcia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej.

– W grę wchodziło zaledwie ok. 300 godzin w skali roku – precyzuje Grajek. – Przy czym zajęcia można było zorganizować w soboty, lub niedzielę, czyli w czasie wolnym od pracy w ośrodku. Na pewno nie kolidowałyby z moimi obowiązkami.

Gdy pytaliśmy wówczas władze województwa skąd takie obostrzenia, dowiedzieliśmy się, że takie są zasady. Dyrektor podległej marszałkowi instytucji nie może mieć żadnych fuch.

– Też tak zrozumiałem – mówi dr Grajek. – Miałem trochę żalu do decydentów, że nie wspomnieli o tych zasadach w ogłoszeniu konkursu na stanowisko dyrektora, ale trudno. Nawet w najmniejszym stopniu nie zamierzałem naginać prawa, choćby było ono tylko zwyczajowe.

Grajek nie podpisał umowy o pracę z marszałkiem. Tymczasem kilka dni temu zarząd województwa zezwolił Agnieszce Korytkowskiej-Mazur, dyrektor Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku, na prowadzenie wykładów na miejscowym uniwersytecie muzycznym. Uchwała precyzuje, że zajęcia będą odbywały się jeden raz w tygodniu. Ile godzin, nie wiadomo.

Jan Kwasowski, rzecznik prasowy urzędu marszałkowskiego w Białymstoku nie widzi w tym nic złego.

– Zarząd województwa każdy przypadek traktuje indywidualnie i ocenia kiedy może wyrazić dyrektorowi zgodę na dodatkowe zajęcia bez szwanku dla kierowanej przez niego placówki – wyjaśnia.

Dr Grajka dziwi sugestia, że jeden wykład dziennie, czy zajęcia podczas weekendów naraziłyby ośrodek na jakikolwiek szwank. – Nie zamierzałem prowadzić wykładów w godzinach urzędowania – przypomina. – Nie mówiąc już o tym, że dyrektor ma nienormowany czas pracy.

Także radny Dec nie rozumie decyzji zarządu. – Niestety, ludzie nie są oceniani merytorycznie, tylko po uważaniu – dodaje. – Szkoda, ponieważ tracimy doskonałych fachowców.

(hel)

Społeczeństwo >> Spektakl na zakończenie warsztatów już w czwartek

Kopciuszek odkodowany

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

A. Zgiet



– Kopciuszka grało mi się całkiem dobrze – mówi Amanda Gołaszewska (na fot. z reżyserem spektaklu, Konradem Dulkowskim, który udziela jej wskazówek). – To wyzwanie, bo jestem zupełnie inna niż ta postać.

Teatr TrzyRzecze znów zaskakuje. Tym razem warsztatami dla młodzieży pt. „Pantofelkiem podbić oko, czyli Kopciuszek wyzwolona". Dziś ostatnia odsłona, która jest zarazem próbą generalną przed czwartkową premierą spektaklu.

– Ten nasz Kopciuszek nie jest typowy – mówi Amanda Gołaszewska, odtwórczyni głównej roli. – Ma wiele problemów, nie jest akceptowany przez rówieśników. Ale równocześnie dziewczyna nie jest bierna. Chce coś zmienić w swoim życiu.

– Myślę, że dla tych młodych ludzi uczestniczenie w powstawaniu spektaklu jest ważnym doświadczeniem – dodaje Konrad Dulkowski z TrzyRzecza, reżyser. – Niekoniecznie muszą związać swoje życie zawodowe z teatrem, ale udało się stworzyć wspólnie miejsce, gdzie nie muszą się wstydzić swojej wrażliwości.

W ramach programu „Młodzież w działaniu" trzydziestka młodych osób analizowała baśnie i legendy (w tym miejskie). Miało to pomóc zrozumieć normy, jakie są w nich przekazywane. Dekodowanie znaków i symboli ukrytych w baśniach pozwala zrozumieć relacje społeczne i nasze miejsce w grupie. Przez trzy miesiące młodzi przeszli też przyśpieszony kurs aktorski pod okiem Joanny Zubryckiej.

– Przygotowywała ich systemem Stephena Booka, by mogli sami wystawić przedstawienie, własną interpretację baśni – mówi Rafał Gaweł z TrzyRzecza. – W toku gorących dyskusji wybór padł na Kopciuszka.

Jednak nie jest to bohaterka, którą większość z nas kojarzy z dzieciństwa. Kopciuszek w wydaniu młodzieży to odrzucona przez rówieśników dziewczyna, która „nie zna się na modzie i nie chodzi na imprezy". Bal u Księcia odbywa się w rytmach techno, a zamiast dobrej wróżki pojawia się para hipsterów, którzy podpowiadają Kopciuszkowi, jak się wystylizować i dlaczego nie warto w modzie naśladować Edyty Górniak. Spektakl zostanie pokazany w czwartek o godz. 19 w Teatrze TrzyRzecze (wstęp wolny), a w przyszłości w szkołach.

Dulkowski liczy na to, że odkryje przy okazji warsztatów jakieś młode talenty. Rok temu udało się poznać talent Anny Marty Pawłowicz, która napisała dla TrzyRzecza sztukę „Od -18 w Białymstoku do -7 w Trójmieście". Na zajęciach objawił się także projektant mody Paweł Androsiuk i powstał zespół muzyczny.

– W tym roku zauważyliśmy kilka obiecujących talentów aktorskich – dodaje reżyser. – Być może ktoś z nich zechce zdawać do akademii teatralnej. Zobaczymy, co będzie za rok.

– Te warsztaty dużo mi dały – podsumowuje Amanda. – Prowadzili je profesjonalni aktorzy, uczyli nas gry, ruchów, dykcji. Panowała miła atmosfera.

Dziewczyna zapewnia, że na pokaz powarsztatowy warto przyjść. Po to, żeby zobaczyć amatorów, młodych ludzi, którzy coś robią i chcą to pokazać. I podobnie jak Kopciuszek, nie są bierni. ▲

Społeczeństwo >>

Wyrwa w pamięci

Projekt „Wyrwa w pamięci" miał dotrzeć do młodego pokolenia, które będzie odbiorcą także naszego nowego muzeum. Chcemy, by Sybir kojarzył się z Białymstokiem, jego wielobarwnością i różnym charakterem – mówi Robert Sadowski, dyrektor Muzeum Wojska, które organizuje Muzeum Pamięci Sybiru. – Żyli tu ludzie, których w pewnym momencie po prostu zabrakło. Co piąty białostoczanin został deportowany na Wschód.

Właśnie tę pustkę miały uzmysłowić działania, które Muzeum Wojska realizowało także we współpracy z pracownikami i studentami Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej. W ramach projektu można było obserwować różnorodne działania współczesnej kultury typu street art czy video mapping. Podsumowaniem projektu są cztery filmy dokumentalne Bartka Tryzny, które można już obejrzeć w internecie. Młody, utalentowany filmowiec obiektywem kamery zarejestrował produkcję wielkoformatowych wlepek na specjalnych warsztatach czy kolejne etapy powstawania muralu Jerzego Muszyńskiego na ścianie jednego z magazynów przy ul. Węglowej.

(ak)

Zaproszenie

▲ **Karotki zapraszają.** Już dziś o godz. 18 odbędzie się świąteczne spotkanie społeczności Geek Girls Carrots. To kobiety kochające nowe technologie. Tym razem mowa będzie o wykorzystaniu internetu w działaniach edukacyjnych. Wystąpią: Katarzyna Romaniuk i Agnieszka Lewandowska. Spotkanie odbędzie się w Operze i Filharmonii Podlaskiej – Cafe Kajar (ul. Odeska 1). Wstęp wolny po rejestracji na stronie internetowej ggcxmas2013.evenea.pl.

(uk)

Z sesji >> Wiadomo już, jak zostaną rozdzielone pieniądze

Radni uchwalili budżet miasta

Białystok ma od wczoraj uchwalony budżet na 2014 rok. – Moralne zwycięstwo jest po mojej stronie. Nie dałem się zapędzić w ten róg, że nie przyjąłem poprawek zgłoszonych przez opozycję – mówił zaraz po uchwaleniu budżetu Tadeusz Truskolaski, prezydent miasta.

Podczas poprzedniej sesji rady miasta, Rafał Rudnicki (przewodniczący klubu PiS) miał wątpliwości czy władze miasta tworzą budżet wszystkich białostoczan, czy może tylko budżet PO. Prezydent na początku wczorajszej sesji dokonał autopoprawek w projekcie budżetu i uwzględnił dziewięć poprawek autorstwa radnych z PiS (klub złożył ich aż 25). Pięć ze spraw poruszanych w poprawkach już zresztą w budżecie była, tyle że w innych pulach pieniędzy. Chodzi m.in. o 200 tys. zł na budowę ścieżek rowerowych wzdłuż ul. Witosa i Marczukowskiej. Z kolei wśród zadań, których nie było w budżecie prezydent wprowadził m.in. budowę ogrodzenia wokół przedszkola nr 77 przy ul. Rumiankowej 15 (70 tys. zł) czy stworzenie bieżni obok gimnazjum nr 3 przy ul. Spacerowej 6 (200 tys. zł). Rafał Rudnicki miał jednak obiekcje.

– Szczególnie żałuję, że prezydent nie uwzględnił modernizacji boiska obok szkoły podstawowej nr 7 przy ul. Wiatrakowej 18 za 480 tysięcy złotych i budowy pętli autobusowej w Karakulach za 400 tysięcy złotych – twierdził.

Prezydent uwzględnił za to poprawki zgłoszone przez PO. Zbigniew Nikitorowicz, przewodniczący tego klubu już wcześniej zapowiadał, że zostały one z władzami uzgodnione. Chodzi m.in. o opracowanie dokumentacji odnowienia zabytkowego budynku przy ul. Kijowskiej 1 (za 50 tys. zł) czy zwiększenie o 300 tys. zł pieniędzy na dotację na konkursy z zakresu kultury. Uwzględniono też poprawki zgłoszone przez Marcina Szczudło z Solidarnej Polski i zawieszonego w SLD Wiesława Kobylińskiego. Ten pierwszy wnioskował o 40 tys. zł na dokumentację rozbudowy przedszkola nr 32 przy ul. Pułaskiego i budowę sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Bema-Kopernika za 180 tys. zł. Natomiast za sprawą Wiesława Kobylińskiego, prezydent przeznaczył 100 tys. zł na dotacje na ogródki działkowe i 50 tys. zł na pierwszy etap odnowy Stawów Marczukowskich.

Budżet poparło 16 radnych przy 9 głosach przeciw i 3 wstrzymujących się. W głosowaniu radni odrzucili wszystkie poprawki zgłaszane przez opozycję, a nieuwzględnione przez prezydenta. I tak przepadła m.in. wnioskowana przez PiS budowa siłowni pod chmurką w Parku Planty (za 31 tys. zł) i przyznanie 100 tys. zł na rzecz hospicjum dla dzieci. **(art)**

Liczba dnia

30,9

mln zł

ma wynieść deficyt w budżecie miasta w 2014 roku

Podlascy twórcy docenieni

A. Zgiet



Podlaski duet Kijek/Adamski (na zdjęciu) został wyróżniony przez jeden z największych najbardziej opiniotwórczych portali muzycznych na świecie. Mowa o Pitchfork, który wybrał najciekawsze teledyski w 2013 roku. Znalazł się wśród nich „Katachi" w reżyserii Kijek/Adamski, do muzyki Shugo Tokumaru. Oprócz pracy naszych twórców na liście znajdują się m.in. takie klipy jak: Daft Punk: „Get Lucky", Bat for Lashes: „Lilies", Arcade Fire: „Afterlife" reż. Spike Jonze, Justin Timberlake: „Suit & Tie" [ft. Jay Z] reż. David Fincher, Queens of the Stone Age: „I Appear Missing". Duet Kijek/Adamski jest mocno związany z naszym regionem. Stworzył m.in. całą oprawę wizualną i spot promujący tegoroczny festiwal ŻUBROFFKA organizowany przez Białostocki Ośrodek Kultury. **(uk)**

bial

Łapy >>

To ważna inwestycja

Zakończyła się już modernizacja ulicy Osiedlowej w Łapach.

– To ważna inwestycja – mówi Krzysztof Gołaszewski, wiceburmistrz Łap. – Dzięki niej poprawiło się bezpieczeństwo mieszkańców w tej części miasta, a przede wszystkich dzieci idących tędy do Szkoły Podstawowej nr 1. Ponadto osiedle zyskało bardziej estetyczny wygląd.

Roboty trwały od sierpnia. Na odcinku o długości ponad 120 metrów położono kostkę brukową. Wcześniej była tutaj trylinka.

W ramach inwestycji zbudowano także chodnik. Piesi oraz dzieci nie muszą już chodzić po jezdni. – Wykonaliśmy także nową podbudowę oraz położyliśmy krawężniki – wylicza Krzysztof Gołaszewski.

Roboty, które kosztowały 240 tysięcy złotych, zostały sfinansowane przez gminę. Ich wykonawcą był Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Łapach. **(jul)**

Pokaz dramatu „Senada" w Białostockim Ośrodku Kultury już dziś

Materiały promocyjne



Dramat „Senada" (na zdj. kadr) Danisa Tanovića zobaczyć będzie można już dziś w białostockim kinie Forum (ul. Legionowa 5). Początek o godz. 18.30. Prelekcję przed filmem wygłosi Maciej Białous. On też poprowadzi dyskusję po pokazie. W filmie poznajemy historię Nazifa, który chcąc pomóc swojej rodzinie, zajmuje się zbieraniem złomu. Z trudem wiąże koniec z końcem. Dni upływają mu na poszukiwaniu żelastwa. W tym czasie jego partnerka Senada zajmuje się domem i dwiema małymi córeczkami. Niedługo urodzi trzecie dziecko. Pewnego dnia, po powrocie do domu Nazif znajduje Senadę chorą, leżącą w łóżku. Mężczyzna pożycza samochód i zawozi ją do najbliższego szpitala. Okazuje się, że dziecko, które Senada nosi w sobie, nie żyje. W jej brzuchu znajduje się pięciomiesięczny martwy płód. Sytuacja jest krytyczna – kobieta musi natychmiast zostać przetransportowana do odległego szpitala... Wraz z „Senadą" premierę będzie miał krótkometrażowy dokument Grzegorza Zaricznego „Gwizdek". Na filmy zaprasza Białostocki Ośrodek Kultury. **(uk)**

Krótko

▲ **Supraśl.** Panie w wieku 50-69 lat mogą bezpłatnie zbadać piersi. Mammobus w środę w godz. 10 do 15, stanie przy Urzędzie Miejskim w Supraślu. Na badania mogą się zgłaszać też panie, które są poza wyżej wymienioną grupą wiekową. Kosztuje to 80 zł. Rejestracja pod nr tel.: 85 676 03 32, 85 676 13 22, od godz. 8 do 20. **(jul)**

▲ **Region.** Policjanci zapraszają mieszkańców województwa podlaskiego do udziału w konkursach dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ramach kampanii „Kieruj się rozsądkiem".
Należy napisać krótkie opowiadanie do dzieci na temat przestrzegania zasad bezpieczeństwa na drodze lub opisać dlaczego ważne jest noszenie elementów odblaskowych.
Prace można wysyłać na adres kwp.bialystok.konkurs@gmail.com do 15 stycznia 2014 roku. Szczegóły na stronie www.podlaska.policja.gov.pl. **(s)**

Region >> Nowe wyceny spowodują wydłużenie kolejek po zastrzyk

Chorzy mogą stracić wzrok

Chorych na zwyrodnienie plamki (AMD) czekają jeszcze większe problemy z dostępem do leczenia.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Już teraz tacy pacjenci nie mają łatwo. Aby dostać się na leczenie, muszą czekać w kilkumiesięcznych kolejkach. A czas w przypadku tej choroby wzroku ma ogromne znaczenie – im później chory dostanie specjalny lek (zastrzyk), tym większe ryzyko utraty wzroku.

AMD to choroba związana z wiekiem. Polega na zwyrodnieniu plamki żółtej w oku. Plamka to miejsce odpowiedzialne za widzenie centralne, które potrzebne jest do wykonywania codziennych czynności jak np. czytanie, rozpoznawanie twarzy, znaków drogowych. AMD jest jedną z najczęstszych przyczyn ślepoty osób dorosłych na świecie. Ujawnia się ok. 50-60 r.ż. a po 70 r.ż. prawie 30 proc. osób jest dotkniętych tą chorobą.

AMD może mieć dwie formy: łagodniejszą, suchą lub wysiękową – o ciężkim przebiegu. W obu przypadkach można pacjenta leczyć i ratować mu wzrok podając lek do gałki ocznej. Najpilniej lek potrzebny jest przy formie wysiękowej choroby. Niestety, na zastrzyki w ramach NFZ jest długa kolejka.

Podlaskie ma jedną z najdłuższych kolejek na to leczenie (jesteśmy na piątym miejscu w Polsce). Teraz na procedurę czekają 123 osoby. W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku kolejka wynosi niemal rok. W białostockim szpitalu wojewódzkim - kilka miesięcy.

– Teraz zapisujemy pacjentów na wiosnę – mówi dr Nella Żywalewska z oddziału chorób oczu w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Białymstoku. – W kolejce czeka kilkadziesiąt osób. Problemem jest to, że pacjentowi potrzebnych jest zazwyczaj 3 albo więcej zastrzyków, nie wystarczy jeden, co też ma wpływ na długość kolejki. A im szybciej podamy lek, tym większa szansa na uniknięcie ślepoty.

W 2012 roku leczono w Polsce 2,8 tys. pacjentów z AMD. Co roku na AMD wysiękowe zapada ok 14 tys. chorych. Ponad połowa z nich deklaruje, że leczy się tylko prywatnie. Ale jeden zastrzyk to koszt ok. 3 tys. zł i nie wszystkich na to stać.

Niestety, wiele wskazuje na to, że sytuacja chorych się jeszcze pogorszy. Od nowego roku NFZ planuje obciąć i tak dramatycznie niskie stawki na ich leczenie. Wycena za świadczenia obejmujące zastrzyki leku do gałki ocznej powstrzymujące utratę wzroku w AMD ma spaść z 57 pkt na 50 pkt. A już teraz leczenie tego schorzenia jest nieopłacalne. By leczyć nie generując strat, placówki muszą przesuwać nadwyżki osiągnięte na realizacji innych świadczeń lub ewentualnie dzielić dawki, co nie powinno w ogóle mieć miejsca.

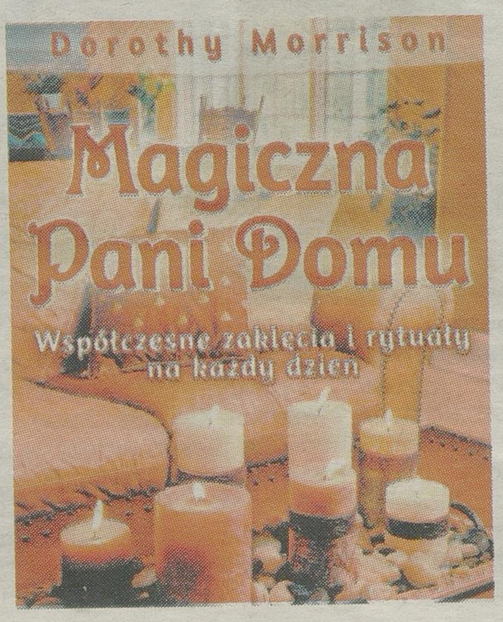
Mimo protestów okulistów i organizacji pacjenckich, prezes NFZ prawdopodobnie z pomysłu obniżenia wyceny się nie wycofa. ▲

Konkurs >> Napiszcie do nas maila i wygrajcie wydawnictwa idealne na prezenty

Książki specjalnie dla Was na święta

Wprawdzie do świąt jest jeszcze trochę czasu, ale my już dziś zaczynamy Wam rozdawać prezenty. Święty Mikołaj zostawił w naszej redakcji dużo książek, które chcemy Wam przekazać.

Już dziś można wygrać książkę Dorothy Morrison pt. „Magiczna Pani Domu". Ukazała się ona na polskim rynku nakładem Wydawnictwa Studio Astropsychologii. Autorka prezentuje ponad 300 zaklęć i rytuałów, dzięki którym każdy z Was może stworzyć wokół siebie cudowny świat. Każdą codzienną czynność taką jak gotowanie, sprzątanie, robienie zakupów, a nawet spanie, można uczynić magiczną i wyjątkową. Podaje wiele rytuałów z wykorzystaniem natury, czyli drzew, kwiatów, ziół, kamieni, które pomogą Wam w pokonywaniu codziennych trudności. Uczy, jak wzmocnić magię wykorzystując fazy Księżyca, Słońce, wiatr, dni tygodnia,



kolory. Poznacie proste zaklęcia z zastosowaniem kuchennych urządzeń takich jak blender, mikser, ekspres do kawy. Znajdziecie instrukcje jak wykonać poranne rytuały pomagające zachować zdrowie, odzyskać poczucie spełnienia i radości na cały dzień. Samodzielnie wykonane talizmany o różnym działaniu pomogą Wam ominąć przeszkody w dążeniu do celu i zrealizować swoje marzenia. Z łatwością zdołacie przyciągnąć miłość, szacunek, zaufanie, akceptację. Pokonacie niebezpieczne czynniki zewnętrzne i ustrzeżecie się wampiryzmu energetycznego. Wasze życie stanie się prostsze gdy zastosujecie zaklęcia na zdobycie dodatkowych funduszy, nowego domu i wspaniałej posady.

Mamy dla Was książę. Piszcie maila z danymi i uzasadnieniem dlaczego chcecie książkę dziś w godz. 11-11.05 na adres ukrutul@wspolczesna.pl. **(uk)**

Żyj smacznie i zdrowo

▲ **Niemal 2430 gimnazjalistów województwa podlaskiego** wzięło udział w lekcjach o zdrowym odżywianiu. To efekt programu edukacyjnego „Żyj smacznie i zdrowo", realizowanego po raz czwarty w całej Polsce.
Misję projektu – przekazanie uczniom wiedzy z zakresu zdrowego odżywiania – realizuje w podlaskim prawie 100 nauczycieli szkół gimnazjalnych. Każdy nauczyciel musi przeprowadzić przynajmniej jedną lekcję w oparciu o dowolny scenariusz programu. Później wystarczy już tylko wraz z uczniami przygotować pracę konkursową nawiązującą do celów „Żyj smacznie i zdrowo".
W IV edycji programu szkoły mogą wygrać 30 tablic multimedialnych wraz z rzutnikami oraz 30 laptopów. Ponadto, trzydzieści zwycięskich szkół odwiedzą organizatorzy programu. Ważnym elementem tego wydarzenia będzie lekcja w formie quizu żywieniowego przeprowadzona przez dietetyka. Uczniowie wezmą również udział w warsztatach tanecznych prowadzonych przez gwiazdy programu You Can Dance.
O nagrody w województwie podlaskim będzie mogło walczyć aż 80 szkół gimnazjalnych. **(luk)**

Białystok>> Na Światowe Dni Młodzieży

Przyjadą do nas tysiące pielgrzymów

Już teraz zaczynamy przygotowania do ich przyjęcia – mówi ks. Rafał Arciszewski, diecezjalny koordynator Światowych Dni Młodzieży. – Archidiecezja Białostocka spodziewa się przyjąć od czterech do nawet sześciu tysięcy pielgrzymów. Chcemy, by mogli oni zamieszkać w domach naszych wiernych.

W 2016 roku Światowe Dni Młodzieży odbędą się w Krakowie. Decyzję taką podjął papież Franciszek, który również weźmie udział w tym wydarzeniu.

Co roku na Światowe Dni Młodzieży zjeżdżają się setki tysięcy młodych osób z całego świata.

Na ich przyjęcie szykują się wszystkie diecezje w Polsce także te w naszym regionie. To wielkie przedsięwzięcie, dlatego przygotowania zaczęły się już teraz.

– W styczniu powinien już oficjalnie zawiązać się komitet organizacyjny – mówi ks. Arciszewski. – Będziemy też potrzebowali wsparcia wolontariuszy, szczególnie tych, którzy znają języki obce.

Ksiądz zakłada, ze do obsługi kilku tysięcy pielgrzymów potrzeba będzie około 300-400 wolontariuszy. Każdy, kto chce przyłączyć się do organizacji dni młodzieży w Archidiecezji Białostockiej może skontaktować się mailowo z księdzem pisząc na: xr.arciszewski@gmail.com.

(azda)

Białowieża >> Przyjechały z gdańskiego zoo

Pierwsze żbiki w rezerwacie

Dwa 3-letnie żbiki z ogrodu zoologicznego w Gdańsku-Oliwie trafiły do rezerwatu pokazowego żubrów w Białowieskim Parku Narodowym. To dwa samce; na razie są bardzo płochliwe, dopiero aklimatyzują się w nowym miejscu.

Żbik to nieduży kot drapieżny, w Polsce pod ścisłą ochroną. Jak duża jest obecnie jego populacja w Polsce, dokładnie nie wiadomo. W niektórych źródłach pojawiają się informacje, że to ok. 100-200 osobników. W Polsce żbiki żyją przede wszystkim w Bieszczadach i na Pogórzu Przemyskim.

W rezerwacie pokazowym Białowieskiego Parku Narodowego zobaczyć można nie tylko żubry, które są symbolem tej puszczy i parku, ale także łosie, jelenie, sarny, dziki, koniki polskie, wilki i rysia. Są też żubronie, czyli krzyżówki żubrów i bydła domowego.

(PAP)

Region >> SLD: Łomża i Suwałki powinny być wojewódzkie

Wszystkim ma być lepiej

– Pomysł SLD ma wywołać dyskusję, co dzieje się z takimi miastami, jak Łomża czy Suwałki – mówi Mieczysław Czerniawski, prezydent tego pierwszego.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Parę dni Leszek Miller, szef Sojuszu, zaskoczył wszystkich. Bo przedstawiając pomysły na to, jak Polska powinna funkcjonować w przyszłości opowiedział się za przywróceniem 49 województw. A to by oznaczało, że dawny status odzyskają zarówno Łomża, jak i Suwałki.

Pod warunkiem, oczywiście, iż SLD wygra wybory parlamentarne. Bo za przywróceniem dawnego podziału administracyjnego żadna licząca się siła polityczna się wyraźnie nie opowiada. Choć suwalczanin Jarosław Zieliński, który współtworzy powstający nowy program PiS uważa, że sprawa województw jest do dyskusji.

– 49 już pewnie się nie odtworzy, ale kto wie, czy z punktu widzenia sprawnie funkcjonującego państwa zwiększenie liczby ośrodków wojewódzkich nie byłoby wskazane – mówi.

Krzysztof Bil-Jaruzelski, białostoczanin, szef SLD w woj. podlaskim, nie ma nic przeciwko, by Łomży i Suwałkom przywrócić dawny status.

– Im ten region będzie się lepiej rozwijał jako całość, tym bardziej wszyscy na tym skorzystają – mówi.

Jego zdaniem, oba miasta straciły, kiedy pozbawiono je wojewódzkiego statusu.

– Przez tę propozycję, która w naszych szeregach była wcześniej długo dyskutowana, chcemy pokazać, że Polska nie może rozwijać się tylko w oparciu o kilka największych miast – dodaje. – Bo reszta zaczyna od nich coraz bardziej odstawać.

Prezydent Łomży, także związany z SLD, przypomina, że rząd AWS, który wprowadzał reformę administracyjną w 1998 r. obiecywał dla byłych miast wojewódzkich szereg preferencji. Wszystko to pozostało w sferze obietnic.

– Odtworzenie podziału administracyjnego byłoby dzisiaj bardzo trudne – mówi M. Czerniawski. – Ale publiczna dyskusja w tej kwestii jest jak najbardziej wskazana. Bo takie miasta, jak Łomża czy Suwałki mają pełnić rolę ośrodków subregionalnych. Ale nic nie wskazuje na to, by w przyszłej unijnej perspektywie finansowej mogły liczyć na szczególne wsparcie.

A co na to Ełk, który w czasach woj. suwalskiego zawsze miał pretensje o to, gdzie usadowiono stolicę i o nierówny podział środków? Marek Chojnowski, wicestarosta ełcki, uważa, że pomysł SLD jest mało realny. Obecny podział administracyjny już tak się zakorzenił, że ciężko byłoby to zmienić.

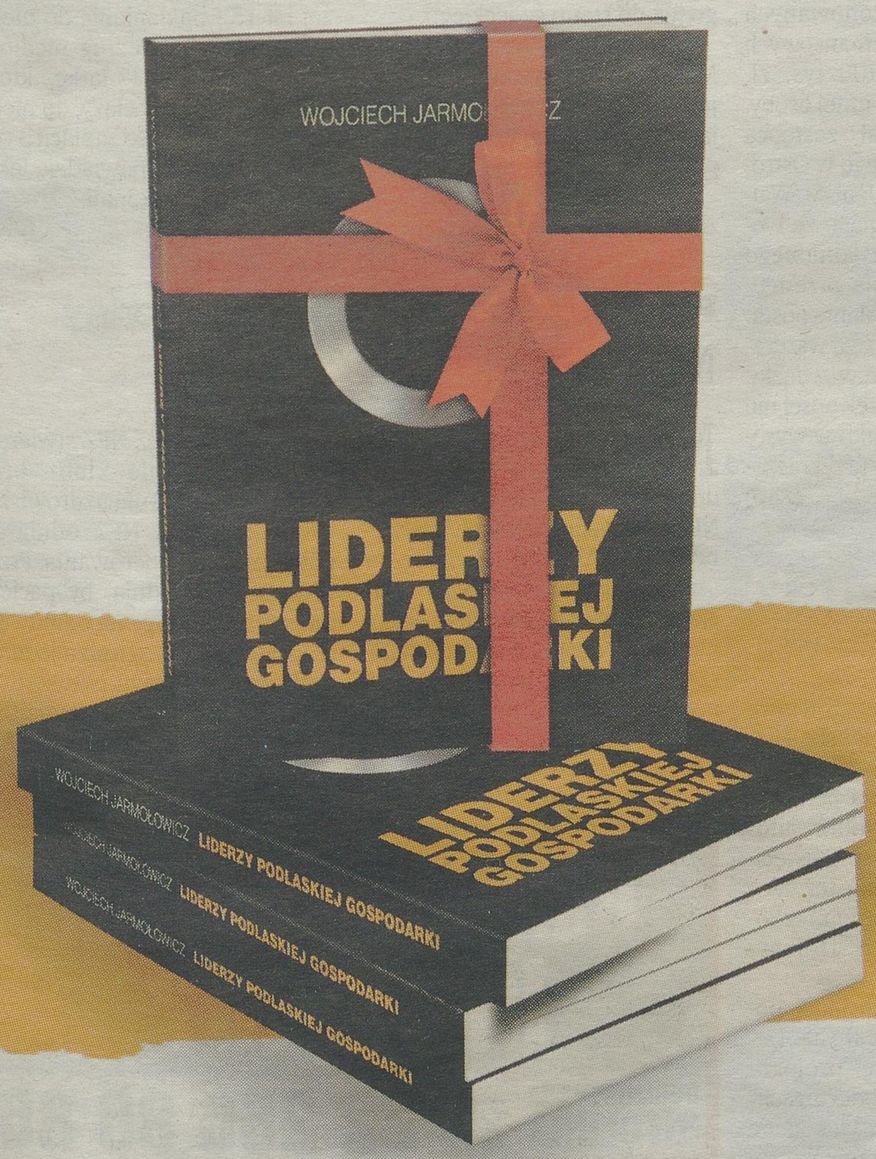
– I tak nasi mieszkańcy leczą się w szpitalach w Białymstoku czy w Suwałkach, a młodzież uczęszcza na białostockie uczelnie – mówi. – Tam jest po prostu bliżej niż do Olsztyna. Jednak nie sądzę, aby pomysł odtworzenia woj. suwalskiego zyskał dzisiaj w Ełku wielu zwolenników.

Gierek powołał

Do 1975 r. w Polsce było 17 województw. Ekipa Edwarda Gierka postanowiła to zmienić. Powołano więc 49 województw. W naszym regionie powstały trzy: białostockie, łomżyńskie i suwalskie. To ostatnio obejmowało m.in. Ełk i Giżycko. Dla Łomży i Suwałk były to złote czasy. Oba miasta bardzo się rozwinęły. Przestały być ośrodkami wojewódzkimi w 1998 r. Decyzję podjął rząd AWS, którym kierował Jerzy Buzek.

promocja


Henryk Owsiejew | Maciej Szumski | Zbigniew Gołąbiewski | Kinga Lesisz | Mikołaj Charkiewicz | Witold Karczewski | Wojciech Strzałkowski | Antoni Stolarski | Jan Mikołuszko | Sławomir Janusz Żubrycki



Liderzy Podlaskiej Gospodarki
Poznaj historie sukcesów ich firm.
Odkryj kulisy wielkich fortun.

Pomysł na świąteczny prezent.
Inspirująca lektura dla przedsiębiorczych.

Patronat: kurier Poranny, Gazeta Współczesna | Wydawca: .adnis | Partner:

Rosja >> Rakiety w obwodzie kaliningradzkim. MSZ: To niepokojące.

Cała Polska w zasięgu

Rosyjskie ministerstwo obrony potwierdziło wczoraj, że rakiety Iskander są rozmieszczone u zachodnich granic Rosji.

Niemiecki tabloid „Bild" podał w sobotę, że Rosja rozmieściła na terenie Kaliningradu w pobliżu granicy z Polską i wzdłuż granicy z krajami bałtyckimi rakiety Iskander-M, które mogą przenosić głowice atomowe.

Redakcja powołała się na tajne zdjęcia satelitarne, mające być dowodem na instalację dwucyfrowej liczby rakiet. Rozlokowanie broni rakietowej miało miejsce w minionych 12 miesiącach – pisał „Bild". W zasięgu rakiet znajduje się całe terytorium Polski i – teoretycznie – nawet Berlin.

Niemiecki tabloid wyjaśnił, że Iskandery, określane przez NATO jako SS-26 Stone, są odpowiedzią prezydenta Rosji Władimira Putina na plany budowy europejskiej tarczy antyrakietowej.

– Operacyjno-taktyczne kompleksy rakietowe Iskander rzeczywiście są na uzbrojeniu wojsk rakietowych i artylerii Zachodniego Okręgu Wojskowego – powiedział rzecznik Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej Igor Konaszenkow.

Podkreślił on, że „konkretne rejony dyslokacji dywizjonów rakiet Iskander na terytorium Zachodniego Okręgu Wojskowego nie są sprzeczne z jakimikolwiek międzynarodowymi umowami lub uzgodnieniami".

Wcześniej wysokie rangą źródło w Ministerstwie Obrony FR, cytowane przez dziennik „Izwiestija", oświadczyło, że rakiety Iskander stacjonują w obwodzie kaliningradzkim od dawna. „O ile pamiętam, to rakiety te są tam od dawna. Problemem może być tylko ich liczba" – oznajmił zastrzegający sobie anonimowość rozmówca gazety.

Z kolei wysokie rangą źródło w dowództwie Sił Lądowych FR poinformowało „Izwiestija", że Iskandery znajdują się w obwodzie kaliningradzkim od 1,5 roku. Przytoczony przez „Izwiestija" analityk wojskowy Konstantin Siwkow ocenił, że „Europa sztucznie wznieca histerię, by dać powód do rozbudowy swojej grupy wojsk na granicy z Rosją". – Czyni to na tle osłabienia swoich pozycji w Europie Wschodniej i nieudanej rewolucji na Ukrainie – dodał.

Siwkow przypomniał, że o planach rozmieszczenia Iskanderów w obwodzie kaliningradzkim Moskwa informowała pięć lat temu. W listopadzie 2008 r. ówczesny prezydent FR Dmitrij Miedwiediew zapowiedział, że w wypadku ulokowania przez USA elementów tarczy antyrakietowej w Europie Środkowej strona rosyjska podejmie „stosowne kroki" i m.in. rozmieści w eksklawie kaliningradzkiej rakiety Iskander.

W listopadzie 2011 r. Miedwiediew zagroził, że w wypadku niekorzystnego dla Rosji rozwoju sytuacji z budową tarczy antyrakietowej w Europie, Moskwa odstąpi od dalszych kroków w sferze rozbrojenia i zastosuje kontrposunięcia. Jako jedno z takich „kontrposunięć" wymienił „dyslokację na zachodzie i południu FR nowoczesnych systemów uderzeniowych, pozwalających na niszczenie elementów tarczy antyrakietowej USA w Europie". Sprecyzował, iż chodzi m.in. o rozmieszczenie rakiet Iskander w obwodzie kaliningradzkim.

– Plany rozmieszczenia nowych rakiet Iskander-M w Obwodzie Królewieckim są niepokojące – podkreśliło Biuro Rzecznika Prasowego MSZ. Według resortu temat ten będzie podnoszony w kontaktach bilateralnych ze stroną rosyjską.

Iskander to lądowe pociski balistyczne na ruchomej platformie samochodowej. W wersji dla armii rosyjskiej mają zasięg 380-500 km.

(PAP)

W 43. rocznicę Grudnia `70



PAP/Adam Warżawa

Stoczniowcy ze Stoczni Gdańskiej zapalili wczoraj, w rocznicę wydarzeń Grudnia '70, znicze ustawione w kształcie krzyża przed historyczną bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej, gdzie 43 lata temu padły pierwsze strzały do robotników. W grudniu 1970 r., w proteście przeciw podwyżkom cen wprowadzonym przez władze PRL, przez Wybrzeże przetoczyła się fala strajków i demonstracji. Władze zezwoliły milicji i wojsku na użycie broni. Według oficjalnych danych, na ulicach Gdańska, Gdyni, Szczecina i Elbląga od kul zginęły 44 osoby, a ponad 1160 zostało rannych. **(PAP)**

Krótko

▲ **Niemcy** W najgorętszym dla handlu okresie przedświątecznym pracownicy amerykańskiego giganta sprzedaży internetowej Amazon rozpoczęli wczoraj w Niemczech kilkudniowy strajk. Związek zawodowy sektora usług Verdi domaga się poprawy warunków pracy i wyższych płac. Jak podał Verdi, w akcji protestacyjnej w trzech siedzibach firmy uczestniczyło łącznie 1800 pracowników. „System stosowany przez Amazon charakteryzuje się niskimi płacami, stałą presją na wyniki i umowami na czas określony. Zatrudnieni powinni bronić się przed takimi metodami" – czytamy w oświadczeniu Verdi.

▲ **Warszawa** Policja zatrzymała cztery osoby, w tym dwóch mężczyzn, którzy prawdopodobnie mieli bezpośredni związek z bójką na warszawskiej Pradze, w wyniku której jeden mężczyzna zmarł, a trzech trafiło do szpitala. W niedzielę wieczorem na klatce schodowej w jednym z bloków przebywało pięciu głośno zachowujących się mężczyzn. Dwóch innych zwróciło im uwagę. Mężczyźni opuścili klatkę schodową, ale stanęli przed blokiem. Wtedy zostali zaatakowani przez tych, którzy wcześniej zwracali im uwagę. Jeden z pięciu zaatakowanych mężczyzn – prawdopodobnie pchnięty nożem – zginął na miejscu, a trzech z ranami kłutymi trafiło do szpitala. **(PAP)**

Warszawa >> Jeden poseł wraca do łask, drugi – zawieszony

PiS-owska fortuna kołem się toczy

Poseł Tomasz Kaczmarek został zawieszony w prawach członka klubu PiS – poinformował wczoraj zastępca rzecznika partii Marcin Mastalerek. Były agent CBA będzie zawieszony do czasu wyjaśnienia, czy groził mężowi swojej partnerki. Prezes PiS Jarosław Kaczyński przywrócił natomiast w prawach członka partii i klubu Adama Hofmana, który ma też wrócić na stanowisko rzecznika partii i odzyskać pozostałe funkcje partyjne.

Mastalerek był pytany o publikację tygodnika „Wprost", który opisuje związek Kaczmarka z olsztyńską bizneswoman. Według tygodnika były „agent Tomek" miał grozić jej mężowi i straszyć go kolegami ze służb.

Rzecznik PiS Andrzej Duda poinformował, że szef klubu zwrócił się do rzecznika dyscypliny o zbadanie sprawy.

– Chcemy, żeby została wyjaśniona. Nie wiemy, na ile okoliczności, które przytoczono, są prawdziwe. Trzeba to sprawdzić. Sprawa może bulwersować, dlatego zapadła decyzja o tym, żeby pana posła zawiesić – powiedział Duda.

Decyzja prezesa PiS odnośnie Hofmana ma związek z informacją, że prokuratura w Ostrowie Wielkopolskim odmówiła wszczęcia śledztwa ws. oświadczeń majątkowych posła. Jak uznała, kwota niezapłaconych przez posła PiS podatków od pożyczonych pieniędzy nakazuje traktować sprawę jako wykroczenie, które uległo przedawnieniu.

Pod koniec listopada Hofman poinformował, że zawiesza członkostwo w PiS i klubie partii do czasu wyjaśnienia sprawy swego oświadczenia majątkowego.

O nieprawidłowościach w oświadczeniach Hofmana za lata 2007-12 zawiadomiło prokuraturę Centralne Biuro Antykorupcyjne. Zawiadomienie dotyczyło zakwestionowanych przez CBA operacji finansowych o wartości ponad 100 tys. zł, w tym przelewów od innej osoby.

Jak poinformował zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim Janusz Walczak, prokuratura uznała, że wobec braku uzasadnionego podejrzenia zaistnienia przestępstwa właściwe jest wydanie postanowienia o odmowie jego wszczęcia. Śledczy ustalili, że w związku z otrzymaniem pożyczek poseł nie uiścił należnego podatku w wysokości 2 proc. od kwoty przekraczającej limit zwolnienia. **(PAP)**

Niemcy >> Dziś nowy rząd rozpocznie pracę

Koalicjanci sporo napisali o Polsce

Szefowie trzech niemieckich partii tworzących nowy rząd, Angela Merkel (CDU), Sigmar Gabriel (SPD) i Horst Seehofer (CSU), podpisali wczoraj w Berlinie umowę koalicyjną. Gabinet rozpocznie pracę dziś, po wyborze Merkel na kanclerza przez Bundestag.

W umowie koalicyjnej socjaldemokraci z SPD przeforsowali wiele kosztownych postulatów socjalnych, w tym płacę minimalną w wysokości 8,50 euro za godzinę dla wszystkich zatrudnionych i obniżenie do 63 lat wieku emerytalnego dla osób z 45-letnim okresem składkowym. Zdaniem kół gospodarczych może to wpłynąć niekorzystnie na wzrost gospodarczy i przyczynić się do wzrostu bezrobocia. Dodatkowe wydatki budżetowe z tytułu tych i innych obietnic szacowane są na 23 mld euro.

Zgodnie z zapowiedziami CDU i CSU z kampanii przedwyborczej, koalicjanci nie podniosą podatków. Budżet państwa ma być całkowicie zrównoważony do 2015 r.

Koalicjanci zapowiedzieli pogłębianie partnerstwa z Polską, wymieniając ją w tekście umowy zaraz po Francji. Nowy rząd chce rozwijać działalność Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży i zapewnić długoletnią perspektywę ośrodkom spotkań młodzieży w Krzyżowej i Oświęcimiu. Wzmocnieniu ma też ulec współpraca polsko-niemiecko-francuska w ramach Trójkąta Weimarskiego.

Dużo miejsca koalicjanci poświęcili współpracy z Rosją. Deklarują rozszerzenie projektu „partnerstwa dla modernizacji" Rosji, zapowiadając włączenie Polski do dialogu niemiecko-rosyjskiego. **(PAP)**

Warszawa >> Proces byłego księdza

Oskarżony o wykorzystanie 12 młodych dziewcząt

Za zamkniętymi drzwiami ruszył wczoraj proces byłego księdza Jacka S., oskarżonego o kilkanaście przestępstw seksualnych, w tym m.in. wobec 14-latki. Grozi mu do 12 lat więzienia.

Od stycznia 2012 r. S. jest w areszcie – do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga doprowadziła go policja. Watykan przeniósł go już do stanu świeckiego.

Na wniosek obrony sędzia Małgorzata Wasylczuk wyłączyła jawność całego procesu, powołując się m.in. na ochronę osób pokrzywdzonych.

Na 37-letnim Jacku S. ciąży 17 zarzutów; media podawały, że dotyczą one w sumie 12 młodych dziewcząt, w tym chórzystek z kościoła garnizonowego w Legionowie pod Warszawą, gdzie ksiądz służył i uczył religii.

Zarzucono mu m.in. doprowadzenie innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego; obcowanie płciowe z osobą poniżej lat 15 i nakłanianie do nielegalnej aborcji. Według mediów, ksiądz nakłonił 17-latkę, która miała być z nim w ciąży, do nielegalnej aborcji, za co zapłacił 3 tys. zł. Oddzielnie odpowiadają lekarze, którzy jej dokonali. **(PAP)**

Prawo >> Pacjent nie jest bezbronny

Można skarżyć NFZ

Można zaskarżyć do sądu odmowę skierowania do sanatorium wydaną przez NFZ – wynika z uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Procedura przewiduje, że pacjent, który chce wyjechać do sanatorium, musi uzyskać od lekarza skierowanie. Następnie powinno być ono potwierdzone przez oddział NFZ. Jeśli lekarz zatrudniony przez NFZ stwierdzi przeciwwskazanie lub brak wskazań do leczenia uzdrowiskowego, wówczas NFZ odmawia potwierdzenia skierowania. Przepisy nie przewidują, by pacjent mógł złożyć skargę na odmowę.

Uchwała NSA oznacza jednak, iż w razie odmowy potwierdzenia skierowania pacjentowi przysługuje skarga do sądu. **(PAP)**

reklama



Sokółka/Białystok >> Jan Tarasiewicz i jego nieprzeciętny talent muzyczny

Etiudy komponował w domowym zaciszu

Jego uczniem był wybitny dyrygent z Białegostoku – Jerzy Maksymiuk.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Kiedy Jan Tarasiewicz, syn carskiego podpułkownika, skończył 10 lat, umiał już wykonać walce Chopina oraz Drugą rapsodię Liszta. Przyszły kompozytor szybko zyskał sławę „cudownego dziecka".

Po nauki do Petersburga

Jan Tarasiewicz przyszedł na świat w 1893 roku w Sokółce. Został sierotą w wieku siedmiu lat. Wówczas do swojego majątku Szyndziel pod Sokółką zabrała go ciotka. Szybko okazało się, że Jan przejawia zdolności muzyczne.

Zgodnie z rodzinną tradycją, wzorem ojca i brata, w 1903 roku wstąpił do korpusu kadetów. Jednocześnie kontynuował naukę gry na pianinie. W 1908 roku Jan Tarasiewicz zapisał się do konserwatorium w Petersburgu. Pobierał nauki m.in. u słynnego prof. Mikołaja Abramyczewa, przyjaciela Piotra Czajkowskiego. Konserwatorium skończył w 1912 roku z najwyższą oceną i nagrodą w postaci fortepianu.

Do 1917 roku mieszkał w Petersburgu, gdzie występował na dworze carskim.

Rewolucja przerwała karierę

Jan Tarasiewicz przyjaźnił się z Sibeliusem i Rachmaninowem. Ten ostatni podczas podróży do Paryża kilkakrotnie odwiedził Tarasiewicza w jego majątku w Szyndzielu. Świetnie zapowiadającą się karierę przerwała rewolucja październikowa. Jan Tarasiewicz opuścił Petersburg i zamieszkał w podsokólskim Szyndzielu.

W zaciszu swego domu komponował etiudy, polki oraz sonaty. Udzielał też lekcji muzyki w Białymstoku, Sokółce, a także Grodnie.



Muzeum Sokółka

Jan Tarasiewicz pozostawił po sobie niemałą spuściznę artystyczną. Jego styl nawiązuje do romantycznej tradycji wywodzącej się z muzyki Chopina.

Po zakończeniu II wojny światowej nie pozwolono mu pozostać na rodowych włościach w Szyndzielu. Nowe władze zarządziły rozparcelowanie majątku. Kompozytor przeniósł się do Sokółki, a następnie do Białegostoku.

Uczniowie mistrza

Jan Tarasiewicz wychował wielu wartościowych muzyków. Był m.in. nauczycielem Jerzego Maksymiuka, wybitnego dyrygenta z Białegostoku. Pod wrażeniem utworów Tarasiewicza był Dymitr Szostakowicz. Muzycy mieli się spotkać. Nie zdążyli. Jan Tarasiewicz zmarł 17 czerwca 1961 roku. Pochowano go – zgodnie z jego ostatnią wolą – na cmentarzu prawosławnym w Sokółce.

Kompozytor z Szyndziela pozostawił po sobie ponad 100 kompozycji. Jeden ze swoich utworów pt. „Valse banale" zadedykował mieszkańcom Sokółki. W 50. rocznicę śmierci kompozytora w 2011 roku na fasadzie Muzeum Ziemi Sokólskiej odsłonięto zadedykowaną mu tablicę.

Plebiscyty >> Nauczyciel Wychowania Fizycznego i Uczeń-Sportowiec

Głosujemy już tylko do piątku

NAJPOPULARNIEJSZY NAUCZYCIEL WF 2013

1. Iwona Niemyjska – 13 proc. głosów



Zespół Szkół w Brańsku

sms o treści: WF.29

2. Marcin Jabłoński – 7 proc. głosów



Szkoła Podstawowa nr 2 w Mońkach

sms o treści: WF.17

NAJPOPULARNIEJSZY UCZEŃ-SPORTOWIEC 2013

1. Maria Andrejczyk – 13 proc. głosów



Zespół Szkół Ogólnokształcących w Sejnach

sms o treści: uczen.01

2. Dominika Dabulis – 12 proc. głosów



Zespół Szkół Ogólnokształcących w Sejnach

sms o treści: uczen.04

2. Marek Rzemieniecki – 12 proc. głosów



Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dobrzyniewie Dużym

sms o treści: uczen.16

Partner Białystok

Patroni honorowi

Prezydent Miasta Białegostoku

Honorowy Patronat Marszałka Województwa Podlaskiego

Podlaski Kurator Oświaty

Wojewoda Podlaski

Polskie Radio Białystok – Patron medialny

Gorąco zaczyna się robić na listach rankingowych naszych szkolnych sportowych plebiscytów. Choć wśród nauczycieli nadal prowadzi Iwona Niemyjska, to jej przewaga z dnia na dzień zmniejsza się. Wczoraj o godz. 15 miała już tylko 13 proc. Państwa głosów. Na drugiego na liście Marcina Jabłońskiego zagłosowało 7 proc. wszystkich głosujących. Ciasno wczoraj było na miejscu trzecim – po 5 proc. głosów mieli: Robert Chyży, Piotr Krysztopowicz i Robert Moczulski.

Wód uczniów nadal prowadzi Maria Andrejczyk. Drugie miejsce zajmują wspólnie Dominika Dabulis i Marek Rzemieniecki. Gonią ich Joanna Frankowska i Jakub Fronc.

Pamiętajcie, że choć czasu jest coraz mniej (bo głosujemy już tylko do piątku), to wszystko może się jeszcze zmienić. To wy zgłosiliście kandydatów do naszych plebiscytów i to Wy – głosując – zadecydujecie, kto ostatecznie zwycięży.

Sylwetki wszystkich kandydatów w obu plebiscytach, numery im przypisane, zasady głosowania za pomocą SMS-ów oraz regulamin obu plebiscytów znajdziecie państwo w internecie na stronie www.wspolczesna.pl. Oddać głos na swego faworyta można również za pomocą kuponów, które publikujemy w „Gazecie Współczesnej". Należy je dostarczyć do 20 grudnia na adres: „Gazeta Współczesna" ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok. Do 20 grudnia można również głosować za pomocą SMS-ów. Pamiętajcie, jeden SMS to to samo, co jeden kupon. I to, i to liczymy jako jeden głos.

(agsa)

KUPON do głosowania

Najpopularniejszy Uczeń - Sportowiec 2013

Głosuję na kandydata:

Imię i nazwisko kandydata

Numer kandydata

1 kupon = 1 głos

więcej na www.wspolczesna.pl/nauczycielwf

KUPON do głosowania

Najpopularniejszy Nauczyciel WF 2013

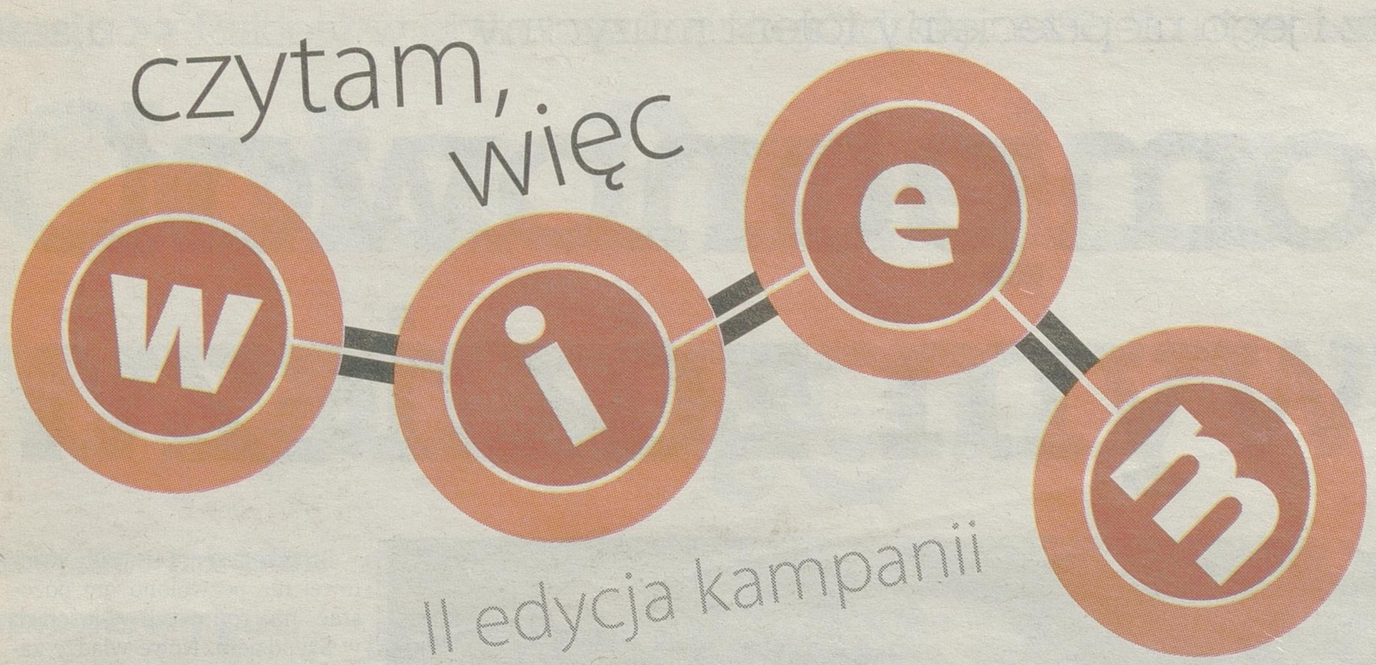
Głosuję na kandydata:

Imię i nazwisko kandydata

Numer kandydata

1 kupon = 1 głos

więcej na www.wspolczesna.pl/nauczycielwf



Czytam, więc wiem

Po raz drugi prowadzimy kampanię społeczną promowania czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Kierujemy ją do wybranych szkół w województwie podlaskim i zachęcamy do współpracy dyrektorów, nauczycieli, uczniów oraz lokalnych przedsiębiorców. Razem możemy zrobić coś ważnego – zbudować społeczeństwo wiedzy, świadome swoich tradycji i korzystające z dobrodziejstw współczesnej kultury. To społeczeństwo czytające, zainteresowane sprawami swoich miejscowości.

Zasady są proste: szkoły otrzymują prenumeratę wydań papierowych i elektronicznych „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego". Co tydzień do gazet dołączamy specjalny dodatek „Wiem". Chcemy również wspierać szkoły w ich działaniach, promujących czytelnictwo oraz chęć zdobywania wiedzy. Zamierzamy to robić poprzez prezentację najciekawszych akcji społecznych, prężnie działających kół naukowych czy szkolnych rankingów najpopularniejszych książek.

Jesteśmy otwarci także na Wasze pomysły. Ważne, by doprowadziły one do wykształcenia w uczniach nawyku czytania, a nawet – mody na nie.

Materiały można wysyłać na adres: wiem@mediaregionalne.pl.

Oto stypendyści z gimnazjów

Już po raz drugi w ramach akcji „Czytam, więc wiem" zorganizowaliśmy konkurs stypendialny pod hasłem „Moje pasje, moje stypendium". Chcieliśmy wyróżnić uczniów, zdolnych, kreatywnych, którzy chcą rozwijać swoje zainteresowania.

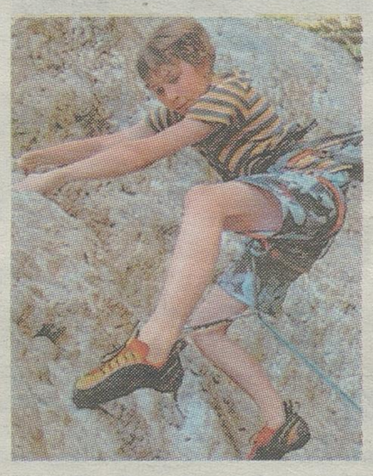
Wybór stypendystów nie był prosty. Do naszego konkursu zgłosiło się aż 210 uczniów z podlaskich szkół (w ubiegłym roku – 145). Najwięcej zgłoszeń, bo aż 82 otrzymaliśmy od uczniów szkół ponadgimnazjalnych. O stypendium starało się też 65 uczniów z podstawówek i 63 z gimnazjów. Stypendium wygrało dziewięciu uczniów. Troje z nich, ze szkół gimnazjalnych, przedstawiamy dzisiaj. Wśród zwycięzców znaleźli się także uczniowie szkół podstawowych: Jakub Jasiukiewicz z SP nr 32 w Białymstoku, Adrianna Wałuszko z SP nr 29 w Białymstoku oraz Igor Makarski z SP w Juchnowcu Górnym. Zaprezentowaliśmy ich we wczorajszym wydaniu.

Stypendium trafi też do trójki uczniów szkół ponadgimnazjalnych. To Maria Bystrowska, uczennica IV LO w Białymstoku, Magdalena Antonowicz z I LO w Białymstoku oraz Justyna Stpiczyńska z V LO w Łomży. Tych uczniów przedstawimy już jutro.

Każdy ze stypendystów na cały rok szkolny otrzyma 1000 zł, wypłacane w miesięcznych ratach po 100 zł.

(ak)

Filip Chrapowicki, 15 lat



Filip uczy się w Publicznym Gimnazjum nr 8 w Białymstoku. Jego wielką pasją jest wspinaczka sportowa. Zainteresował się tą dyscypliną gdy miał 10 lat. W poprzednim roku został powołany do kadry narodowej.

– Lubię trenować na sztucznej ściance, lecz czuję, że moim prawdziwym powołaniem jest wspinaczka skalna. Jednoczę się z naturą, zwiedzam ciekawe miejsca, zawieram dużo nowych znajomości, nawet z obcokrajowcami – mówi Filip.

W tym roku wspinał się nie tylko w Polsce. Był także w Niemczech, Słowenii i Chorwacji.

Ma wielkie serce. Część stypendium, które od nas otrzyma, przeznaczy na schronisko dla zwierząt w Białymstoku. – Kocham je, kontakt z nimi mnie uspokaja i wycisza. Mam chomika, którego uwielbiam – mówi 15-latek.

Pozostałe pieniądze wykorzysta na wyjazd wspinaczkowy w trakcie ferii zimowych. Z kolegą z Krakowa planuje wizytę w Słowenii.

Piotr Wasilewski, 15 lat



Piotr, uczeń Publicznego Gimnazjum nr 13 w Białymstoku, to umysł ścisły. Zgłębia tajniki elektroniki i robotyki.

– Już w szkole podstawowej tworzyłem pojazdy, które można było programować. Z czasem zacząłem budować coraz bardziej skomplikowane konstrukcje, które mogły brać udział w zawodach dla robotyków-amatorów – mówi.

W marcu 2012 r. wystartował z własnym robotem Minisumo na zawodach Robomaticon 2012 w Warszawie. Zadaniem maszyny było zepchnięcie rywala z ringu. W zawodach brał udział po raz pierwszy i już wtedy dotarł do ćwierćfinałów.

Piotrek właśnie zbudował trzeciego robota Minisumo, z którym zamierza wystartować w kolejnych walkach. Ma na swoim koncie także dwie inne konstrukcje: robota Nanosumo oraz robota wielozadaniowego.

Stypendium przeznaczy m.in. na doskonalenie maszyn i fachową literaturę o programowaniu mikroprocesorów.

Magdalena Karczewska, 14 lat



Jest uczennicą Publicznego Gimnazjum nr 16 w Białymstoku. Od dwóch lat zajmuje się rękodziełem. Tworzy piękne koszyczki z wikliny papierowej, okładki do zeszytów z tapety ściennej, uroczą biżuterię w stylu decoupage i z muliny, a także unikatowe kartki okolicznościowe. Swoje misterne dzieła wykonuje bardzo starannie i wielką z dbałością o każdy szczegół.

– Wkładam w to całe swoje serce, wolny czas i z ogromną przyjemnością zarażam swoją pasją całą rodzinę i przyjaciół. Wspierają mnie w tym przedsięwzięciu – mówi Magdalena.

Stypendium, które od nas otrzyma na ten rok szkolny, zamierza przeznaczyć na rozwijanie swoich pasji. Planuje kupić niezbędne materiały do pracy: farby, skrzynki, mulinę, książki, czasopisma.

– Marzy mi się udział w profesjonalnych warsztatach, na których mogłabym nauczyć się czegoś nowego, poznać nieznaną do tej pory technikę – mówi 14-latka. **(ak)**

promocja



Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

ORGANIZATORZY: PARTNER MERYTORYCZNY: PATRONI HONOROWI: PATRONI MEDIALNI:

Problemy zdrowotne seniorów >> Upadki są najbardziej niepokojącym objawem starzenia się

Ćwiczenia postawią seniora na nogi

Nawet niegroźny upadek u starszej osoby może skończyć się poważnym złamaniem kości.

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl



Foto ARCHIWUM Reh-Medica

Będąc w dojrzałym wieku i regularnie się gimnastykując, można mieć kondycję równie dobrą, jak dużo młodsze osoby

Dla seniorów upadki są najbardziej niepokojącym objawem starzenia się, wyzwalającym strach przed urazem i utratą samodzielności.

– Po 65. roku życia ok. 35-40 proc. generalnie zdrowych, samodzielnych osób doznaje przynajmniej jednego upadku w roku. Po 80. roku życia - prawie 50 proc. seniorów – wylicza dr n. med. Rafał Sapuła, specjalista rehabilitacji medycznej, balneologii i medycyny fizykalnej.

Groźne zaburzenia równowagi

Przyczyn upadków dopatruje się głównie w tzw. czynnikach wewnętrznych. Zalicza się do nich m.in. zaburzenia równowagi, chodu, zażywane leki. Tymczasem nawet niegroźny upadek u osoby w podeszłym wieku grozi poważnymi złamaniami. Dzieje się tak najczęściej na skutek osteoporozy. To schorzenie, które bardzo długo może przebiegać zupełnie bezobjawowo, jednocześnie osłabiając kości chorego.

– Choć może trudno w to uwierzyć, urazy będące następstwem upadków są piątą co do częstości występowania przyczyną zgonów ludzi po 65. roku życia – podkreśla Rafał Sapuła.

Dzieje się tak, gdyż u osób starszych łatwiej dochodzi do groźnych powikłań będących następstwem unieruchomienia, np. zakrzepicy żył głębokich, zatorowości płucnej, odwodnienia, infekcji czy odleżyn.

– Samo złamanie – czy to szyjki kości udowej, czy też przedramienia – w dzisiejszych czasach nie nastręcza trudności medycznych. Natomiast istotnym problemem, oprócz powikłań, jest utrata sprawności i samodzielności – podkreśla specjalista.

Częstym problemem jest również lęk przed kolejnym upadkiem i jego skutkami, który może być na tyle silny, że spowoduje zamknięcie się pacjenta w domu.

– Oszacowano, że u blisko połowy osób starszych, które upadły chociaż raz, występował lęk przed kolejnym upadkiem. A aż 26 proc. z nich z tego powodu zmniejszyło swoją codzienną aktywność. Taki stan określa się jako zespól poupadkowy – dodaje Rafał Sapuła.

Powrót do sprawności jest możliwy, jednak wymaga intensywnej rehabilitacji. Jej głównym celem jest przywrócenie zdolności do samodzielnego funkcjonowania, szczególnie w zakresie podstawowych czynności życia codziennego.

Jak lekarze i fizjoterapeuci osiągają zamierzone cele?

– W programach rehabilitacji geriatrycznej szczególny nacisk zwraca się na poprawę koordynacji ruchowej oraz ćwiczenia równoważne, stabilizacyjne. Bardzo ważne jest zwiększenie ogólnej sprawności ruchowej oraz wydolności fizycznej – objaśnia nasz ekspert.

I dodaje, że dzięki właściwie zaplanowanemu programowi rehabilitacji pacjent nie tylko może wrócić do kondycji sprzed wypadku, ale też zyskać ochronę przed kolejnymi urazami.

Nie ma jednego uniwersalnego schematu ćwiczeń dla każdego. Program zajęć każdy pacjent powinien mieć ustalony indywidualnie, stosownie do potrzeb i stopnia wytrenowania organizmu.

– Duże znaczenie w osiągnięciu sukcesu ma determinacja pacjenta. Jeżeli jest on gotowy do współpracy i systematycznych ćwiczeń, to można liczyć na pozytywne efekty – uważa Rafał Sapuła.

Trzeba pracować także samemu

Ale uwaga! Aby zachować sprawność na długo, nie wystarczą okresowe ćwiczenia pod okiem specjalistów. Konieczne będą także samodzielne ćwiczenia. Gimnastykować można się w domu, stosując zestaw ćwiczeń przygotowany przez rehabilitanta czy fizjoterapeutę.

– Z kolei w utrzymaniu ogólnej kondycji pomogą wyjścia na basen czy uprawianie nordic walkingu. Zapewniam, że znaczenie dla zdrowia ma nawet codzienny spacer – podkreśla lekarz. ▲

W podeszłym wieku śpimy mniej

▲ Sen najmniej czasu zabiera osobom w podeszłym wieku. Ma to związek z naturalnym procesem wapnienia szyszynki, czyli gruczołu produkującego melatoninę. To hormon, który koordynuje pracę zegara biologicznego, regulującego m.in. dobowe rytmy snu i czuwania.

▲ Osoby w wieku 80 lat plus często mają problemy ze snem, lubią drzemać w dzień i wstawać wcześnie rano. Jedna z teorii mówi, że gdy w wieku 25 lat średni poziom melatoniny jest na niskim poziomie, to takie osoby wcześnie zaczną mieć problemy ze snem (już ok. 45.-50. roku życia).

▲ Melatoninę można uzupełniać. Lekarze zastrzegają jednak, że nie jest to panaceum dla każdego. Wskazaniem do stosowania jej są: zaburzenia snu u osób niewidomych, przekraczanie stref czasowych czy praca zmianowa, zaleca się je też pacjentom powyżej 55. roku życia.

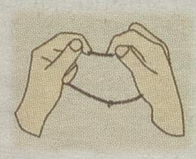
Zdrowe nawyki i starzenie się

Głównym czynnikiem wpływającym na proces starzenia się organizmu nie są geny, ale tryb życia.
10 zdrowych nawyków, które pomogą dożyć 100 lat:



Aktywność

• Przejście na emeryturę nie powinno oznaczać gwałtownego spadku aktywnośc; zajmij się hobby lub lekką pracą.



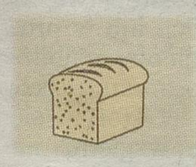
Higiena jamy ustnej

• Codziennie czyść zęby nicią dentystyczną, aby zredukować liczbę bakterii wywołujących choroby dziąseł; bakterie te mogą wyzwalać stan zapalny tętnic.



Ćwiczenia

• Zalety ćwiczeń fizycznych: poprawiają nastrój, sprawność umysłową, równowagę, pozwalają zachować masę mięśni i kości; ćwicz co najmniej 30 minut dziennie.



Błonnik na śniadanie

• Pieczywo pełnoziarniste na śniadanie pomoże zachować stabilny poziom cukru we krwi przez cały dzień; zmniejsza ryzyko powstania cukrzycy.

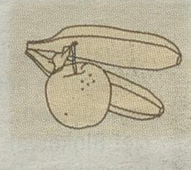


Abstynencja

• Nie pal, nie nadużywaj alkoholu i słodyczy, stosuj dietę wegetariańską, której podstawą są owoce i warzywa.

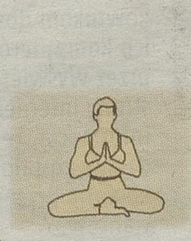
Sen

• Podczas snu organizm reguluje swój stan i naprawia komórki; minimalna długość snu, pozwalająca osiągnąć kojącą fazę REM, wynosi 6 godzin.



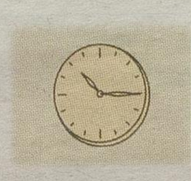
Zdrowa żywność

• Unikaj produktów ubogich w składniki odżywcze (białe pieczywo, mąka, cukier); zamiast tego jedz dużo owoców, warzyw i pieczywa pełnoziarnistego; organizm potrzebuje selenu, beta-karotenu, witaminy C i E, aby złagodzić skutki starzenia się i spowolnić spadek zdolności poznawczych.



Mniej stresu

• Znajdź nowy sposób radzenia sobie ze stresem (joga, ćwiczenia, medytacje, tai chi); myśl pozytywnie, nie rozmyślaj o kłopotach.



Stały rozkład dnia

• System immunologiczny jest silniejszy, gdy przestrzegasz stałego rozkładu dnia: ten sam rodzaj diety i aktywności, stała pora zasypiania i budzenia się.



Życie towarzyskie

• Utrzymywanie stałych kontaktów z przyjaciółmi i znajomymi jest podstawą uniknięcia depresji.

© 2009.05.15 MCT/Bulls

Źródło: British Medical Journal, Baltimore Longitudinal Study of Aging, Boston University School of Medicine

Zdaniem eksperta >> Rozmowa z Krzysztofem Bońkowskim

Najszybciej starzeje się mózg

▲ Sto lat – życzymy sobie najczęściej. Jednak tak zaawansowanego wieku dożywa garstka osób. Dlaczego?

– To nie do końca tak. Z roku na rok gwałtownie rośnie grupa seniorów po 80-85 roku życia. Ale, choć żyjemy coraz dłużej, to w jesieni życia często zmagamy się z licznymi schorzeniami. I na tym polu możemy zrobić wiele, by widmo chorób jak najbardziej oddalić w czasie.

▲ Co zatem sprzyja zachowaniu zdrowia i młodości jak najdłużej?

– Kluczowa jest aktywność fizyczna. Nie wystarczy jednak raz na jakiś czas wybrać się na rower albo spacer. Aby sport dał pozytywne efekty, musi być uprawiany regularnie. Równie ważna jest aktywność umysłowa. Faktem jest, iż osoby pracujące do późnej starości czy udzielające się jako wolontariusze dłużej cieszą się sprawnością, niż ci, którzy szybko przeszli na emeryturę.

▲ Dieta ma znaczenie?

– Ogromne. Długowieczności sprzyja dieta zbliżona do śródziemnomorskiej, a więc lekkostrawna, bogata w warzywa, owoce i ryby, a mniej zasobna w mięsa. Ważne jest także nieprzejadanie się. Właściwy sposób odżywiania się to doskonała profilaktyka licznych chorób, m. in. schorzeń układu krążenia, cukrzycy. A skoro mowa o profilaktyce, to należy również pamiętać o regularnych badaniach. Dzięki nim lekarze mają szansę szybko zdiagnozować wiele chorób i nie dopuścić do powikłań.

▲ Używki powinny trafić na czarna listę?

Ekspert
> lek. med. Krzysztof Bońkowski
geriatra



– Przede wszystkim papierosy. W licznych badaniach dowiedziono ich rakotwórczego działania. Co do alkoholu to jest dopuszczalny, ale w niewielkich ilościach. Dlatego wypicie okazjonalnie lampki wina z pewnością nie zaszkodzi.

▲ Jeżeli przestrzegamy wszystkich zaleceń, to jak długo mamy szansę cieszyć się dobrą kondycją?

– Oczywiście, nie na wszystko mamy wpływ. Jednak warto dbać o siebie, bo zdrowa osoba skutki procesu starzenia zacznie odczuwać dopiero po 75. roku życia.

▲ Jakie organy starzeją się najszybciej?

– Najczęstszą przyczyną zgonów są choroby układu krążenia. Jednak to nie serce, ale mózg starzeje się najszybciej. Warto wiedzieć, że zaburzenia mentalne, takie jak zmiany demencyjne czy poważne problemy z pamięcią, mogą być pierwszymi objawami chorób, które toczą się gdzieś w organizmie, a paradoksalnie nie dotyczą samego mózgu.

Rozmawiała Ewa Kurzyńska

Jak cyberprzestępcy wyłudzają dane

INTERNET Masz konto w serwisie aukcyjnym albo w banku? Uważaj! Możesz dostać mail z fałszywą informacją o konieczności potwierdzenia danych.

Mail z podmienionym nagłówkiem i fałszywym adresem nadawcy to jeden z najpopularniejszych i regularnie powracających sposobów wyłudzenia danych w internecie. Przykładowo w listopadzie pomoc techniczna oprogramowania antywirusowego AVG otrzymywała wiele sygnałów dotyczących spamu (fałszywego maila) podszywającego się pod ten wysłany przez znany serwis aukcyjny allegro.



Fot. Fotolia

Niektóre metody wyłudzania danych osobowych czy pieniędzy mają długą historię. Zmieniają się tylko narzędzia – dziś naciągacze chętnie korzystają z internetu

TAK TO SIĘ ODBYWAŁO

Internauta dostawał mail z informacją o konieczności potwierdzenia swojego konta w allegro. Żeby uwiarygodnić oszustwo, autentyczny wydawał się być zarówno nagłówek i nazwa nadawcy, jak i jego adres mailowy (powiadomienia@allegro.pl). Wiadomość w treści też była łudząco podobna do prawdziwej za sprawą dekoracji graficznych i kolorystyki, ramki z przydatnymi informacjami, podpisem i sygnaturą grupy w stopce. Tyle że wiadomość została wysłana z włoskich serwerów pocztowych. Mail informował o próbie logowania na konto użytkownika z kilku różnych adresów IP. I w związku z tym został on proszony o powtórne zalogowanie i potwierdzenie swoich danych. Oszuści żądali logowania za pomocą adresu mailowego (prawdziwe allegro wymaga loginów).

W tym konkretnym przypadku fałszywa strona jest już zablokowana. Ale takie metody wyciągania poufnych danych nie są niestety, rzadkością. Dlatego dla własnego bezpieczeństwa warto wiedzieć, na co uważać w przyszłości. Aby móc zadbać o swoje interesy, trzeba poznać mechanizm oszustwa nazywanego phishingiem.

ŁOWIENIE DANYCH

Tym jest phishing. Przy tego rodzaju oszustwie sprawca posługując się ogólnie dostępnymi usługami internetowymi, zmierza do wprowadzenia swojej ofiary w błąd i wyłudzenia od niej wrażliwych danych osobowych lub finansowych. Chodzi tutaj o numer karty kredytowej, hasła, loginy, numery PIN. Czyli informacje, które pozwalają przejąć posiadane pieniądze lub wirtualną tożsamość, co może doprowadzić do utraty gotówki, ale też dobrego imienia.

Mechanizm oszustwa jest nieskomplikowany: potencjalna ofiara dostaje wiadomość mailową, przykładowo od banku czy serwisu aukcyjnego, którego jest klientem, aby się załogowała i potwierdziła swoje dane. Sprawcy potrafią tworzyć fałszywe wiadomości, które trudno odróżnić od tych wysyłanych przez różne organizacje czy instytucje. Wykorzystują ich logo, imitują styl i szatę graficzną korespondencji. Mail zwykle sugeruje użytkownikowi, aby kliknął w odsyłacz celem wprowadzenia informacji osobistych. Po wejściu na link sugerowany w korespondencji, nawet bez wpisywania danych, następuje zainstalowanie na komputerze internauty złośliwego oprogramowania wykonującego funkcje pożądane przez sprawców (jest to tak zwany koń trojański).

JAK NIE PAŚĆ OFIARĄ OSZUSTWA

Oto co radzi wydział wsparcia zwalczania cyberprzestępczości biura kryminalnego Komendy Głównej Policji.

1. Jeżeli użytkownik otrzymał wiadomość od firmy, banku lub operatora poczty elektronicznej, z których usług nie korzysta, powinien zachować szczególną ostrożność przy jej odczytywaniu (nie klikać w linki) lub usunąć taką korespondencję.

2. W przypadku otrzymania wiadomości od nadawcy podającego się za operatora poczty elektronicznej czy banku, w którym użytkownik posiada konto, należy dokładnie ją przeczytać. Zwracając uwagę na szczegóły. Oszuści często nazywają strony internetowe wykorzystywane do działań oszukańczych bardzo podobnie do tych oryginalnych. Na przykład http://twiter.com, zamiast http://twitter.com

3. Już sama prośba o podanie loginu czy hasła powinna wzbudzić naszą czujność. Żadna legalnie funkcjonująca firma czy bank nie żąda takich informacji! - Pamiętajmy, że banki, sklepy internetowe i portale aukcyjne nigdy nie proszą nas o hasła. Warto o tym pamiętać, gdy otrzymujemy tego typu wiadomość - mówi Arkadiusz Zakrzewski, specjalista pomocy technicznej oprogramowania antywirusowego AVG. - W razie jakichkolwiek wątpliwości najlepiej skontaktujmy się bezpośrednio z portalem lub pomocą techniczną naszego oprogramowania antywirusowego. Pozwoli nam to oszczędzić dużo nerwów i pieniędzy.

4. Jeżeli mamy wątpliwości co do autentyczności wiadomości, sprawdźmy ją na oficjalnej stronie firmy - wpisując adres w wyszukiwarkę. Nigdy róbmy tego za pomocą linku podanego w otrzymanym mailu!

Należy pamiętać, że przestępcy zainteresowani są wszelkiego rodzaju danymi, nie tylko tymi związanymi z systemami płatności internetowych. Dlatego wykorzystując wyżej opisane metody, wyłudzają nasze dane dotyczące kont poczty elektronicznej, portali społecznościowych czy też gier on-line. Sprawdź, jakie jeszcze inne sposoby mają naciągacze.

KRADZIEŻ TOŻSAMOŚCI I PRANIE PIENIĘDZY

Takie przestępstwa często zaczynają się od przesłania internaucie oferty atrakcyjnej pracy. Wynagrodzenie jest duże, wysiłek niewielki. Ofiara wysyła swoje CV, kopię dokumentów tożsamości, numer konta bankowego i telefon kontaktowy. Zdarzały się nawet przypadki, gdy oszust wymagał założenia konta bankowego na swoje dane osobowe, a następnie wysłania otrzymanej karty bankomatowej wraz z kodem PIN. Gdy użytkownik spełni wymagania, naciągacz ma wszystko co potrzebne, aby posługując się cudzą tożsamością, popełniać inne przestępstwa. Może też dalej wykorzystywać nieświadomość ofiary. W przypadku fałszywych ofert pracy jej zadaniem jest zazwyczaj przesyłanie dalej pieniędzy wpływających na rachunek bankowy - za pośrednictwem systemu płatności, który uniemożliwia identyfikację odbiorcy. Nadawca za tę usługę pobiera prowizję. Jest przekonany, że przekazuje środki pochodzące z działalności legalnych firm. A tymczasem uczestniczy w procesie tzw. prania pieniędzy pochodzących z przestępstwa.

Za pomocą fałszywych ofert pracy oszuści wyłudzają również pieniądze. Kandydata na pracownika proszą o wpłacenie niewielkiej kwoty na poczet biletu lotniczego, wizy, pozwolenia na pracę czy wynajętego mieszkania. Takie przestępstwo jest formą tak zwanego oszustwa nigeryjskiego.

OSZUKUJĄ NA CIĄGLE NOWE SPOSOBY

Internetowi naciągacze cały czas prześcigają się w tworzeniu nowych sposobów wyłudzania od nas danych osobowych czy też pieniędzy. Często wykorzystują sprawdzone wcześniej metody, wprowadzając jedynie niewielkie zmiany. Oto kilka przykładów oszustw na:

- wygraną w loterii- w tym przypadku ofiara dostaje mail z informacją o rzekomej wygranej w loterii, prośbą o dane osobowe w celu przekazania wysokiej nagrody i wpłacenie zaliczki na pokrycie opłat bankowych. Podane dane mogą być wykorzystane do kradzieży tożsamości;

- odszkodowanie - użytkownik otrzymuje mail informujący o rzekomym utworzeniu funduszu wypłacającego odszkodowania ofiarom... oszustwa nigeryjskiego. Można dostać wysokie odszkodowanie, ale najpierw trzeba wpłacić niewielką kwotę manipulacyjną;

- zakochaną dziewczynę - z użytkownikiem poczty mailowej kontaktuje się osoba, która twierdzi, że jest atrakcyjną, młodą kobietę, pochodzącą na przykład zza wschodniej granicy. Po wymianie korespondencji dziewczyna wyznaje, że jest w nas bardzo zakochana i chce jak najszybciej przyjechać w odwiedziny. W ostatniej chwili okazuje się jednak, że nie ma pieniędzy na podróż i prosi nas o gotówkę na jej opłacenie. Potem kontakt się urywa...

Bywało też tak, że naciągacze podszywali się pod... policję! Blokowali użytkownikom dostęp do ich komputerów poprzez wyświetlenie strony internetowej z informacją, że urządzenie zostało zablokowane przez policjantów.

99
proc. cyberprzestępstw to proste oszustwa

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

OSZUSTWO NIGERYJSKIE

Zwane jest również oszustwem 419. Początkiem sięga XVI. wieku, wówczas pod nazwą tradycyjnego Listu Hiszpańskiego Więźnia. Obecnie naciągacze wykorzystują pocztę elektroniczną. Rozsyłają wiadomości, w których piszą, że znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. Podając się za byłych ministrów, prawników czy naszych dalekich krewnych, proszą o pomoc w podjęciu w ich imieniu spadku albo dużej sumy pieniędzy. W zamian za wyciągnięcie z kłopotów proponują znaczącą część sumy. Tyle że najpierw to my musimy wnieść opłatę skarbową, zapłacić za prawników prowadzących sprawę spadkową, itp.

FAŁSZYWE OFERTY KUPNA/SPRZEDAŻY

To jedna z najstarszych metod wyłudzania pieniędzy. Najczęściej oszuści zamieszczają na portalu aukcyjnym bardzo atrakcyjną finansowo ofertę sprzedaży, na przykład samochodu czy motocykla. Naciągacz wyjaśnia, że z różnych powodów chce otrzymać pieniądze jak najszybciej poprzez system płatności. Aby siebie uwiarygodnić, proponuje dokonanie transakcji z udziałem zaufanej firmy pośredniczącej. Ma gwarantować dostawę auta do klienta. Tyle że ta instytucja to fikcja. Ofiara wysyła pieniądze i na tym kontakt się urywa.

Drugą wersją tego oszustwa - choć dużo rzadszą - jest zamiar dokonania przez oszusta zakupu towaru, jaki potencjalna ofiara ma do sprzedaży przez portal ogłoszeniowy lub aukcyjny. Schemat jest bardzo podobny. Fałszywa firma pośrednicząca wysyła mail informujący, że wpłata została dokonana i można wysyłać towar. Oczywiście pieniądze nigdy nie docierają do ofiary.

POSTĘPOWANIE OSOBY POKRZYWDZONEJ

Osoba, która padła ofiarą oszustwa internetowego (cyberprzestępstwa) ma prawo złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w jednostce policji lub w prokuraturze, najlepiej najbliższej dla miejsca zamieszkania lub tego, w którym się znajduje. Ze względu na możliwość utraty lub zniszczenia danych informatycznych zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa należy złożyć możliwie w jak najkrótszym czasie. **(oprac. kb)**



ZOSTAŃ PRENUMERATOREM WYGRAJ SUPERNAGRODY!

Wykup prenumeratę Współczesnej na styczeń*
i weź udział w prostym konkursie.

Możesz wygrać jedną z 20 nagród



*Prenumeratę pocztową (33 zł) należy zamówić **do 19 grudnia.**

Zasady konkursu w pigułce: ● Wykup prenumeratę dziennika na styczeń ● W ciekawy sposób dokończ zdanie: Gazeta Współczesna to dla mnie... ● Wypełnij i wytnij kupon konkursowy, który znajdziesz w styczniowym dodatku dla Prenumeratorów "Życie obrazkach" ● Prześlij kupon konkursowy wraz z wykonanym zadaniem do 31 stycznia 2014 roku na adres redakcji dziennika ● Zachowaj dowód opłaty za prenumeratę

Pełny regulamin konkursu na stronie: www.wspolczesna.pl/prenumerata oraz w siedzibie redakcji.
Informacje na temat konkursu i sposobu zamówienia prenumeraty pod nr telefonu 85 74 89 500.

Twoja gazeta w prenumeracie

Śniegu nie zabraknie



Szef rosyjskiego biura meteorologicznego Roman Wilfand zapowiedział, że nie zabraknie śniegu podczas igrzysk olimpijskich, które w dniach 7-23 lutego odbędą się w czarnomorskim kurorcie Soczi.

Obawy o wystarczającą ilość śniegu pojawiły się po tym, jak w lutym odwołano dwa przedolimpijskie testy w ramach snowbardowego Pucharu Świata. Powodem były zbyt wysoka temperatura i brak śniegu. Wilfand przekonuje, że tym razem takich kłopotów nie będzie. – Już teraz pokrywa śnieżna wynosi 52 centymetry, a to jest wyjątkowo dużo, jak na ten okres roku. **PAP LIFE**

Książę Harry na biegunie

Charytatywna wyprawa brytyjskiego księcia Harryego na biegun południowy w towarzystwie poszkodowanych na wojnach żołnierzy dobiegła końca. – Dotarliśmy do bieguna południowego w piątek trzynastego – dla niektórych był to dzień nieszczęśliwy, ale dla nas: szczęśliwy – powiedział książę Harry.

Przy temperaturze -35 stopni Celsjusza i wietrze wiejącym z prędkością 80 km na godzinę ekipy pokonywały dziennie od 14 do 19 kilometrów. Oprócz księcia w wyprawie uczestniczyło 12 weteranów pochodzących z Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii, którzy odnieśli rany lub utracili kończyny na wojnach w Iraku i Afganistanie. Celem ekspedycji jest zwrócenie uwagi na trudną sytuację inwalidów wojennych. Pieniądze zebrane przez księcia i jego towarzyszy zostaną przekazane organizacji Walking With The Wounded. **PAP LIFE**

Polskie karpie w Watykanie

Hodowcy karpi królewskich z Polski zawiozą do Watykanu 120 tych ryb, które zostaną podane na kolacji w koszarach Gwardii Szwajcarskiej. Karpie przygotuje szef kuchni papieskiej gwardii z pomocą pracujących tam sióstr albertynek.

Towarzystwo Promocji Ryb „Pan Karp" poinformowało, że żywe ryby zostaną przewiezione do Rzymu w natlenianych, izotermicznych basenach. Przyjazd do Watykanu zapowiedziano na 18 grudnia. Polskie karpie będą stanowiły ozdobę przedświątecznego obiadu, do którego 20 grudnia usiądzie stu żołnierzy Gwardii Szwajcarskiej wraz z rodzinami. **PAP LIFE**

Wciąż myślę o Formule 1

Robert Kubica powiedział włoskiemu dziennikowi „La Repubblica", że wciąż myśli o Formule 1, ale przyznał zarazem, że obecnie nie dałby rady jeździć w bolidzie. – Muszę odzyskać pełną władzę w prawej ręce

– Na niektórych torach nie mam problemów, na innych z kolei nie daję rady. Zdałem sobie sprawę z tego, że na torach o zbyt ostrych zakrętach nie udaje mi się utrzymać kontroli, jaka jest potrzebna. Zapytany o to, czy ma szanse zdobyć mistrzostwo świata w rajdach samochodowych w przyszłym roku, polski kierowca odparł: – Nie, żadnej. Pierwszy rok minie mi na nauce, może pod jego koniec coś będę mógł pokazać. Potem zobaczymy.

Na pytanie, co skłania kogoś, kto już ryzykował swoim życiem, by robić to na nowo i narażać się na kolejne wypadki, odpowiedział: – Może dlatego, że to moje życie. Tak czy inaczej, nie miałem zbyt wielu wypadków.

Kubica zapewnił także, że nie obawiał się powrotu za kierownicę po wypadku na trasie rajdu samochodowego w Ligurii w lutym 2011 roku. – Po operacji musiałem walczyć o przeżycie, potem o to, by odzyskać jak najwięcej władzy w moim organizmie. Potem zacząłem jeździć samochodem. Dzisiaj mam więcej trudności w codziennym życiu niż za kierownicą.

Polski kierowca podsumował też tegoroczny sezon: – Gdyby ktoś mi powiedział, że w ciągu trzech lat będę mógł ścigać się w rajdach WRC, że wygram pięć z siedmiu z nich w klasie WRC-2, kończąc jako pierwszy w samochodzie słabszym od innych, nie uwierzyłbym.

A przed tygodniem Kubica został uznany przez Międzynarodową Federację Samochodową „Osobowością Roku 2013" w motosporcie. W plebiscycie pokonał m.in. zwycięzcę samochodowych MŚ WRC Francuza Sebastiena Ogiera oraz Niemca Sebastiana Vettela, który po raz czwarty z rzędu triumfował w MŚ Formuły 1. Za nim znalazł się również m.in. żegnający się na dobre z rajdami Francuz Sebastiana Loeb.

Dziennikarze motoryzacyjni posiadający stałe akredytacje na MŚ FIA docenili nie tylko jego świetne wyniki w debiutanckim sezonie cyklu. Nagrodę otrzymał również za determinację i udany powrót do sportu po wypadku w lutym 2011 roku podczas rajdu Ronde di Andorra, gdzie omal nie stracił życia. **PAP LIFE**



FOT. PAP/EPA/JENS WOLF

Miss Intercontinental 2013

W sobotę **EKATERINA PLEKHOVA** z Rosji zdobyła koronę Miss Intercontinental 2013 podczas finału w niemieckim Magdeburgu. Polce, Natalii Pigule, w prestiżowym konkursie udało się wejść do najlepszej piętnastki.

Zwyciężczyni konkursu pochodzi z Sankt Petersburga. Ma 23 lata, mierzy 174 cm. Jest doktorantką na kierunku technicznym. Interesuje się literaturą klasyczną, podróżami. Lubi uczyć się języków obcych i uprawiała lekkoatletykę.

Polskę reprezentowała 19-letnia Natalia Piguła. Łodzianka dostała się do półfinału, czyli najlepszej piętnastki.

PAP LIFE

Rekordy Beyonce

Amerykańska piosenkarka Beyonce dodała do swojej długiej listy osiągnięć zawodowych kolejny rekord. Jej najnowszy album w ciągu zaledwie dwóch dni od premiery uplasował się na szczycie list sprzedaży w ponad 100 krajach. Sama płyta była zaskoczeniem, bo jej wydaniu nie towarzyszyła żadna kampania marketingowa – pierwsze informacje pojawiły się dopiero w piątek, czyli w dniu premiery. Ale tylko w USA w 3 godziny sprzedano 80 000 płyt.

PAP LIFE

Tom Jones w Kongresowej

Kiedy? 28 czerwca. Thomas Jones Woodward urodził się Pontypridd w Walii. W 1965 roku podpisał kontrakt, a singiel „It's Not Unusual" stal się hitem. Wydana w 1999 roku płyta „Reload" ugruntowała pozycję piosenkarza, jako artysty świetnie sprawdzającego się w kombinacjach z tym, co najlepsze we współczesnej muzyce. Album, na którym słychać między innymi The Cardigans, Stereophonics, Vana Morrisona i Robbie Williamsa, sprzedał się w ponad 5 milionach egzemplarzy.

PAP LIFE

Ona tańczy dla mnie

Przebój zespołu Weekend ma już anglojęzyczną wersję. – Na prośbę bardzo ważnej, znanej, zachodniej firmy fonograficznej powstała anglojęzyczna wersja oraz został nakręcony teledysk – napisał na Facebooku wokalista zespołu Weekend, Radek Liszewski, dodając z dumą, że autorem tekstu „She Dances For Me" jest Jenson Vaughan, mający na koncie współpracę z Madonną.

PAP LIFE

kartka z kalendarza 17 grudnia

1903
pierwszy lot samolotu skonstruowanego przez braci Wright

1953
urodził się Bill Pullman, amerykański aktor

1955
w Polsce założono Totalizator Sportowy

1964
premiera filmu „Grek Zorba" w reżyserii Michaela Cacoyannisa

1971
premiera filmu „Diamenty są wieczne", siódmego filmu o przygodach agenta Jamesa Bonda

1975
urodziła się Milla Jovovich, amerykańska aktorka

2003
pierwszy lot testowy pierwszego prywatnego samolotu kosmicznego SpaceShipOne

25

sezon serialu animowanego „Simpsonowie" jest aktualnie nadawany przez telewizję FOX. Pierwszy odcinek serialu stworzonego przez Matta Groeninga wyemitowano 17 grudnia 1989 roku

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

WZNOSZENIE DOMU / SZCZERE POLE
PASZA TREŚCIWA DLA ŚWIŃ
ROZRYWKA NA STO FAJEREK
WIELOOSTRZOWE NARZĘDZIE SKRAWAJĄCE / NIE CHCIAŁ ROZMAWIAĆ Z DZIADEM
ZASŁONA ZŁOŻONA Z MRUCZKA I PAPUGI / ZAŁĄCZNIK DO PODSTAWOWEGO DOKUMENTU
PANCERZ ORZECHA ALBO ŻÓŁWIA / CZĘŚĆ UBRANIA DO SYPANIA
OPATULA SZYJĘ / ZAKŁADOWA JADŁODAJNIA
NIE Z KAŻDEJ BĘDZIE KAWIOR

PRZEMAWIA ZE SWADĄ
„WYJĄTKOWY" GATUNEK BEKASA

MOCARSTWO
„PAN TADEUSZ" LUB HRABIA
PRZEZNACZONY DO BICIA / BOKSERSKA ZASŁONA
BRAK INTELIGENCJI / SZACHOWY REMIS
GŁÓWNY SKŁADNIK CZEKOLADY

ROŚLINA OLEISTA
ZWIĄZAŁA SIĘ Z DESKĄ

WYRATOWAŁ Z OPRESJI / DOMENA KABARETÓW
KĘDZIERZAWA OWCA NA CENNE FUTRO
SOLENIZANTKA Z 14 LUTEGO LUB 4 WRZEŚNIA
KUZYNKA BRZOZY

ZBIÓR, KOMPLET
GRUNT W MINIATURZE / KROKODYL Z GANGESU

NA GŁOWIE ALBO NA KOLE SAMOCHODU
WYCIĄG WODNY Z ZIÓŁ
OSTRA MARYNATA WARZYWNA
NAJMNIEJSZA PORCJA ENERGII



RZEKA ZE SŁYNNYM MOSTEM
KŁODA / NIE RZUCAJ NAŃ SŁÓW

CHRZAN Z BURACZKAMI
INACZEJ TROJA
POŁOWICA JELENIA
BIBLIJNY BRATOBÓJCA

ZGRABNE ZWIERZĘ LEŚNE
DRZEWO Z GWINEI / ROZDARCIE WEWNĘTRZNE
WYKŁADANA NA ŁAWĘ

JEDNO Z IMION POEGO / KRAJE WSCHODU
NAPÓJ LUB KOSMETYK / KUZYNKA KARPIA

MATERIAŁ OPATRUNKOWY
STAROPOLSKA PANI
SKLEJKA
ZALEWA CHOLERYKA

ZGRABNA CYFRA
DZIAŁ MECHANIKI
PRZETWÓR OWOCOWY
POLSKA SKOCZKINI WZWYŻ

NAJGŁĘBSZE JEZIORO NA ŚWIECIE
PŁYWAJĄCA KRZYŻÓWKA
SAMOLOT PRADZIADKA

DODATEK DO CEMENTU / MA WIELKIE USZY
CZĘŚĆ SZTUKI WOJENNEJ

PRZEPŁYWA PRZEZ NAKŁO

U NAS – UMIARKOWANY
SKRZYNIA MURARSKA (Z LITER WYRAZU „STARKA") / JEDNOSTKA SYSTEMU DŹWIĘKOWEGO JĘZYKA
MIEJSCE ZAJMOWANE W RANKINGU / CZŁOWIEK WIELKIEGO DUCHA ALBO LEKKI METAL
WYSPA ŚWIĘTEGO MAĆIEJA

PODPORA MOSTU
KANALIZACYJNA LUB WYDECHOWA
PTAK MORSKI
WYSTAJE Z CZOŁGU / GATUNEK ŁOSOSIA
DŹWIĘKI PRZED HALIKIEM LUB BLAIREM
KOKS, WĘGIEL LUB DREWNO
STAŁA POSADA

OGON ZAJĄCA
KURTKA JEŹDŹCA / „ZADOWOLONY" METAL

OBUWIE SPORTOWE
CZĘŚĆ SKŁADOWA CZEGOŚ
SYTUACJA NIE DO POZAZDROSZCZENIA

SPIS I SPROSTOWANIE BŁĘDÓW DRUKARSKICH
IWYSPA W ALEUTACH

DBAŁOŚĆ TYLKO O WŁASNE INTERESY
KLĄTWA KOŚCIELNA
KWOTA DO ZWROTU

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

Aktualności >> Produkcja swojskich wędlin dodatkowym lub głównym źródłem dochodów

Zaczął się sezon na tradycyjne przysmaki

Kiedy jest największe zapotrzebowanie na tradycyjne wiejskie wędliny, chleby i inne wyroby? Oczywiście przed świętami. Sezon właśnie się rozpoczął.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Łukasz Ancypo z podsokólskiej wsi Pawełki zaczynał od produkcji wędlin dojrzewających – kumpiaków i kindziuków. Nie była to produkcja na dużą skalę.

– Kupowali je koneserzy, osoby, które znały i ceniły smak takich wędlin – podkreśla.

Później jednak postanowił rozwinąć produkcję. Wprowadził do swojej oferty wędliny tradycyjnie, wędzone dymem (przez dwa dni). Oferuje szynki polędwice, kiełbasy wędzone i suszone. Swoje wyroby sprzedaje w sklepie, który znajduje się w Sokółce przy karczmie „Pod sokołem".

Rolady, mięsa, dania wigilijne idą jak woda

– Przed świętami mamy też duży wybór rolad, oferujemy różne rodzaje pieczonych mięs – dodaje Łukasz Ancypo. – Są to wyroby o krótkim terminie ważności toteż często je robimy na zamówienie klientów. Przyjmujemy też zapisy na dania wigilijne.

Fot. W. Wołtkiewicz



Tradycyjne wędliny można kupić również na bożonarodzeniowym jarmarku w Białymstoku. Na zdjęciu Bartosz Siemionkowicz z Łysek.

Wigilijne menu jest szerokie. Znajduje się w nim m.in. karp po żydowsku, różne rodzaje śledzi, szczupak faszerowany, liny w śmietanie, pierogi oraz barszcz.

Masarnia – dodatek do gospodarstwa

Bardzo zadowolona z przedświątecznego sezonu jest także Małgorzata Wojtach z kolonii Szpakowo, która od niespełna roku prowadzi przy swoim gospodarstwie małą masarnię.

Małgorzata i Krzysztof Wojtachowie mają duże gospodarstwo specjalizujące się w produkcji trzody chlewnej, a masarnia jest takim dodatkiem do gospodarstwa.

– Zainteresowanie jest bardzo duże, przerosło nawet moje oczekiwania – opowiada pani Małgorzata.

Do sklepiku, który prowadzi przy swoim gospodarstwie w Szpakowie przyjeżdżają i stali klienci, i osoby, które do tej pory jeszcze nie kupowały jej wędlin. Ma też zamówienia ze sklepów w Białymstoku.

– Wcześniej ubijaliśmy parę świń tygodniowo, a w okresie przedświątecznym nawet 30-40 – podkreśla rolniczka ze Szpakowa.

Najlepiej sprzedaje się szynka, polędwica, boczek. Dużym zainteresowaniem cieszą się też peklowane mięsa przygotowane do pieczenia.

Będzie rozwijał produkcję

Łukasz Ancypo zaczynał od gospodarstwa agroturystycznego. Później postawił na produkcję tradycyjnych wędlin. Wybudował nowe budynki i wyposażył je zgodnie z wymogami sanitarnymi. Teraz prowadzi działalność w ramach MOL (marginalna, ograniczona, lokalna). Zamierza jednak w przyszłości przeskoczyć na wyższy szczebel, by móc sprzedawać swoje wędliny również na terenie innych województw – w tym na najbardziej chłonnym rynku warszawskim (w ramach MOL może je rozprowadzać tylko w woj. podlaskim).

Nie przerażają go wymogi sanitarne, które często rolnicy określają jako wygórowane.

– Kiedyś też tak myślałem – opowiada. – Działo się tak do czasu, aż sam zacząłem inwestować w zaplecze produkcyjne. Teraz widzę, że te wszystkie wymagania nie są pozbawione sensu, wręcz przeciwnie. Warto je spełnić również dla własnego dobra.

Zarówno Łukasz Ancypo, jak i Małgorzata Wojtach podkreślają, że produkcja tradycyjnych wędlin jest dla nich czymś naturalnym. Nie musieli się tego uczyć, na wsiach takie produkty kiedyś były bardzo popularne. ▲

Programy >> Są pieniądze w ramach PROW 2007-2013

Dofinansowanie płatnych usług doradczych

Dobiega końca tegoroczny nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów".

Jednak, jeśli ktoś nie zdąży złożyć wniosku o taką pomoc do 31 grudnia 2013 r., nie ma powodów do zmartwienia, ponieważ zgodnie z ogłoszeniem prezesa ARiMR Andrzeja Grossa, nabór zostanie wznowiony od 2 stycznia 2014 r. Agencja będzie przyjmowała wnioski o wsparcie do następnego dnia roboczego po dniu, w którym zapotrzebowanie na fundusze wynikające ze złożonych wniosków osiągnie co najmniej 120 proc. dostępnego limitu, lecz nie później niż do 31 grudnia 2014 r.

Zakres kosztów, które można zrefinansować z tego działania jest bardzo szeroki i obejmuje m.in. usługi doradcze w zakresie leśnym, usługi doradcze dotyczące przestrzegania wymogów wzajemnej zgodności oraz spełniania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, a także zarządzania gospodarstwem rolnym. Tak ukierunkowane doradztwo, dofinansowywane z PROW 2007-2013, ma usprawnić niełatwy proces dostosowywania gospodarstw rolnych do wymogów UE. Od 2 lipca 2013 r. obowiązuje zasada, że rolnik przed złożeniem wniosku o płatność musi udokumentować pokrycie kosztów, zarówno kwalifikujących się, jak i nie kwalifikujących się do refundacji, w sposób bezgotówkowy z wykorzystaniem polecenia przelewu. Koszty, za które rolnik zapłacił gotówką nie zostaną przez ARiMR zrefundowane. Zmiana ta dotyczy jedynie tych rolników, którzy złożyli w ARiMR wniosek o przyznanie pomocy z działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów" począwszy od 2 lipca 2013 r. Rolnicy, którzy dostarczyli takie wnioski do ARiMR przed tą datą, będą rozliczani na starych zasadach, obowiązujących przed wejściem w życie znowelizowanego rozporządzenia MRiRW. **opr. (d)**

Analizy >> Najmocniej drożały grunty najbardziej żyzne

Po sezonie ceny ziemi znowu w górę

Trzeci kwartał przyniósł ciekawe dane z rynku nieruchomości rolnych. Wbrew prognozom przeciętny hektar zdrożał w ciągu kwartału aż o 935 zł, niespodziewanie spadła cena ziemi słabej, a ponad 7-proc. wzrost zanotowano w przypadku najżyźniejszych gleb – wynika z indeksu wartości ziemi rolnej, stworzonego przez Lion's Bank.

Nie potwierdziły się przypuszczenia o sezonowych spadkach cen ziemi rolnej w trzecim kwartale bieżącego roku. Niespodziewanie za hektar trzeba było płacić średnio 25 280 zł, czyli o 935 zł więcej (3,8 proc.) niż kwartał wcześniej. Tegoroczne zmiany cen nie przestają zadziwiać. Najpierw w pierwszym kwartale dane publikowane przez GUS sugerowały obniżkę średniej ceny transakcyjnej dla całego kraju. Zmiana ta okazała się jednak tylko pozorna, bo wynikała jedynie z większego popytu na ziemię niższej jakości (a więc tańszą), co obniżało średnią dla całego rynku. Idąc dalej, w drugim kwartale, pomimo obserwowanego w poprzednich latach sezonowego wzrostu cen, zanotowaliśmy niewielką przecenę, a odreagowanie tej zmiany widzimy z nawiązką w trzecim kwartale, który sezonowo jest raczej czasem obniżek.

Teoretycznie dane za kolejny kwartał mogą przynieść korektę, bo w naturalny sposób spada popyt na grunty rolne. To okres, w którym właściciele, którym zależy na czasie i nie mogą czekać na wiosenne ożywienie na rynku, są skłonni do obniżek cen swoich działek.

– Zimą nie dziwią redukcje cen ofertowych nawet o 10-15 proc. w stosunku do poziomu z jesieni, choć nie należy spodziewać się wysypu tego rodzaju ofert, a jedynie pojedynczych okazji – zauważa Radosław Brodaczewski, doradca Lion's House. – Obniżki należy łączyć też z faktem, że zimą krótki dzień i zalegająca na polach gruba pokrywa śnieżna utrudnia ocenę atrakcyjności nabywanej parceli. Zimą łatwiej jest też o błąd przy zakupie działki na obszarach podmokłych. **opr. (d)**

Przemysł spożywczy >> Najwięcej sprzedajemy do Niemiec, szybko rośnie eksport do Chin

Polska żywność hitem eksportowym

Dynamika eksportu artykułów rolno-spożywczych jest w tym roku dwukrotnie wyższa niż w minionym. Polskie firmy zdobywają nowe rynki – dobrze radzą sobie m.in. na perspektywicznym rynku chińskim.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Jeśli porównamy ten rok z analogicznym okresem 2012 r., to za 10 miesięcy bieżącego roku odnotowujemy znaczący wzrost wartości eksportu, do poziomu 16,4 mld euro – podkreślał Stanisław Kalemba, szef resortu rolnictwa podczas konferencji prasowej, która odbyła się w minionym tygodniu.

Spożywka nie ma sobie równych

Jak się okazuje, dynamika eksportu artykułów rolno-spożywczych jest zdecydowanie wyższa niż innych działów gospodarki.

– Przy dynamice eksportu wszystkich działów gospodarki na poziomie 6 proc., dynamika eksportu żywności wyniosła ok. 11,5 proc. – mówił minister rolnictwa.

Jego zdaniem, w całym 2013 roku eksport może sięgnąć 19,5 mld euro. Po dziesięciu miesiącach 2012 roku eksport wynosił 14,7 mld euro.



Serwatka jest jednym z głównych mleczarskich produktów eksportowych. Na zdjęciu nowa linia do produkcji serwatki w SM Mlekovita.

Tam sprzedaliśmy dużo więcej

Polscy producenci żywności stale zdobywają nowe rynki zbytu. Bardzo obiecujący jest rynek chiński. W okresie styczeń-październik 2013 roku najbardziej zwiększył się właśnie wywóz żywności do Chin (o 200 proc.), gdzie sprzedajemy wieprzowinę, do Uzbekistanu (o 58 proc.), Zjednoczonych Emiratów Arabskich (o 46 proc.), Arabii Saudyjskiej (o 43 proc.) oraz do Bułgarii (o ponad 30 proc.).

Rynek chiński podbijają też podlaskie mleczarnie – m.in. wysokomazowiecka Mlekovita.

Produktami, których sprzedaż do zagranicznych odbiorców wzrosła najbardziej są: nasiona rzepaku i żyta, olej rzepakowy, pszenica, jabłka, mrożone mięso wołowe oraz sery.

Niemcy chętnie kupują nasze soki

Na pierwszym miejscu wśród największych naszych partnerów handlowych ciągle pozostają Niemcy.

– W październiku wartość sprzedaży polskich produktów do tego kraju wyniosła 3,7 mld euro, czyli o około 16 proc. więcej niż w roku ubiegłym – podsumowuje Kalemba. – Dało to największe dodatnie saldo, na poziomie 1,1 mld euro – powiedział minister.

A co najchętniej kupują Niemcy, nasi najwięksi odbiorcy? Przede wszystkim soki owocowe, drób i ryby. Na kolejnych pozycjach – jeśli chodzi o odbiór naszej żywności znajdują się Rosja i Wielka Brytania. Okazuje się, że mimo zastrzeżeń do polskiej żywności, jakie miały Czechy i Słowacja, rośnie jej eksport również i do tych państw.

Tracą przez przepisy

Wyraźnie natomiast, bo o około 70 proc., spadł eksport do Turcji, co wynikało przede wszystkim ze zmiany warunków celnych w imporcie wołowiny na ten rynek. Na spadek tego eksportu wpłynął także zakaz uboju rytualnego w Polsce. Spadła też sprzedaż wieprzowiny do Korei Południowej, co przełożyło się na 27-proc. spadek eksportu żywności do tego kraju.

W odniesieniu do wartości salda najlepsze wyniki osiągamy w wymianie handlowej z Niemcami (1,1 mld euro), Rosją (976 mln euro), Wielką Brytanią (918 mln euro), Republiką Czeską (597 mln euro) i Francją (531 mln euro).

– W październiku tego roku dodatnie saldo w handlu produktami rolno-spożywczymi osiągnęło wartość 4,8 mld euro, a prognozy wskazują na to, że rok zamkniemy na poziomie 5,5 mld euro – poinformował Stanisław Kalemba.

Ważne

Wartość wyeksportowanych artykułów spożywczych w ostatnich latach (w mld euro):
2007 r. – **10,1**
2008 r. – **11,7**
2009 r. – **11,5**
2010 r. – **13,5**
2011 r. – **15,2**
2012 r. – **15,2**
2013 r. (za dziesięć miesięcy) – 14,7 mld euro)

Analizy >> Polskie stawy mogą sprostać większemu zapotrzebowaniu na tę rybę

Kupimy 20 tys. ton karpia za 200 mln zł

Przed Wigilią Polacy wydadzą na karpie niemal 200 mln zł – podaje Newseria.pl. To najlepszy okres w roku dla sprzedaży tych ryb. W Polsce wciąż silna jest tradycja kupowania żywych karpi. Są jednak sklepy, jak np. Biedronka, które decydują się na sprzedaż gotowych płatów z karpia.

Polacy zjedzą w tym roku ok. 12 kg ryb i owoców morza na osobę. Najwięcej spożywają jednak ryb morskich. Ryby słodkowodne, takie jak karp, mają jedynie 16-17 proc. udziału w rynku.

Na grudzień i listopad przypada aż 90 proc. spożycia karpia. Ten rynek jest wart nawet 200 mln zł. POHiD szacuje, że w tym roku na święta Polacy kupią nawet 20 tys. ton karpia. To nie wyczerpuje możliwości produkcyjnych w naszym kraju. Polskie stawy o łącznej powierzchni 60 tys. hektarów mogą sprostać większemu zapotrzebowaniu na ten gatunek ryby.

To klienci decydują o tym, czy chcą kupić żywego lub świeżo zabitego karpia. Do wyboru mają też płaty z karpia, oferowane na przykład przez sieć Biedronka, która zapowiedziała, że nie będzie sprzedawać żywych ryb i deklaruje, że wymaga od dostawców humanitarnego traktowania ryb przy uboju.

Sieci handlowe skupione w POHiD i sprzedające żywe karpie po raz kolejny zadeklarowały przestrzeganie wytycznych Głównego Lekarza Weterynarii mających zapewnić odpowiednie, humanitarne, traktowanie żywych ryb, zgodne z etyką i prawem o ochronie zwierząt.

– Wytyczne Głównego Lekarza Weterynarii w zakresie sprzedaży detalicznej żywych ryb są optymalne – przekonuje w rozmowie z agencją Newseria Biznes Karol Stec z Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji.

Najważniejszą cechą karpia jest jego świeżość oraz higieniczne warunki przechowywania i transportu. Choć zagraniczne karpie są o 15-30 proc. tańsze, kupujący nie wiedzą, w jakich warunkach ryby były przewożone. **opr. (d)**

Ceny z targowisk z woj. podlaskiego (9-13 grudnia)

Wyszczególnienie	Hajnówka	Siemiatycze	Sokółka	Suchowola	Augustów	Zambrów	Bielsk Podlaski	Ciechanowiec	Sokoły
pszenica (q)	80-90	90-95	80-90	80-90	–	90	80-90	80-85	90
żyto (q)	–	50-55	60	45-50	–	70	40-50	55-60	–
owies (q)	50-55	45-55	50	–	–	–	50-60	50-55	–
mieszanka zbożowa (q)	60-65	55-65	50-60	45-50	–	80	60-70	60-65	65-70
prosięta (para)	300-340	–	–	–	–	250-350	–	300-340	290-350

Źródło: Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie **(koci)**

Krótko

▲ **Tanieją indyki** Jak podał Bank Gospodarki Żywnościowej, na rynku indyków, po szczególnie udanym dla producentów III kw. br., widzimy pierwsze obniżki cen żywca. Według danych MRiRW w ostatnim tygodniu listopada (25.11-01.12.2013) w monitorowanych zakładach płacono przeciętnie ok. 6,09 zł za kg żywca indorów. W porównaniu z rekordową ceną 6,45 zł/kg (z tygodnia 7-13.10.2013), jest to prawie 6-procentowy (0,36 zł/kg) spadek cen w okresie 8 tygodni. Obserwowana obniżka wydaje się być spowodowana wzrostem podaży surowca na rynku. Dane GUS mówią o prawie 8-procentowym wzroście w ilości wstawień w lipcu w skali roku. Ten trend utrzymywał się i w okresie sierpień-październik liczna wstawień była przeciętnie o 13 proc. wyższa w skali roku. Co więcej na rynku obserwujemy spadki cen pasz jak również obniżki cen kurcząt broilerów i trzody. Czynniki te oddziałują prawdopodobnie w kierunku spadku cen indyków. Oczekujemy zatem, że w kolejnych tygodniach ceny żywca mogą się jeszcze obniżyć o 2-5 proc.

▲ **Wzrosną zbiory ziemniaków** W 2014 roku zbiory ziemniaków wzrosną do 7,5 mln ton wobec 6,4 mln ton w 2013 roku - prognozuje w raporcie Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. „W 2014 r., mimo bardzo wysokich cen, areał uprawy ziemniaków w Polsce prawdopodobnie nie zostanie zwiększony i wyniesie ok. 300 tys. ha. Przy przeciętnych warunkach pogodowych plony mogą osiągnąć 250 dt/ha, a zbiory ok. 7,5 mln ton" – napisano. **opr. (d)**

Interwencje >> Zatopione łąki, wycięte drzewa – tak nie da się gospodarzyć

Rolnicy: Bobrów jest za dużo

Bobry – z roku na rok – coraz bardziej utrudniają życie podlaskim rolnikom. Dlatego Podlaska Izba Rolnicza wypowiedziała im wojnę.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Samorząd rolniczy zwrócił się do Ministerstwa Środowiska z prośbą o podjęcie działań mających na celu rozwiązanie problemu szkód powodowanych przez ciągle rosnącą populację bobrów.

– Najpierw wystąpiliśmy do ministra środowiska, by policzył, ile bobrów żyje na terenie województwa podlaskiego i podjął jakieś kroki – opowiada Grzegorz Leszczyński, prezes Podlaskie Izby Rolniczej.

Liczyli na to, że zostanie opracowany konkretny plan. Fachowcy określą, ile bobrów może żyć na tym terenie (by nie ucierpiała przyroda, a rolnicy mogli bez dodatkowych utrudnień wykonywać swoją pracę) i postanowią, jak ten problem rozwiązać.

– Teraz wysłaliśmy drugie pismo, w którym domagamy się rozwiązania problemu związanego z nadmierną ilością bobrów – mówi Leszczyński.

Jak podkreśla prezes PIR, zwierzęta te coraz śmielej wkraczają na grunty uprawne i niszczą produkcję rolniczą. Robiąc tamy na rzekach przyczyniają się do podtopienia łąk i pól. Wycinają też drzewa.

– Natomiast rolnicy niszczą sobie sprzęt, wpadając na łąkach w jamy pozostawione przez bobry – dodaje prezes PIR.

Zwierzęta te w Polsce są objęte ochroną, ponieważ przed laty prawie nie było ich w naszym środowisku. Jednak teraz ich liczebność jest mocno przekroczona. A problem jest coraz poważniejszy, bo bobrów ciągle przybywa – zadomowiły się na terenie całego woj. podlaskiego, nawet w miastach.

Grzegorz Leszczyński twierdzi, że przykład na to, że problem bobrów można rozwiązać, dali nam nasi sąsiedzi – Litwini.

– Tam bobry na terenach rolniczych nie mają prawa bytu – tłumaczy. – Można prowadzić ich odstrzał. Bobry są chronione tylko w Parkach Narodowych.

O szkodach spowodowanych przez bobry dużo piszą również rolnicy na forach internetowych.

– W sposób niekontrolowany niszczą dotychczasowe stosunki wodne, – podkreśla jeden z internautów. – Podnoszenie poziomu wód w systemach melioracji szczegółowych powoduje, że nie odpływa woda ze zbieraczy, przez co w wielu miejscach nie można już uprawiać łąk, czy pól.

Dodaje on, że przywrócenie stosunków wodnych do stanu pierwotnego sprzed migracji bobrów powinno zatem obciążać skarb państwa. Państwo bowiem nie sprawując nadzoru nad populacją bobrów, która przekroczyła rozmiary znośne gospodarczo odpowiada za ten stan. ▲

Fot. A. Chomicz



Bobrów przybywa z roku na rok. Niszczą one drzewa, budując tamy sprawiają, że woda wylewa się na łąki i pola uprawne. Rolnicy domagają się rozwiązania tego problemu.

Prawo >>

Dopłaty po rozwodzie

Małżonkowie muszą podzielić się dopłatami unijnymi do gospodarstwa rolnego, otrzymanymi już po rozwodzie, a przed podziałem majątku – wynika z postanowienia Sądu Najwyższego. O tym, w jakiej części przypadną im te dopłaty, decyduje zawsze sąd – podał PAP.

Sprawa dotyczyła byłych małżonków z Białegostoku. Rozwiedli się w 2008 r., ale sąd podzielił majątek dopiero w lutym 2013 r. Po rozwodzie żona wyprowadziła się do miasta, a mąż został na gospodarstwie. Kobieta domagała się prawa do części unijnych dotacji, które mąż dostawał już po rozwodzie. Uważa, że przysługiwały one do gospodarstwa, które jeszcze nie zostało podzielone przez sąd.

Sąd Rejonowy w Białymstoku przyznał byłej żonie prawo do części dopłat. Zasądził majątek po połowie, wliczając w to również prawo do dopłat. Były mąż zaskarżył ten wyrok do Sądu Okręgowego w Białymstoku, argumentując, że żona nie powinna dostać połowy majątku wspólnego, bo to on pracował na utrzymanie gospodarstwa. Twierdził, że dotacje, które otrzymał już po rozwodzie, nie powinny być zaliczone do majątku do podziału.

Sąd okręgowy miał wątpliwości, czy dopłaty, które mąż dostał po rozwodzie, powinny być podzielone między byłych małżonków. Wątpliwości wzięły się z tego, że do tej pory nawet Sąd Najwyższy wydawał w podobnych sprawach różne wyroki – raz orzekł, że małżonek, który po rozwodzie dostał dopłaty unijne do gospodarstwa, będącego wcześniej majątkiem wspólnym, musi się rozliczyć z nich z byłym współmałżonkiem, innym razem orzekł, że dopłaty nie mogą być rozliczane przez małżonków po rozwodzie.

Białostocki sąd uznał, że dopłaty unijne powinny być rozliczone przy podziale majątku, bo są dochodem z gospodarstwa, czyli z majątku dotychczas wspólnego. Sąd wolał jednak, by rozstrzygnął to Sąd Najwyższy.

SN odmówił podjęcia uchwały. Wyjaśnił, że białostocki sąd musi ustalić, który z małżonków dostał dopłaty i wtedy będzie można podzielić dopłaty. **opr. (d)**

Raport >> System wsparcia spowodował wzrost cen żywności ekologicznej

Prawo oraz dopłaty a rolnictwo ekologiczne

System dopłat do rolnictwa ekologicznego oraz zbyt skomplikowane przepisy dotyczące przetwarzania i sprzedaży żywności nie sprzyjają produkowaniu ekologicznej żywności – wynika z raportu Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

Autorzy raportu „Rolnictwo ekologiczne czynnikiem rozwoju lokalnego" wskazują, że większość rolników posiadających ekologiczny certyfikat nie skupia się na produkcji żywności, ale całą działalność podporządkowują otrzymaniu maksymalnej stawki dopłat. Ponadto – ich zdaniem – nie jest również właściwe tak znaczące zróżnicowanie wsparcia ze względu na rodzaj upraw.

Raport został zaprezentowany w poniedziałek, jego autorami są: dyrektor biura w kancelarii Prezydenta RP Jakub Jasiński, dr Sylwia Michalska oraz dr Ruta Śpiewak z Instytutu Rozwoju Wsi i Rozwoju Wsi PAN.

W raporcie przedstawiono badania przeprowadzone w pięciu rejonach Polski. Zbadano grupę producentów Bio-Food Roztocze kilka gmin woj. lubelskie), spółkę Brzost-Eko (gm. Serniki), Kujawsko-Pomorskie Stowarzyszenie Producentów Ekologicznych Ekołan, Okręgową Spółdzielnią Mleczarską w Jasienicy Rosielnej oraz Nadnidziańskie Stowarzyszenie Producentów Rolnictwa Ekologicznego „Ekonida".

– Z informacji wynika, że obecny system wsparcia, tj. dopłaty do hektarów niezależnie od tego czy rolnik produkuje żywność czy nie, spowodował wzrost jej ceny – powiedział Jasiński. Dodał, że w opinii rolników, jest to jedna z barier ograniczających powiększanie gospodarstwa ekologicznego.

Uczestnicy spotkania wskazywali też na skomplikowane przepisy m.in. dotyczące sprzedaży produktów bezpośrednio z gospodarstwa. Sprawiają one, że rolnicy albo sprzedają żywność w szarej strefie oficjalnie jej nie ujawniając, ponieważ obawiają się, że będą zmuszeni przejść do innego systemu podatkowo-ubezpieczeniowego czyli z KRUS do ZUS.

Niekorzystne dla rolników przepisy podatkowe powodują, że w rezultacie wydłuża się łańcuch pośredników i rosną marże w rezultacie żywność dla końcowego odbiorcy staje droga. Ogranicza to popyt na żywność ekologiczną.

W Polsce brak jest przetwórni ekologicznych, za mało jest ubojni i mleczarni. Dlatego część rolników musi sprzedawać swoje bio produkty jako konwencjonalne. Jak zaznaczył szef Instytutu Jakości Artykułów Rolno-Spożywczych Stanisław Kowalczyk, w Niemczech i w Wielkiej Brytanii na jedną przetwórnię przypada dwa gospodarstwa ekologiczne, w Polsce – 85.

– Bez przetwórstwa, nie będzie polskiej żywności ekologicznej – dodał. Badanie wykazało, że rolników ekologicznych nie wspierają władze samorządowe. Chodzi stwarzanie dobrego klimatu, pomoc w promocji czy stwarzaniu warunków do sprzedaży np. budowę lokalnych targowisk – wyjaśnił Jasiński.

Obecni na spotkaniu przedstawiciele organizacji ekologicznych krytycznie odnosili się do projektu dopłat ekologicznych na lata 2014-2020, które przedstawiła Ewa Szymborska z departamentu płatności bezpośrednich ministerstwa rolnictwa. Według resortu, dopłaty mają przysługiwać do 20 ha w przypadku upraw rolniczych, 15 ha – do warzyw i 15 ha – do użytków zielonych. Ich zdaniem, taki system zahamuje rozwój gospodarstw ekologicznych. Średnie gospodarstwo ma 25 ha. Według Szymborskiej, obniżenie dopłat jest spowodowane zmniejszeniem funduszy na ten cel o dwa razy. **opr. (d)**

Krótko

▲ **Polskie karpie podane na kolacji w Watykanie** Hodowcy karpi królewskich z Polski zawiozą do Watykanu 120 tych ryb, które zostaną podane na kolacji w koszarach Gwardii Szwajcarskiej. Karpie przygotuje szef kuchni papieskiej gwardii z pomocą pracujących tam sióstr albertynek. Towarzystwo Promocji Ryb „Pan Karp" w komunikacie przekazanym PAP Life poinformowało, że żywe ryby zostaną przewiezione do Rzymu w natlenianych, izotermicznych basenach. Przyjazd do Watykanu zapowiedziano na 18 grudnia. W konwoju będzie uczestniczył ichtiolog odpowiedzialny za dobrostan karpi – podkreślili autorzy tej inicjatywy. Polskie karpie będą stanowiły ozdobę przedświątecznego obiadu, do którego 20 grudnia usiądzie stu żołnierzy Gwardii Szwajcarskiej wraz z rodzinami.

▲ **Rolnicy dobrze oceniają ARiMR** 82 proc. osób, które w ostatnim roku załatwiały sprawy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dobrze ocenia jej działalność - wynika z raportu „Polska Wieś i Rolnictwo 2013", przygotowanego na zlecenie ministerstwa i agencji rolnych. Rolnicy wysoko oceniają m.in. kompetencje pracowników ARiMR – 74 proc. ocen bardzo dobrych i dobrych, a jedynie 7 proc. negatywnych. Respondenci wskazali również na wysoką jakość obsługi interesantów - 70 proc. ocen bardzo dobrych i dobrych. Większość mieszkańców wsi (77 proc.) nie zgłosiło żadnych uwag do funkcjonowania ARiMR – poinformował Departament Komunikacji Społecznej ARiMR. Badania przeprowadzono na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej 1500 osób. **opr. (d)**

Prawo >> Co wolno na parkingu przed sklepem

Czasem brakuje nam wyobraźni



fot. Paweł Stauffer

Stłuczka na sklepowym parkingu potrafi zepsuć przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Dlatego w szale zakupów warto uważać.

Nawet na prywatnym parkingu nie można bezkarnie łamać przepisów, choć nie zawsze policjanci mają pełne możliwości działania.

Czesław Wachnik
czeslaw.wachnik
@mediaregionalne.pl

Parkingi przed supermarketami – jak co roku w grudniu – przeżywają oblężenie. Podobnie jak – tylko że niezależnie od miesiąca – place przed biurowcami, szkołami, czy blokami mieszkaniowymi. Wielu kierowców zostawia swoje samochody, gdzie im wygodnie, nie zastanawiając się nad tym, że blokują innymi przejazd.

Zablokowany przez inne auto

Nasz Czytelnik, Marcin Kot, kilka dni temu zaparkował swój samochód na wyznaczonym miejscu i poszedł odprowadzić syna do przedszkola. Gdy wrócił po kwadransie, okazało się, że jego auto jest zablokowane przez inny samochód. Czytelnik wezwał policję. Funkcjonariusze przyjechali szybko, ale rozłożyli bezradnie ręce. Na pewno nie mogli nic zrobić?

– Na pewno chcieli pomóc, ale w tym przypadku ich możliwości były niewielkie – odpowiada Andrzej Gramatyka z policji drogowej. – Przepisy kodeksu drogowego mają zastosowanie w pięciu przypadkach. Na drogach publicznych, w strefie ruchu i strefie zamieszkania. A także, gdy istnieje zagrożenie lub gdy kierowca nie zastosował się do znaków i sygnałów drogowych. Żadna z tych przesłanek nie wystąpiła w opisanym przypadku, więc policjant był praktycznie bezradny.

Gramatyka dodaje, że policjanci codziennie odbierają dziesiątki telefonów z prośbą o interwencję, bo źle zaparkowane auto blokuje przejazd. Patrol jedzie na miejsce zdarzenia, ale jeśli znajduje się ono poza drogą publiczną, niewiele może zrobić. Kodeks drogowy daje policjantom prawo do interwencji poza drogami czy strefami ruchu lub zamieszkania tylko, gdy źle zaparkowany pojazd zagraża bezpieczeństwu ruchu lub kierowca nie zastosował się do znaków. W praktyce policjanci najczęściej próbują odnaleźć właściciela auta, które blokuje przejazd, ale mandatu mu nie wystawiają. Zdarzało się bowiem, że nakładali w takich sytuacjach grzywny, ale sąd je uchylał.

Najważniejsze jest dobre oznakowanie

Dlatego zarządcy sklepowych czy osiedlowych parkingów powinni zadbać o to, by ich teren stał się strefą ruchu lub zamieszkania. Tam przepisy drogowe obowiązują bez żadnych wyjątków. Wystarczy ustawić odpowiednie znaki i każdy patrol policji czy straży miejskiej będzie mógł interweniować na tym parkingu i karać kierowców mandatami i punktami. O ustawieniu znaków decyduje zarządca terenu. Powinien też zasięgnąć niewiążącej opinii policji. Oznakowanie musi być zgodne z rozporządzeniem ministra infrastruktury ws. szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych.

Znaki pionowe i poziome muszą być przestrzegane, nawet jeśli nie znajdują się na drodze publicznej w strefie ruchu czy zamieszkania. Jeśli na przykład osoba nieupoważniona zaparkuje na wyznaczonym znakami miejscu dla niepełnosprawnych, to policja czy straż zawsze może interweniować i odholować samochód. Podobnie może skończyć się postój w miejscu oznaczonym zakazem zatrzymywania się i tabliczką z odholowywanym samochodem.

Policjanci mogą też interweniować w każdym miejscu, gdy dochodzi do zagrożenia bezpieczeństwa. Jeśli więc na sklepowym parkingu w nasze auto uderzy inny samochód, nie musimy sprawdzać, czy to strefa ruchu. Dzwonimy na policję, a funkcjonariusze ustalą, kto zawinił.

Dla ubezpieczyciela kolizja to kolizja

Dariusz Duda z policji drogowej opisuje swoją niedawną interwencję.

– Na parkingu przy markecie oznaczonym jako strefa ruchu, jedno z aut wyjeżdżało z miejsca postojowego. I wjechało wprost pod inny samochód. Obaj kierowcy zostali ukarani. Pierwszy, bo nie zachował ostrożności przy wyjeżdżaniu na jezdnię, a drugi, bo jechał pod prąd. Pas, którym się poruszał, był przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku – tłumaczy.

Jeśli jednak nie doszłoby do zderzenia, a tylko zablokowania przejazdu, policjanci nie mogliby działać. Dlatego funkcjonariusze zachęcają zarządców parkingów czy osiedlowych ulic do oznakowania ich jako strefy ruchu.

Obecność tego znaku nie ma natomiast znaczenia dla ubezpieczyciela. W przypadku kolizji odszkodowanie można uzyskać zarówno z polisy OC, jak i AC. ▲

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
od 1992 roku
TOP AUTO
Krupniki 25 - Białystok
tel. (85) 671 20 06
www.topauto.com.pl

Krótko

▲ **Nowe odcinki autostrad i dróg ekspresowych na święta Bożego Narodzenia.** Między 20 a 23 grudnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad planuje otwarcie kilku fragmentów tras szybkiego ruchu. Będą to autostrady A1 z Czerniewic pod Toruniem do Kowala pod Włocławkiem oraz A4 z Radymna do Korczowej i z Wierzbnej do Pawłosina (Podkarpacie), a także drogi ekspresowe S8 z Sycowa na Dolnym Śląsku do Walichnowych w Łódzkiem i z Salomei do Wolicy (Warszawa) oraz S19 od węzła Rzeszów Zachód do Świlczy. **(dko)**

▲ **Japończycy z firmy Bridgestone szykują opony bez powietrza.** Podczas targów w Tokio koncern Bridgestone przedstawił opony niepneumatyczne Air Free II. To udoskonalony prototyp ogumienia do pojazdów ultralekkich. Dzięki zastosowaniu szprych wewnątrz opony nie trzeba jej wypełniać powietrzem. Dzięki temu kierowca nie musi regularnie kontrolować ciśnienia i dopompowywać kół. Nie ma też problemu, gdy opona zostanie przebita. Inżynierowie Bridgestone podkreślają, że ogumienie wykonano z materiałów, które można poddać recyklingowi. **(dko)**

▲ **Nadchodzą duże zmiany na rynku tzw. tanich stacji paliw.** Co czwarta stacja benzynowa Bliska zmieni nazwę na Orlen. Natomiast do końca przyszłego roku znikną wszystkie samoobsługowe stacje marki Neste, które kupił Shell. Obecnie w Polsce do Orlenu należy ponad 1602 stacji, z czego 392 pod marką Bliska. Do końca czerwca 2014 r. sto z nich zmieni markę na Orlen. Oprócz nowego szyldu, pojawią się na nich kąciki gastronomiczne oraz więcej rodzajów paliw. Zmiany przejdą stacje w miastach i przy ruchliwych trasach. **(dko)**

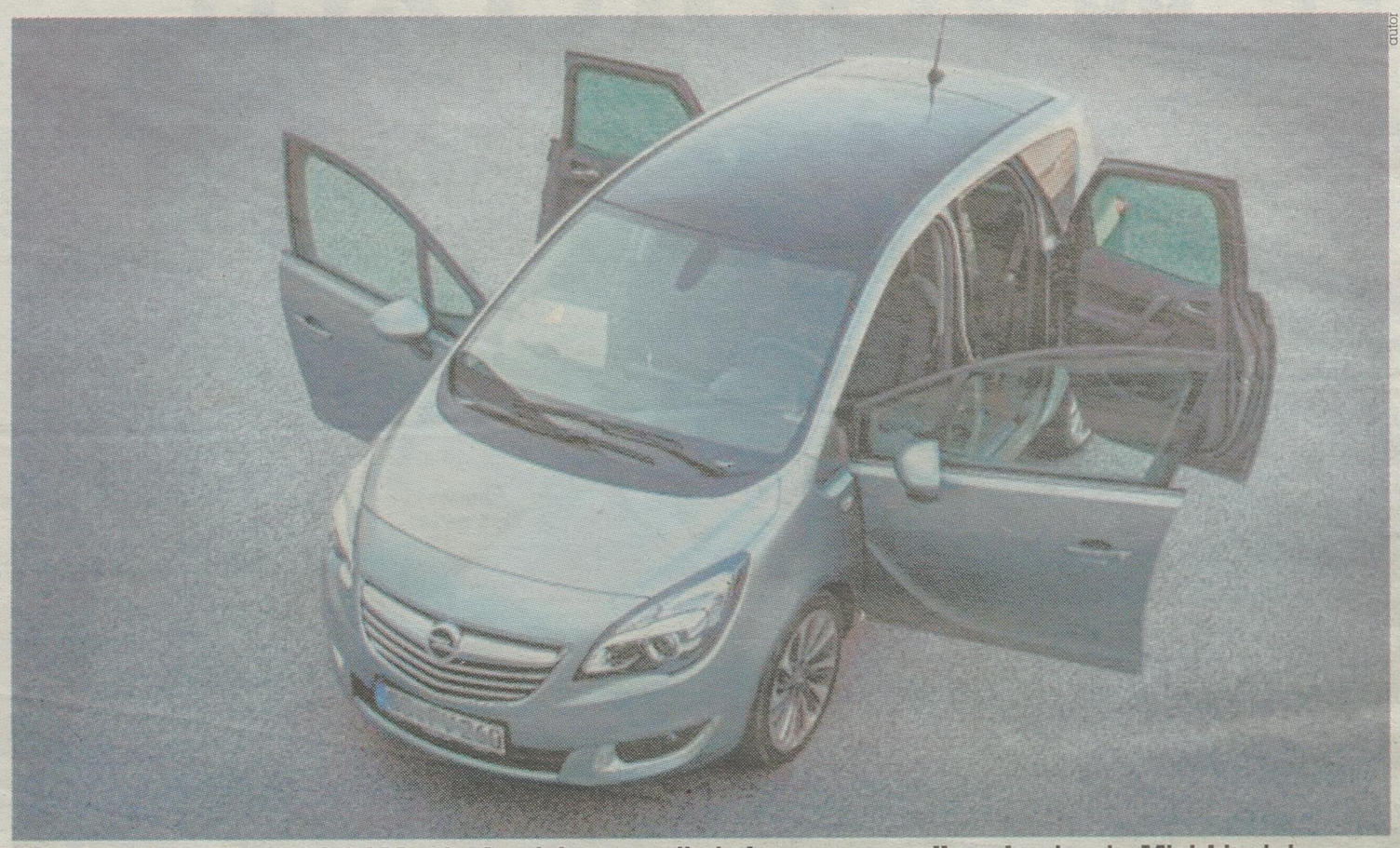
reklama

AUTO HOBBY
Twój Autoryzowany Serwis
Ford
• Samochody używane
• Blacharstwo-lakiernictwo
• Hurtowa sprzedaż części
Białystok, ul. WOP 15 (róg Składowej), tel. 85 742 45 02
www.autohobby.com.pl

Ranking >> Ważne dla tych, którzy chcą kupić auto z drugiej ręki

Te samochody są najmniej awaryjne

W rankingu najmniej awaryjnych samochodów po raz kolejny najlepiej wypadły auta marek z Niemiec i Japonii.



autor

Produkowany od 2010 r. Opel Mervia drugiej generacji niedawno przeszedł modernizację. Miejski minivan ma nowy przód, który przypomina ten z ulepszonej Insigni.

Raport TUV 2014 powstał na podstawie 8 mln przeglądów w stacjach diagnostycznych u naszych zachodnich sąsiadów. W raporcie podany jest odsetek samochodów danej marki i modelu, które nie zaliczyły badania technicznego z powodu poważnych usterek. Krótko o tym raporcie pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Dziś podajemy szczegóły – są bardzo interesujące i istotne dla wszystkich, którzy zamierzają kupić samochód z drugiej ręki.

Samochody podzielono na pięć grup wiekowych, najlepiej wypadły oczywiście te najmłodsze:

- samochody dwu-/trzyletnie: średni poziom poważnych usterek wynosi 9,1 proc.;
- samochody cztero-/pięcioletnie: średni poziom poważnych usterek wynosi 14,8 proc.;
- samochody sześcio-/siedmioletnie: średni poziom poważnych usterek wynosi 21,2 proc.;
- samochody ośmio-/dziewięcioletnie: średni poziom poważnych usterek wynosi 28,8 proc.;
- samochody dziesięcio-/jedenastoletnie: średni poziom poważnych usterek wynosi 33,3 proc.

W tym roku najlepiej ze wszystkich aut wypadł Opel Meriva, produkowany w Hiszpanii.

Oto lista najmniej awaryjnych samochodów w rankingu TUV 2014 z podziałem na kategorie wiekowe:

Samochody dwu-/trzyletnie

1. Opel Meriva (4,2 proc.); średni przebieg to 29 000 km
2. Mazda 2 (4,6 proc.); średni przebieg to 32 000 km
3. Toyota iQ (4,8 proc.); średni przebieg to 30 000 km
4. Porsche 911 (5,2 proc.); średni przebieg to 31 000 km
5. BMW Z4 (5,5 proc.); średni przebieg to 32 000 km

Samochody cztero-/pięcioletnie

1. Toyota Prius (7,3 proc.); średni przebieg to 63 000 km
2. Ford Kuga (7,8 proc.); średni przebieg to 68 000 km
3. Porsche Cayenne (8,1 proc.); średni przebieg to 78 000 km
3. Volkswagen Golf Plus (8,1 proc.); średni przebieg to 61 000 km
5. Volkswagen Passat CC (8,4 proc.); średni przebieg to 73 000 km

Samochody sześcio-/siedmioletnie

1. Toyota Prius (9,9 proc.); średni przebieg to 89 000 km
2. Porsche 911 (11,1 proc.); średni przebieg to 58 000 km
3. Mazda 2 (12,1 proc.); średni przebieg to 63 000 km
4. Volkswagen Golf Plus (12,4 proc.); średni przebieg to 80 000 km
5. Mazda MX-5 (12,8 proc.); średni przebieg to 57 000 km

Samochody ośmio-/dziewięcioletnie

1. Porsche 911 (10,3 proc.); średni przebieg to 76 000 km
2. Toyota Corolla Verso (14,5 proc.); średni przebieg to 104 000 km
3. Toyota RAV4 (16,2 proc.); średni przebieg to 99 000 km
4. Volkswagen Golf Plus (17,5 proc.); średni przebieg to 90 000 km
5. Toyota Avensis (17,9 proc.); średni przebieg to 113 000 km

Samochody dziesięcio-/jedenastoletnie

1. Porsche 911 (12,8 proc.); średni przebieg to 85 000 km
2. Toyota RAV4 (18,5 proc.); średni przebieg to 117 000 km
3. Toyota Corolla (21,5 proc.); średni przebieg to 115 000 km
4. Toyota Yaris (22,4 proc.); średni przebieg to 105 000 km
5. Honda Jazz (23,1 proc.); średni przebieg to 107 000 km

Raport TUV 2014 oparto o wyniki ponad 8 mln przeglądów rejestracyjnych samochodów, przeprowadzonych w okresie od lipca 2012 do czerwca 2013 r.

Odsetek aut, które nie przeszły pozytywnie badania technicznego wzrósł znacznie – do 25 proc.

Źródło: Samar

Nowość >> Premiera na 50. urodziny

Ford odświeża legendę



Tak wygląda nowy ford mustang

Amerykanie przedstawili szóstą generację jednego ze swoich kultowych aut. Nowy ford mustang po raz pierwszy trafi na europejski rynek. Ma to nastąpić w 2015 r.

Jego premiera poprzedza pięćdziesiąte urodziny tego modelu. Sportowe auto z lekkim nadwoziem i atrakcyjną sylwetką zadebiutowało w kwietniu 1964 r. Nowy mustang nawiązuje stylistyką do swoich przodków – nadal ma wielki grill i charakterystyczny, rekini przód. Będzie oferowany zarówno jako coupe, jak i kabriolet. Ponieważ z tylnego zawieszenia znikną resory piórowe, zarówno na kanapie, jak i w bagażniku będzie więcej miejsca.

W Europie do wyboru będą silniki 2.3 EcoBoost 305 KM z turbo i bezpośrednim wtryskiem oraz 5.0 V8 420 KM. Za przeniesienie napędu na tył odpowiadać będzie ręczna lub automatyczna skrzynia o sześciu przełożeniach.

Rewolucja nastąpiła w zawieszeniu Forda Mustanga. Z przodu mamy kolumny MacPhersona, ale z tyłu – po raz pierwszy – pojawi się układ wielowahaczowy.

(dko)

W niecałe 5 sekund do 100 km/h



Audi S3 w nowej wersji. Sportowa odmiana czterodrzwiowego A3 wyjedzie na drogi prawdopodobnie w pierwszym kwartale przyszłego roku. Samochód ma pod maską silnik 2.0 TFSI o mocy 300 KM i napęd na obie osie. Od 0 do 100 km/h rozpędza się w 4,9 s., a jego prędkość maksymalna wynosi 250 km/h. Można zamówić auto z dwusprzęgłowym automatem. Auto ma 4649 mm długości, 1796 mm szerokości i 1392 mm wysokości. Duży rozstaw osi 1392 mm sprawia, że nowe Audi oferuje podróżującym dużo przestrzeni. Pojemność bagażnika wynosi 390 litrów. **(mml)**

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Cysterny na paliwo, kwasy, 2.000L, nie używane, na ramie, 1.000 zł, 695 477-103.

Dźwig 7.5 tony Ural, 3 napędy, koła 1400x20, mało używany, z wojska, 25.000 zł, 695 477-103.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.

Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

Winda do samochodu ciężarowego, kompletna, mało używana, 1.500 zł, 695 477-103.

Audi 100 A6, 1992, 2.3+ gaz, kombi, Sokółka, 3.500 zł, 512 458-521.

Audi A3, 1998, 1.6 B, 8.900 zł, 502 501-644.

Audi C4 100, 1992, 2.3 B, stan bdb, Sokółka, 4.700 zł, 512 458-521.

Fiat Seicento Brush, 2003, elektryka, serwisowany, 2 kpl. kół, stan bdb, 70 tyś km, 5.800 zł, 501 357-577.

Ford Focus, 2005/ 06, 1.8 TDCI 115KM, hatchback, 5 drzwi, bogata wersja, klima, 17.800 zł, 696 882-993.

Ford Transit, 1998, 2.5 D, stan bdb, Sokółka, 4.700 zł, 512 458-521.

Mercedes Atego, 2000, pomoc drogowa, 36.000 zł, 509 038-445.

Mercedes Sprinter, 2001, 2.2 D, średni, 12.000 zł, 504 178-023.

Mercedes Vito 110 CDI, 1999/ 00, 8 osób, long, 11.100 zł, 509 038-445.

Nissan Qashqai, XI 2008, 1.6, 69 tyś km, salon, bogata wersja, stan bdb, 41.900 zł, 696 882-993.

Opel Zafira, 2002, 2.0 DTI, klima, 7 osób, 11.500 zł, 510 371-686.

Peugeot 406 kombi, 1997/ 98, 1.8 + gaz sekwencja, instalacja 2- letnia, 4.200 zł, 510 371-686.

Renault Kangoo, 2005, 1.5 D, 98 tyś km, serwisowany do końca, 13.900 zł, 501 721-142.

Seat Cordoba, 2002, 1.4+ gaz, salon, bezwypadkowy, 8.700 zł, 503 447-663.

Seat Ibiza, 2001, 1.4+ gaz, 8.500 zł, 502 501-644.

Seat Leon, 1.9 TDI, 160 tyś km, salon, serwisowany do końca, 14.700 zł, 501 721-142.

Skoda Fabia, 2002, 1.4, 129 tyś km, salon, II wł., stan bdb, 9.800 zł, 696 882-993.

Skoda Fabia, 2003, 1.2, I wł, serwisowany, bezwypadkowy, 11.300 zł, 503 447-663.

VW Polo, 1.4B, 1.9 SDI, 2001, 8.300 zł, 502 501-644.

Test >> Jeździliśmy samochodem z silnikiem 1.4 TSI 140 KM

Seat leon – kombi z charakterem

Kompaktowy seat leon po raz pierwszy dostępny jest jako kombi. Auto wyróżnia się sportową sylwetką i dobrym prowadzeniem. Wyposażenie jest przeciętne.

Leon trzeciej generacji wyjechał na drogi w ubiegłym roku. Do pięciodrzwiowego hatchbacka kilka miesięcy temu dołączyła wersja trzydrzwiowa, a niedawno także kombi, nazywane ST. Samochód ma wspólną płytę podłogową z innymi modelami koncernu Volkswagena – audi A3, skodą octavią i vw golfem.

Hiszpańskie auto wyróżnia się sportową stylistyką. Ostre linie i głębokie przetłoczenia dodają mu atrakcyjności. Sportowych akcentów brakuje za to w kabinie. Styl deski rozdzielczej jest tradycyjny, ale na funkcjonalność nie można narzekać. We wnętrzu wygodnie mogą podróżować cztery dorosłe osoby i dziecko. Bagażnik ma pojemność 587 l, po złożeniu tylnej kanapy rośnie ona do 1470 l. To dużo mniej niż w octavii (610.1740 l), ale więcej niż w toyocie auris (530/1658 l).

Leon ST jest oferowany z dziesięcioma silnikami do wyboru – pięcioma benzynowymi TSI i pięcioma wysokoprężnymi TDI. Wszystkie jednostki napędowe mają turbodoładowanie i bezpośredni wtrysk paliwa. Jeździliśmy autem z silnikiem 1.4 TSI 140 KM. Pracuje on bardzo cicho, nawet na wysokich obrotach, i dobrze radzi sobie z rozpędzaniem ważącego 1275 kg auta. Większe wrażenie od silnika robi układ jezdny samochodu. Leon ST prowadzi się pewnie, a zawieszenie (kolumny MacPhersona i belka skrętna) dobrze wybiera nierówności. Do tego dochodzi precyzyjny układ kierowniczy.

Leon ST pojawi się w polskich salonach w lutym przyszłego roku. Jego ceny będą się zaczynały od 56900 zł za auto z silnikiem 1.2 TSI 86 KM. W standardzie auto będzie miało m.in. siedem poduszek powietrznych, układ stabilizacji toru jazdy ESP i centralny zamek. Auto z testowanym silnikiem ma kosztować 79500 zł. Tu standardem będzie m.in. klimatyzacja.

Wojciech Frelichowski



fot. Wojciech Frelichowski

W strategii marketingowej Seata model Leon ma być jednym z głównych atutów handlowych. W tym planie model ST (skrót od Sport Tourer), czyli kombi, ma zająć mocną pozycję.

Ocena

Plusy
- Atrakcyjna sylwetka
- Duży wybór silników
- Dobre walory trakcyjne

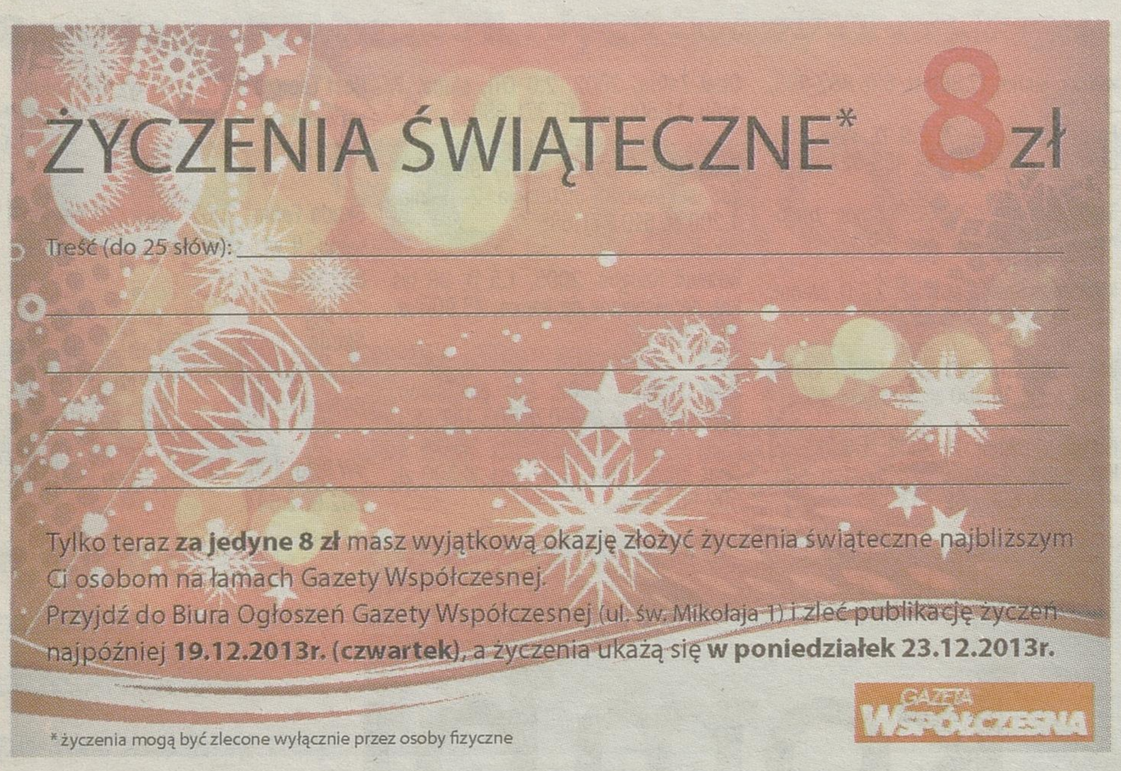
Minusy
- Nieciekawy kokpit
- Brak klimatyzacji w standardzie podstawowej wersji samochodu



Kokpit nie zachwyca stylistyką, ale jest funkcjonalny



Z tyłu wygodnie usiądą dwie dorosłe osoby



POŻYCZKI NIEBANKOWE
600 700 304
85 733 37 25
DAIGLOB FINANCE
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCIŚCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU
DO 2000 ZŁ !!!
www.daiglob.pl
ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!
Białystok, Al. Józefa Piłsudskiego 6 lok. 2
R130817I3W01a

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.

AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł, tel. 500-008-130

SPRZEDAM

MONDEO 2.0 kombi, 130KM TDCI (2004) full 508-21-55-67

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA)

KREDYTY/POŻYCZKI

*KREDYTY do 70 tyś. na oświadczenie. Konsolidacja w jeden kredyt. Akceptujemy każdy dochód, dużo decyzji pozytywnych, możliwe opóźnienie do 120 dni, 517-161-880.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.

GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Provident 600 400 288 (Taryfa wg opłat operatora)

GOTÓWKA świąteczna 536430000 ineskredyt.pl

KREDYT do 200 tyś. Suwałki: 664-064-179.

ŚWIĄTECZNA 72557766-8/9

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

DZIAŁKA 1190 m2, Wygoda, tel. 602-392-090.

GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty

GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.

PRACA

SZUKAM PRACY

STOLARZ , cieśla, emeryt. (85)744-10-96

ZATRUDNIĘ

DO wykonywania i montażu reklam 501-286-101

MGR farmacji -kierownika, 602-392-090.

MONTER branży sanitarnej- pracownik fizyczny. 85/6754-814

TRAKTORZYSTĘ, Suwałki, tel. 605-552-017.

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E. 513-058-378

ZLECĘ odśnieżanie chodników, wymagany ciągnik, Suwałki, tel. 605-552-017.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 516-161-190.

*********BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.

*SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 2-8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 24.

BYDŁO, KONIE, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 509-117-107.

KNURY kupię, tel. (85)685-22-45, 694-933-680.

KUPIĘ ZIEMNIAKI 518-833-129

SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

ŻYTO kupię. 605914266.

SPRZEDAM

*SPRZEDAŻ: Jałowic hodowlanych z Niemiec, Danii, Holandii, Czech i krajowych oraz krów pierwiastek. Wolne od IBR i BVD. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew. 22.

*ZAPRASZAMY do punktu sprzedaży jałowic PH KONRAD w Szepietowie. SZEROKI WYBÓR RAS. KONKURENCYJNE CENY! Szepietowo, ul. Przemysłowa 11, tel. 86/476-28-34.

CIĄGNIK RENAULT 15554 +przedni tuz. 501-219-773,

DOJARKI, hale udojowe, schładzalniki nowe i używane. Montaż i serwis, tel. 503-797-293, 602-447-223.

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

DUŻE Gospodarstwo Rolne Stare Juchy prowadzi bieżącą sprzedaż jałówek wysokocielnych, tel. 606-820-926.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

PRASO- owijarka Krone stan bdb. 501-219-773.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy, tel. 85/650-15-61, 600-783-948.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.

ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki. 504-252-839.

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY ZBOŻOWE RÓŻNE 30 SZT. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. BARDZO NISKIE OPROC. 0,6% M-C. PRZASNYSZ, 692-999-007.

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829

BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.

SOSNĘ, świerk, brzozę olchę dąb 608713032

INNE

ZGUBIONO prawo wykonywania zawodu o nr 8470388, seria AC 004272 wydane 27.12.2002 r.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,

BELGIA Holandia Niemcy -pt. i sb. 606-379-966,

HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907

AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE, docieplenia poddaszy, remonty, łazienki, Suwalki, okolice, 510-412-369.

DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831

DROBNE usługi remontowo- budowlane. 886-767-512, 85/67-55-626

KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.

PODDASZA, remonty, malowanie 504-854-831

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI Agregatem 510453001

REMONCIK, tel. 533-552-282.

REMONTOWO- budowlane A-Z, 511-950-519

REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439

REMONTY, kompleksowe wykończenia domów, łazienki, gresy, szpachlowania, Gwarancja. 514-752-550

STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, tel. 500-55-15-15.

CYKLINOWANIE, montaż, renowacja podłóg, schodów, tarasów drewnianych. 518-437-833.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996

DACHY, krycie, obróbki, suchy tynk, 693-367-095

DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi -najniższe ceny. Profesjonalny montaż. Sprawdź! 85/746-14-46, 602488413

USZCZELNIENIE, regulacja okien PCV 602488413

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

TRANSPORT

TRANSPORT, przeprowadzki, od 35zł 883675604

TYNKARSKIE

CEMENTOWE, gipsowe, remonty, 696-063-332

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259

INNE

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

WYCINKA i trzebież lasów, tel. 534-777-420.

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

GINEKOLOG pomoc 503-339-116

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

INNE

GABINET rehabilitacji dzieci NDT, SI 513-309-808.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03, fax 748 96 06
e-mail: *ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl*

Kramik - bezpłatne ogłoszenia drobne
tel. 85 748 74 48

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds.. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44, tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail: *reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65, lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64, fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A lok. 4, tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. Wojska Polskiego 6/4, tel. 87 643 19 97 - Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A, tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel./fax 85 682 46 03 682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13, tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07 - Telewizja Narew
Mońki, ul. Dworcowa 6, tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34, 505-233-744 - ARIUH „Dylewski"
Sokółka, os. Centrum 21, tel. 85 711 25 28 Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22, tel./fax 86 275 24 08 Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22, tel./fax 86 271 25 25 Globtour

www.wspolczesna.pl

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
71455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej:
www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Wyślij ogłoszenie SMS'em

STREFA BIZNESU
LOKALNY PORTAL PRZEDSIĘBIORCÓW

GAZETA WSPÓŁCZESNA kurier Poranny

Sylwestrowa Noc w Lipniaku

ZAPEWNIAMY:

Wspaniałą zabawę przy muzyce na żywo
Wykwintne Menu
Konkursy z Nagrodami
Pokaz fajerwerków oraz Szampan Noworoczny



CENA : 430 ZŁ/PARA ;
500 ZŁ/PARA Z NOCLEGIEM



Świetna kuchnia oraz niezwykła atmosfera sprawią, że ta noc będzie dla Państwa niezapomniana
Zapraszamy 31.12.2013 r. o godz. 20:00

REZERWACJA
Tel.: 87 562 10 02 kom: 509 709 386 / 601 431 833
e-mail: biuro@owl.suwalki.pl Lipniak 3, 16-400 Suwałki

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (UDA-POKL.07.02.01-20-296/12)

R1179139w04b

OŚRODEK SOWA W LIPNIAKU ZAPRASZA !!!

Świadczymy:
- Usługi noclegowe,
- Usługi żywieniowe i cateringowe, wypożyczamy naczynia stołowe,
- Usługi porządkowe w ogrodzie, domu itp.,
- Usługi magiclnicze i pralnicze,
- Usługi szwalnicze i rękodzielnicze i inne;

Organizujemy:
- pobyty wypoczynkowe,
- imprezy okolicznościowe i integracyjne,
- szkolenia, konferencje,
- warsztaty,
- ogniska, kuligi,
- kolonie, zielone szkoły;

Korzystający z oferty Ośrodka SOWA może skorzystać z ulg, o których mowa w art. 22 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych
Więcej informacji pod numerem 087 562 10 02 lub na stronie internetowej www.sowa.suwalszczyzna.com.pl

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (UDA-POKL.07.02.01-20-296/12)

R1179139w04c

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

OGŁOSZENIE O LICYTACJI OGRANICZONEGO PRAWA RZECZOWEGO

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Łomży Grażyna Sosnowska na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: **w dniu 3.02.2014 r. o godz. 8.45** w budynku Sądu Rejonowego w Łomży Zamiejscowy Oddział w Grajewie mającego siedzibę 19-200 Grajewo ul. Kolejowa 1 w sali nr 1, odbędzie się **pierwsza licytacja 1/4 spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego o powierzchni 49,4600 mkw.**

- należącego do dłużnika: Przemysław Cichocki
- położonego: **19-203 Grajewo, Os. Południe 52/11,**
- wpisanego w rejestrze lokali własnościowych: Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Grajewie (Adres spółdzielni: Os. Południe 36, 19-200 Grajewo), dla którego Sąd Rejonowy w Łomży XI Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Grajewie prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW 37235 [NKW: LM1G/00037235/9].**

Suma oszacowania wynosi **29 404,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **22 053,00 zł.** Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **2 941,00 zł.**

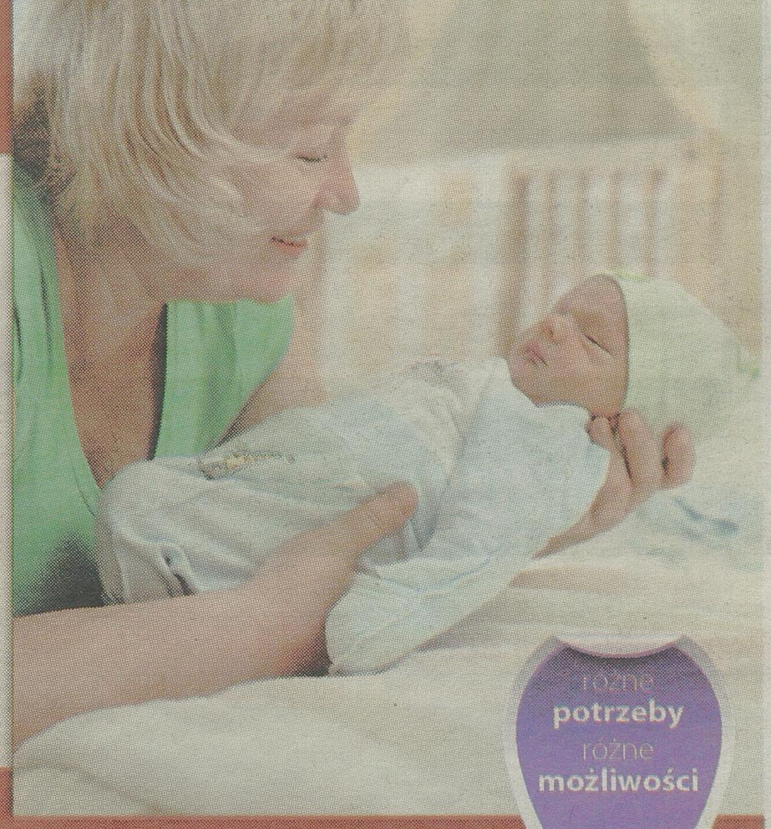
Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: **Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Regionalny w Białymstoku 66102013320000180200373423** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

A1355731Sw01e

Apartamenty Tysiąclecia
WNUKI SZYBKO ROSNĄ. MIESZKANIE SIĘ PRZYDA.





Rogowski DEVELOPMENT
www.rogowski.com.pl
Dział Sprzedaży: Białystok, ul. Legionowa 28/202, tel.: (85) 749 99 09, mieszkania@rogowskidevelopment.pl



Henryk Owsiejew Maciej Szumski Zbigniew Gołąbiewski Kinga Lesisz Mikołaj Charkiewicz Witold Karczewski Wojciech Strzałkowski Antoni Stolarski Jan Mikołuszko Sławomir Janusz Żubrycki



Liderzy Podlaskiej Gospodarki
Poznaj historie sukcesów ich firm. Odkryj kulisy wielkich fortun.

Pomysł na świąteczny prezent. Inspirująca lektura dla przedsiębiorczych.

Patronat: kurier Poranny GAZETA WSPÓŁCZESNA Wydawca: adnis Partner:

59. Plebiscyt na 10. Najpopularniejszych Sportowców Woj. Podlaskiego w 2013 roku >>

Silna królowa sportu

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

W Plebiscycie „Gazety Współczesnej" zawsze wielką rolę odgrywali lekkoatleci. Wśród tegorocznych nominowanych sportowców jest aż sześciu przedstawicieli królowej sportu.

Oczywiście największym sukcesem w minionym roku może pochwalić się skoczkini wzwyż Podlasia Białystok Kamila Stepaniuk. Wynikiem 199 m w mityngu w Opolu pobiła 29-letni rekord Polski w skoku wzwyż. Zwyciężyła konkurs skoku wzwyż na Uniwersjadzie w Kazaniu (196 cm). Wywalczyła złoty medal halowych mistrzostw Polski (188 cm), ale nieoczekiwanie zajęła dopiero 3. miejsce podczas mistrzostw Polski na otwartym stadionie. Stepaniuk była także siódma w mistrzostwach świata w Moskwie skacząc 193 cm.

Na naszej plebiscytowej liście mamy także kolegę Stepaniuk ze skoczni Piotra Milewskiego – młodzieżowego mistrz Polski, brązowego medalistę seniorskich mistrzostw Polski.

W plebiscytowe szranki w 2013 roku stanął także zwycięzca z 2012 i 2011roku sprinter Kamil Kryński. Jest także średniodystansowiec Damian Roszko oraz srebrny medalista mistrzostw Polski w rzucie młotem (75,64) Wojciech Nowicki.

Przypomnijmy, że głosowanie trwa tylko do 20 grudnia, a głosy można przesyłać sms-em i kuponem. ▲

1. Aleksandar Ałanackovic



▲ Wigry Suwałki (piłka nożna)

sms o treści: sport.01

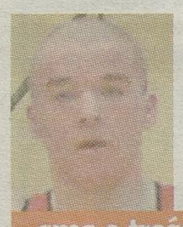
2. Kamila Stepaniuk



▲ Podlasie Białystok (lekka atletyka)

sms o treści: sport.35

3. Oskar Czyżewski



▲ MOSiR Grajewo (zapasy)

sms o treści: sport.07

4. Jarosław Kazberuk



▲ Polish National Team, Lotto Team, Tatra (rajdy)

sms o treści: sport.13

KUPON Głosuję na kandydata do tytułu

NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ROKU 2013

Imię i nazwisko sportowca

Numer sportowca

1 KUPON = 1 GŁOS

GŁOSOWANIE

sms na numer 72069

Przy nazwisku każdego sportowca podajemy treść sms-a, którą należy wysłać pod podany wyżej numer. W ten sposób oddajecie głosy na swoich ulubionych sportowców. Opłata za wysłanie jednego sms-a wynosi 2,46 zł (w tym 23 proc. VAT).

Partnerzy: Białystok, LOTTO

Patroni honorowi: Wojewoda Podlaski

Prezydent Miasta Białegostoku

Honorowy Patronat Marszałka Województwa Podlaskiego

Patron medialny: Polskie Radio Białystok

Lista sportowców

Aleksandar Atanacković (Wigry Suwałki, piłka nożna) sms o treści **sport.01**
Kamila Augustyn (SKB Litpol Malow Suwałki, badminton) sms o treści **sport.02**
Kamil Borysewicz (Sparta Augustów, narciarstwo wodne) sms o treści **sport.03**
Paula Bzura (Juvenia Białystok, short track) sms o treści **sport.04**
Adam Cwalina (SKB Litpol-Malow Suwałki, badminton) sms o treści **sport.05**
Damian Czykier (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.06**
Oskar Czyżewski (MOSiR Grajewo, zapasy) sms o treści **sport.07**
Edyta Dzieniszewska (Sparta Augustów, kajakarstwo) sms o treści **sport.08**
Paweł Florczak (kajakarstwo, UKS Dojlidy Białystok) sms o treści **sport.09**
Mariusz Gogol (Olimpia Zambrów, piłka nożna) sms o treści **sport.10**
Rafał Grzyb (Jagiellonia Białystok, piłka nożna) sms o treści **sport.11**
Żaneta Iwaszuk (Kaliber Białystok, strzelectwo) sms o treści **sport.12**
Jarosław Kazberuk (National Polish Team) rajdy sms o treści **sport.13**
Bartosz Konopko (Juvenia Białystok, short track) sms o treści **sport.14**
Magdalena Krukowska (Dojlidy Białystok, kajakarstwo) sms o treści **sport.15**
Kamil Kryński (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.16**
Michał Łogosz (SKB Litpol Malow Suwałki, badminton) sms o treści **sport.17**
Patrycja Maliszewska (Juvenia Białystok, short track) sms o tresci **sport.18**
Natalia Maliszewska (Juvenia Białystok, short track) sms o treści **sport.19**
Robert Mateusiak, Nadia Zięba (Hubal Białystok, badminton) sms o treści **sport.20**
Piotr Milewski (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.21**
Wojciech Nowicki (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.22**
Dani Quintana (Jagiellonia Białystok, piłka nożna) sms o treści **sport.23**
Łukasz Parszczyński (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.24**
Michał Pazdan (Jagiellonia Białystok, piłka nożna) sms o treści **sport.25**
Emilia Romanowicz (Puszcza Supraśl, narciarstwo) sms o treści **sport.26**
Rafał Rosolski (UKS Dojlidy Białystok, kajakarstwo) sms o treści **sport.27**
Anna Rostkowska (Athletics Jakać Młoda, lekka atletyka) sms o treści **sport.28**
Damian Roszko (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.29**
Małgorzata Rutkowska (Sparta Augustów, narciarstwo wodne) sms o treści **sport.30**
Kamila Rybińska (Kaliber Białystok, strzelectwo) sms o treści **sport.31**
Daniel Rzadkowski (Olimpijczyk Suwałki, pływanie) sms o treści **sport.32**
Piotr Sielawa (Hetman Białystok, boks amatorski) sms o treści **sport.33**
Magdalena Sikorska (AZS PWSIP Łomża, tenis stołowy) sms o treści **sport.34**
Kamila Stepaniuk (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.35**
Marek Twardowski (Cresovia Białystok, kajakarstwo) sms o treści **sport.36**
Wojciech Winnik (Ślepsk Suwałki, siatkówka) sms o treści **sport.37**
Krzysztof Zimnoch (Babilon Promotion, boks zawodowy) sms o treści **sport.38**

Barbórkowe ściganie



A. Zgiet

Zimowa aura (był śnieg i lód) towarzyszyła kierowcom podczas szóstej i ostatniej rundy Samochodowych Mistrzostw Białegostoku 2013. 43 załogi nie miały więc łatwo. W klasyfikacji generalnej zwyciężyli Grzegorz Sianko z Jackiem Pliszka w aucie Toyota Corolla. O 6,5 sekund pokonali Wiesława Zagona i Leszka Janusza (Renault Clio Sport-IImce) oraz o 18,5 sekund Marcina Dziewiątkowskiego i Tomasza Kraczko w Peugeocie 106 XSi (na zdjęciu). (mark)

Tenis >> „Żyj tenisowo-graj kolorowo" czyli Tenis10

Mikołajkowe granie najmłodszych

Na kortach Centrum Tenisowego „Richi" w Białymstoku zjawił się Mikołaj. W ramach programu Tenis10 „Żyj tenisowo-graj kolorowo" odbył się tam mikołajkowy turniej dla dzieci w różnych kategoriach wiekowych.

W zawodach wzięło udział 30 dziewczynek i chłopców, którzy zagrali w następujących grupach: czerwonej (rocznik 2005 i młodsi), pomarańczowej (rocznik 2004 i młodsi) oraz zielonej (rocznik 2003 i młodsi).

Grupy te różnią się wymiarem kortów, na którym rozgrywany jest mecz, wielkością siatki oraz innym systemem rozgrywek (liczbą punktów w setach itp.).

Najwięcej powodów do radości mieli zwycięzcy mikołajkowych zawodów, którymi okazali się:



CT Richi

Prezentują się najmłodsi uczestnicy tenisowego spotkania z Mikołajem

Grupa czerwona: 1. Róża Kruczkowska, 2. Magdalena Bernaczyk, 3. Adam Pinczuk, Łukasz Zimnicki.

Grupa pomarańczowa: 1. Tomasz Roszko, 2. Karol Szapował, 3. Oliwier Maciejczuk, Wiktor Czech.

Grupa zielona: 1. Kamila Popławska, 2. Adam Żołądkowski, 3. Gabriela Borkowska, Jakub Ustymowicz.

Mikołaj oczywiście nagrodził wszystkich uczestników zawodów słodkościami, a każdy młody tenisista otrzymał też pamiątkowy dyplom. **(mark)**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

KODEKS WYDAWCÓW

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Piłka nożna >>

Mierzejewski trafił na Juve

Trabzonspor Adriana Mierzejewskiego zmierzy się z Juventusem Turyn w 1/16 finału piłkarskiej Ligi Europejskiej. Więcej szczęścia od Turków miał inny rywal Legii Warszawa w fazie grupowej – Lazio. Rzymianie zagrają z Ludogorcem Razgrad.

Losowanie odbyło się w szwajcarskim Nyonie, a wzięło w nim udział również osiem drużyn z trzecich miejsc fazy grupowej Ligi Mistrzów. Los skojarzył dwie takie ekipy, Viktoria Pilzno zagra z Szachtarem Donieck.

Pierwsze mecze odbędą się 20. lutego 2014 roku, a tydzień później rewanże. Spotkania 1/8 finału, gdzie pary również zostały już ustalono, zaplanowano na 13. i 20. marca.

Pary 1/16 finału Ligi Europejskiej: Dnipro Dniepropietrowsk – Tottenham Hotspur, Betis Sevilla – Rubin Kazań, Swansea City – SSC Napoli, Juventus Turyn – Trabzonspor, NK Maribor – FC Sevilla, Viktoria Pilzno – Szachtar Donieck, Czernomorec Odessa – Olympique Lyon, Lazio Rzym – Ludogorec Razgrad, Esbjerg fB – AC Fiorentina, Ajax Amsterdam – FC Salzburg, Maccabi Tel Aviv – FC Basel, FC Porto – Eintracht Frankfurt, Anży Machaczkała – KRC Genk, Dynamo Kijów – FC Valencia, PAOK Saloniki – Benfica Lizbona, Slovan Liberec – AZ Alkmaar.

Pary 1/8 finału: Slovan/AZ Alkmaar – Anży/KRC Genk; Lazio/Ludogorec – Dynamo/FC Valencia; FC Porto/Eintracht – Swansea/Napoli; Czernomorec/Olympique – Viktoria/Szachtar; NK Maribor/FC Sevilla – Betis/Rubin; Dnipro/Tottenham – PAOK/Benfica; Maccabi/FC Basel – Ajax/FC Salzburg; Juventus/Trabzonspor – Esbjerg fB/AC Fiorentina.

(PAP)

Lotto

Losowania z 15 grudnia

Multi Multi (godz. 14): 2-3-5-15-19-22-27-32-33-42-44-45-46-53-54-58-67-71-74-76.
Plus: 44

Multi Multi (godz. 21.40): 2-6-9-12-14-21-22-28-30-33-36-40-43-47-48-53-66-73-74-78.
Plus: 22

Kaskada: 1-4-5-7-9-14-16-17-18-19-23-24

Piłka nożna >> Losowanie 1/8 finału Ligi Mistrzów

Lewandowski: Chcieliśmy Zenit

Borussia Dortmund w 1/8 finału Ligi Mistrzów trafiła na wymarzonego rywala – Zenit Sankt Petersburg.

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl



PAP

Robert Lewandowski w poniedziałek gościł w Warszawie, promując autoryzowaną biografię „Pogromca Realu. Moja prawdziwa historia". Czy w tym sezonie Ligi Mistrzów ponownie dokona jakiegoś wielkiego wyczynu?

Los okazał się łaskawy, a Robert Lewandowski przyznał, że zawodnicy wicemistrza Niemiec właśnie o rosyjskim zespole rozmawiali w szatni.

– Nie lubię komentować losowań, bo jedno można mówić, a na boisku może to później całkiem inaczej wyglądać. W szatni jednak rozmawialiśmy zarówno z chłopakami, jak i z osobami z zarządu, że Zenit może być najlepszym dla nas przeciwnikiem. Można sytuację porównać trochę z Szachtarem Donieck w zeszłym sezonie. W Rosji później zaczynają ligę i jest szansa, by wykorzystać fakt, że rywale nie będą w rytmie meczowym. Nie oznacza to jednak, że będzie łatwo. Na tym etapie nie ma już słabych rywali i zdajemy sobie z tego sprawę – przyznał Lewandowski.

Za minus trafienia na Zenit „Lewy" uznał warunki atmosferyczne, jakie mogą panować w Sankt Petersburgu w lutym.

– W Rosji w tym okresie będzie jeszcze zimno, a jakoś ciepło w organizmie trzeba zatrzymać. Mamy jednak wiele czasu na przygotowania. Najważniejsze, by awansować – ocenił polski napastnik.

W Borussii występują także Jakub Błaszczykowski i Łukasz Piszczek.

Arsenal, którego bramkarzami są Wojciech Szczęsny i Łukasz Fabiański trafił najgorzej jak mógł, na broniący trofeum Bayern Monachium. Z tą ekipą londyńczycy zmierzyli się przed rokiem również w 1/8 finału, odpadając z Ligi Mistrzów. Oba zespoły – Arsenal i Bayern – prowadzą w swoich ligach.

– Już ten fakt świadczy o tym, że szykuje się ciekawa rywalizacja. Arsenal to świetny zespół, w dodatku wygrał u nas w marcu w 1/8 finału poprzednich rozgrywek. Jednak losowanie tej fazy to nie koncert życzeń, więc nie będziemy narzekać powiedział jeden z włodarzy mistrza Niemiec Karl-Heinz Rummenigge.

Londyńczycy w sobotę jednak ulegli aż 3:6 Manchesterowi City, który rozpędza się z każdym tygodniem. W ostatniej kolejce fazy grupowej wygrał w Monachium z Bayernem 3:2, choć szybko przegrywał 0:2. W 1/8 finału los skojarzył go z Barceloną.

Ta konfrontacja ma szczególne znaczenie dla chilijskiego szkoleniowca „The Citizens" Manuela Pellegriniego. Zanim latem tego roku trafił do Anglii, prowadził m.in. Villarreal CF, Real Madryt i Malagę. „Barcę" postraszą też byli rywale z La Liga: Argentyńczyk Sergio Aguero (wcześniej Atletico Madryt), Hiszpanie Alvaro Negredo i Jesus Navas (Sevilla) czy David Silva (Valencia).

– Mamy wiele szacunku dla Barcelony, ale nie zamierzamy rezygnować z walki o trofeum. Jesteśmy w fazie pucharowej i chcemy iść dalej – zaznaczył dyrektor sportowy angielskiego klubu Txiki Begiristain, który w przeszłości pracował na tym stanowisku w... Barcelonie.

– Spotkają się dwie ekipy preferujące ofensywny, atrakcyjny futbol – ocenił obecny dyrektor sportowy „Barcy" Andoni Zubizarreta.

Pary 1/8 finału piłkarskiej LM (mecze 18-19 i 25-26 lutego oraz 11-12 i 18-19 marca):
Manchester City – Barcelona
Olympiakos Pireus – Manchester United
AC Milan – Atletico Madryt
Bayer Leverkusen – Paris Saint Germain
Galatasaray Stambuł – Chelsea Londyn
Schalke 04 Gelsenkirchen – Real Madryt
Zenit Sankt Petersburg – Borussia Dortmund
Arsenal Londyn – Bayern Monachium

Szachy >> Mistrzostwa świata juniorów

Nasi grają o medale

Takich szachowych mistrzostw świata juniorek i juniorów do lat 8, 10, 12, 14, 16 i 18 w historii królewskiej gry jeszcze nie było. W turnieju rozpoczynającym się dzisiaj w Al-Ain w Zjednoczonych Emiratach Arabskich rywalizować będzie ponad 1780 dziewcząt i chłopców reprezentujących 107 państw. Wczoraj do ZEA udała się 21-osobowa reprezentacja Polski. W niej znalazło się dwoje młodych szachistów z woj. podlaskiego: pochodząca z Augustowa mistrzyni FIDE Oliwia Kiołbasa (MUKS Stoczek 45 Białystok) i Paweł Kozłowski (MKSz. MDK Białystok).

Oliwia wystartuje w grupie juniorek do lat 14. W gronie 125 zawodniczek rozstawiona jest z numerem 10. Biorąc pod uwagę jej dotychczasowe międzynarodowe starty (m.in. była mistrzynią Europy juniorek do lat 10 w 2010 r., w tym roku udanie zagrała w zespole Nadziei Olimpijskich w drużynowych mistrzostwach Europy kobiet w Warszawie), powinna liczyć się w walce o medale.

Dla Pawła Kozłowskiego start w ZEA jest debiutem w tak poważnej imprezie. W gronie aż 206 juniorów do lat 10 ma 81. numer rankingowy.



Widok z lotu ptaka Uniwersytetu ZEA – areny szachowych mistrzostw

W ZEA naszym szachistom towarzyszą ich trenerzy: Kamila Klimaszewska (MKSz. MDK) i Leszek Ostrowski (Javena Hańcza Suwałki). **(dk)**

Piłka nożna >> 14. Mikołajkowy Turniej im. Tomka Godlewskiego w Suwałkach

Gwiazdy rozgrzeją biegun zimna

GW patronat

Sześć zespołów, w składach których nie zabraknie znanych piłkarzy, trenerów, aktorów i dziennikarzy, będzie rywalizowało w ten piątek w suwalskiej hali OSiR w 14. edycji bodaj najstarszego w kraju mikołajkowego turnieju.

– Charytatywna impreza urosła do rangi, o której na początku nawet nie marzyliśmy – mówi Dariusz Mazur, prezes organizujących turniej suwalskich Wigier i Agencji Promocji Sportu Polski Sport. – W tym roku zapowiada się szczególnie atrakcyjnie.

W turnieju zadebiutuje zespół Polskiego Stowarzyszenia Byłych Piłkarzy z Dariuszem Dziekanowskim, Tomaszem Kłosem, Markiem Jóźwiakiem i Tomaszem Sokołowskim na czele.

– Przyjedziemy po to, żeby wygrać, żeby kibice mocno zapamiętali nasz udział – zapowiada Dziekanowski.

Reprezentacja Artystów Polskich przed rokiem zajęła trzecie miejsce, teraz marzy się jej rola czarnego konia tym bardziej, że w bramce stanie Radosław Majdan. Pokieruje on poczynaniami Piotra Zelta, najlepszego wśród artystów Grzegorza Staszewskiego, Marcina Mroczka, Marka Włodarczyka czy Michała Milowicza, który w przerwach zaśpiewa kilka przebojów.

– W futbolu najpiękniejsza jest nieprzewidywalność – przekonuje Marcin Mroczek. – Najlepsi mogą przegrać ze słabeuszami i liczymy, że takich niespodzianek nie zabraknie w Suwałkach.

Jak równy z równym mają powalczyć z aktorami zawodnicy Piłkarskiej Reprezentacji Dziennikarzy. W pozostałych spotkaniach postarają się zaś nie skompromitować.

– Poziom sportowy suwalskiej imprezy jest tak wysoki, że nam w starciu z profesjonalistami przypada rola byka na corridzie – uważa Dariusz Tuzimek, kapitan żurnalistów. – W zamian jednak otrzymujemy niepowtarzalną możliwość spotkania w jednym miejscu i czasie ludzi z całego środowiska futbolu. W niemal świątecznej atmosferze można fajnie pogadać o polskiej piłce.



Fot. W. Drazba

Rafałowi Mroczkowi stara się odebrać piłkę Donatas Vencevicius, były reprezentant Litwy, trener Wigier

Nie tylko o polskiej, bo jednymi z faworytów będą byli i obecni zawodnicy reprezentacji Litwy, która siedmiokrotnie już wygrała turniej. Walkę o tytuł króla strzelców chcą między sobą stoczyć Grażvydas Mikulenas i Edgaras Jankauskas, który z FC Porto zwyciężył w Lidze Mistrzów. Przeszkodzić im w tym może wiślak Patryk Małecki. Wychowanek Wigier razem z Jackiem Zielińskim ma brylować w Drużynie Prezydenta Suwałk.

Stawkę uzupełniają drugoligowcy z Wigier, którzy spróbują utrzeć nosa bardziej znanym rywalom. **(wdr)**

GWsport
www.wspolczesna.pl

Jutro odbędzie się ostatni mecz 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski: Górnik Zabrze – Legia Warszawa



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Ranking „Współczesnej" po jesiennej części Ekstraklasy

Jagiellonia ma dwóch wodzów

Jesienią gra Jagiellonii zależała w olbrzymiej roli od dwóch zawodników – Daniego Quintany oraz Michała Pazdana.

Krzysztof Sokólski
sport@wspolczesna.pl

Spotkanie z Widzewem Łódź zakończyło tegoroczne występy białostockiej Jagiellonii. Żółto-czerwoni przeżywali męczarnie, ale ostatecznie uporali się z outsiderem T-Mobile Ekstraklasy, zwyciężając 1:0. Akurat piątkowy pojedynek nie miał wielkich bohaterów, był też średniej klasy widowiskiem. Kilka wcześniejszych meczów Jagi przyniosło jednak sporo wrażeń i w niektórych powiało prawdziwym futbolem. Wszystko za sprawą Quintany.

Po jesiennej części ligowych rozgrywek Dani jest liderem Rankingu „Współczesnej" Na Najlepszego Piłkarza Jagiellonii Sezonu 2013/14. Hiszpan miał kilka wręcz olśniewających występów. Dani jest dzisiaj mózgiem białostockiej drużyny, a gra ekipy Piotra Stokowca jest w 90 procentach uzależniona od dyspozycji 26-letniego rozgrywającego.

Dani uzbierał w naszej klasyfikacji 73 punkty. Co ciekawe, mimo rozgłosu, jaki zdobył i faktu momentami genialnej gry nie jest wcale takim zdecydowanym liderem. Drugiego w rankingu Michała Pazdana wyprzedza zaledwie o punkt. Pazdana z Quintaną łączy tylko jedno – obaj rozegrali po 20 ligowych spotkań (żaden z jagiellończyków nie miał szczęścia wystąpić we wszystkich 21 jesiennych meczach). Dzieli niemal wszystko – od stylu gry po dokonania. Hiszpan może pochwalić się zdobyciem 6 bramek, kiedy reprezentant Polski zanotował jedno trafienie i to samobójcze... Nie ma co ukrywać, że teraz oczy kibiców są skierowane na błyskotliwego Daniego, ale to Pazdan przebywał w sumie dłużej na boisku – rozegrał pełne 19 spotkań, kiedy Quintana



A. Ygiel

Dani Quintana (z lewej) i Michał Pazdan to wzory do naśladowania dla młodych adeptów futbolu. Oni „ciągnęli" jesienią grę Jagi.

11. Michał często wykonywał czarną robotę, do której Dani nie jest predysponowany. Pazdan to również nie tylko odbiory, przechwyty, wślizgi, ale i dobre podania oraz asysty.

Praktycznie od początku sezonu Pazdan z Quintaną nadawali ton wydarzeniom w naszej klasyfikacji. Pozostali zawodnicy byli tłem. Wystarczy wspomnieć, że trzeci w tabeli Dawid Plizga traci do lidera prawie 20 punktów.

W rankingu piłkarze oceniani są po każdym ligowym występie. Nie jest wyliczana średnia, a klasyfikację ustala się na podstawie sumy zdobytych punktów.

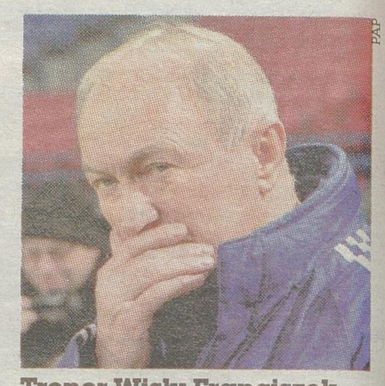
▲ **Noty piłkarzy Jagiellonii za mecz z Widzewem (skala ocen 0-6):** Krzysztof Baran – nota 4; Jakub Tosik – 3; Ugochukwu Ukah – 3,5; Martin Baran – 3; Giorgi Popchadze – 4; Dawid Plizga – 4; Rafał Grzyb – 3; Michał Pazdan – 3,5; Dani Quintana – 4; Alexis Norambuena – 3; Mateusz Piątkowski – 3,5; Maciej Gajos – 4; Bekim Balaj – 2; Paweł Drażba – niesklasyfikowany.

▲ **Ranking „Współczesnej" na Najlepszego Piłkarza Jagiellonii Sezonu 2013/14 Klasyfikacja Rankingu „Współczesnej" po 21. kolejkach**

1. Dani Quintana – 73 pkt. (20 spotkań, 6 bramek, 4 żółte kartki)
2. Michał Pazdan – 72 pkt. (20 spotkań, 1 bramka samobójcza, 5 żółtych kartek)
3. Dawid Plizga – 55,5 pkt. (19 spotkań, 7 bramek, 3 żółte kartki)
4. Mateusz Piątkowski – 54,5 pkt. (20 spotkań, 5 bramek, 1 żółta kartka)
5. Jakub Tosik – 50,5 pkt. (20 spotkań, 6 żółtych kartek)
6. Bekim Balaj – 47,5 pkt. (20 spotkań, 6 bramek)
7. Rafał Grzyb – 44,5 pkt. (13 spotkań, 2 bramki, 1 żółta kartka)
8. Alexis Norambuena – 43,5 pkt. (16 spotkań, 1 bramka, 2 żółte kartki)
9. Ugochukwu Ukah – 43 pkt. (16 spotkań, 1 bramka, 4 żółte kartki, 2 czerwone kartki)
10. Maciej Gajos - 41 pkt. (18 spotkań, 2 bramki, 2 żółte kartki)
11. Giorgi Popchadze – 38,5 pkt. (14 spotkań, 2 żółte kartki)
12. Jakub Słowik – 35 pkt. (12 spotkań, 2 żółte kartki, 1 czerwona kartka)
13. Martin Baran – 34,5 pkt. (12 spotkań, 1 bramka, 4 żółte kartki, 1 czerwona kartka)
14. Krzysztof Baran - 31 pkt. (10 spotkań)
15. Jonatan Straus - 28,5 pkt. (10 spotkań, 2 żółte kartki)
16. Tomasz Bandrowski - 20 pkt. (8 spotkań, 1 żółta kartka)
..... **Tomasz Kupisz - 20 pkt.** (6 spotkań, 1 żółta kartka)
18. Adam Waszkiewicz - 18 pkt. (7 spotkań, 2 żółte kartki)
19. Adam Dźwigała - 17,5 pkt. (7 spotkań, 1 bramka, 1 żółta kartka)
20. Nika Dzalamidze - 9,5 pkt. (6 spotkań, 3 żółte kartki, 1 czerwona kartka)
..... **Tomasz Porębski - 9,5 pkt.** (4 spotkania, 1 żółta kartka)
22. Jan Pawłowski - 9 pkt. (5 spotkań, 1 bramka)
..... **Karol Mackiewicz - 9 pkt.** (4 spotkania)
24. Paweł Drażba - 5 pkt. (6 spotkań)

Poza klasyfikacją: **Mateusz Żebrowski** (1 spotkanie).

Piłka nożna >>
Wisła zimuje na podium



PAP

Trener Wisły Franciszek Smuda

Krakowska Wisła, dzięki zwycięstwu nad Pogonią Szczecin w ostatnim meczu jesieni, zajmuje w ekstraklasie 3. miejsce.

„Portowcy" przegrywając pod Wawelem zostali z zaledwie punktem przewagi w tabeli nad białostocką Jagiellonią.

Dokończenie 21. kolejki: Wisła Kraków – Pogoń Szczecin 2:1 (1:0). Bramki: 1:0 - Paweł Brożek 19, 2:0 - Burliga 54, 2:1 - Robak 70-karny. **Żółte kartki:** Stjepanovic, Burliga, Garguła, Głowacki (Wisła), Akahoshi, Dąbrowski, Golla (Pogoń). **Sędziował:** Sebastian Jarzębak (Bytom). **Widzów:** 10854.

1. Legia	21 43	44-22
2. Górnik	21 38	36-27
3. Wisła	21 37	30-19
4. Lech	21 34	34-22
5. Ruch	21 32	27-29
6. Pogoń	21 30	30-29
7. Cracovia	21 30	31-34
8. Jagiellonia	**21 29**	**34-28**
9. Zawisza	21 29	34-23
10. Lechia	21 27	25-28
11. Piast	21 27	21-33
12. Korona	21 26	29-33
13. Śląsk	21 24	26-27
14. Zagłębie	21 17	17-29
15. Podbeskidzie	21 17	17-31
16. Widzew	21 15	19-40

▲ **Program 22. kolejki**
14 lutego (piątek)
Podbeskidzie Bielsko-Biała – Widzew Łódź (18:00)
Legia Warszawa- Korona Kielce (20:30)
15 lutego (sobota):
Cracovia – Zawisza Bydgoszcz (13:00)
Lechia Gdańsk- Pogoń Szczecin (15:30)
16 lutego (niedziela):
Ruch Chorzów – Jagiellonia Białystok (13:00)
Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (15:30)
Lech Poznań – Śląsk Wrocław (18:00)
17 lutego (poniedziałek)
Piast Gliwice – Wisła Kraków (18:00)

(milk)

Piłka ręczna >> Po awansie Polek do ćwierćfinału mistrzostw świata. Poniedziałek był dniem wolnym od sportu

Są rozpędzone i nie czują strachu przed żadnym rywalem

To wielki krok dla polskiej piłki ręcznej – mówi trener naszej kobiecej reprezentacji, Duńczyk Kim Rasmussen. Biało-czerwone sprawiły dużą niespodziankę kwalifikując się do ćwierćfinału mistrzostw świata rozgrywanych w Serbii, w którym w środę zagrają z Francją.

W niedzielny wieczór Polki pokonały Rumunię 31:29, choć na 10 minut przed końcem przegrywały 22:26. Potem zdobyły 7 bramek z rzędu, górując nad rywalkami wytrzymałością.

– Obrona całkowicie zamurowała bramkę, niesamowite co wyrabiała „Ryba" (bramkarka Małgorzata Gapska – przyp. red.). My w czasie turnieju wielokrotnie się wymieniałyśmy, dzięki czemu chyba byłyśmy bardziej wypoczęte i świeże w tym spotkaniu – mówi Patrycja Kulwińska. – Kto wie dokąd zajdziemy – dodaje obrotowa reprezentacji Polski.

Sztab szkoleniowy biało-czerwonych zalecił, by poniedziałek był dniem bez myślenia o piłce ręcznej.

– Przede wszystkim mamy wyjść trochę do miasta, odpocząć, zresetować głowy, wypić dobrą kawę – opowiadała Karolina Kudłacz.



PAP

Tak Polki cieszyły się po zwycięstwie nad Rumunią. Biało-czerwone stać na równą walkę z najlepszymi zespołami świata.

28-letnia kapitan drużyny narodowej przyznała, że wszyscy odczuwają trudy turnieju.

– Każdy jest zmęczony Nie ma nadludzi. Emocje i chęć zwycięstwa jednak przesłaniają nam dolegliwości, powodują że obraz zmęczenia nie jest tak wyraźny. Nie myślimy o nim i czekamy na następny mecz. Chcemy jak najlepiej wykorzystać te dwa dni przed środowym ćwierćfinałem z Francją na przygotowanie się fizyczne i mentalne – wyjaśniła Kudłacz.

Według niej Francuzki bardzo przypominają sposobem gry Polki. – Grają podobnie jak my – zespołowo. Zawodniczki są bardzo dobre, ale żadna z nich nie ma statusu gwiazdy – zakończyła.

Wyniki 1/8 finału
Polska – Rumunia 31:29 (13:17).
Polska: Wysokińska, Gapska – Niedźwiedź 2, Koniuszaniec 1, Grzyb 7, Jochymek, Stachowska, Kulwińska 6, Kudłacz 4, Wojtas 9, Byzdra, Szwed-Orneborg, Semeniuk – Olchawa 2, Stasiak, Siódmiak.
Rumunia – najwięcej goli: Neagu 10, Bradeanu 6.
Kary: Polska - 4 min., Rumunia - 2 min.
Niemcy – Angola 29:21 (13:10), Francja – Japonia 27:19 (12:9), Dania – Czarnogóra 22:21 (11:12).

(milk, PAP)